

Rok 4

Cena numeru  
**25**  
groszy  
w niedzielę  
wiosennie 3,00 zł.

# POŁONIA

N<sup>o</sup> 15

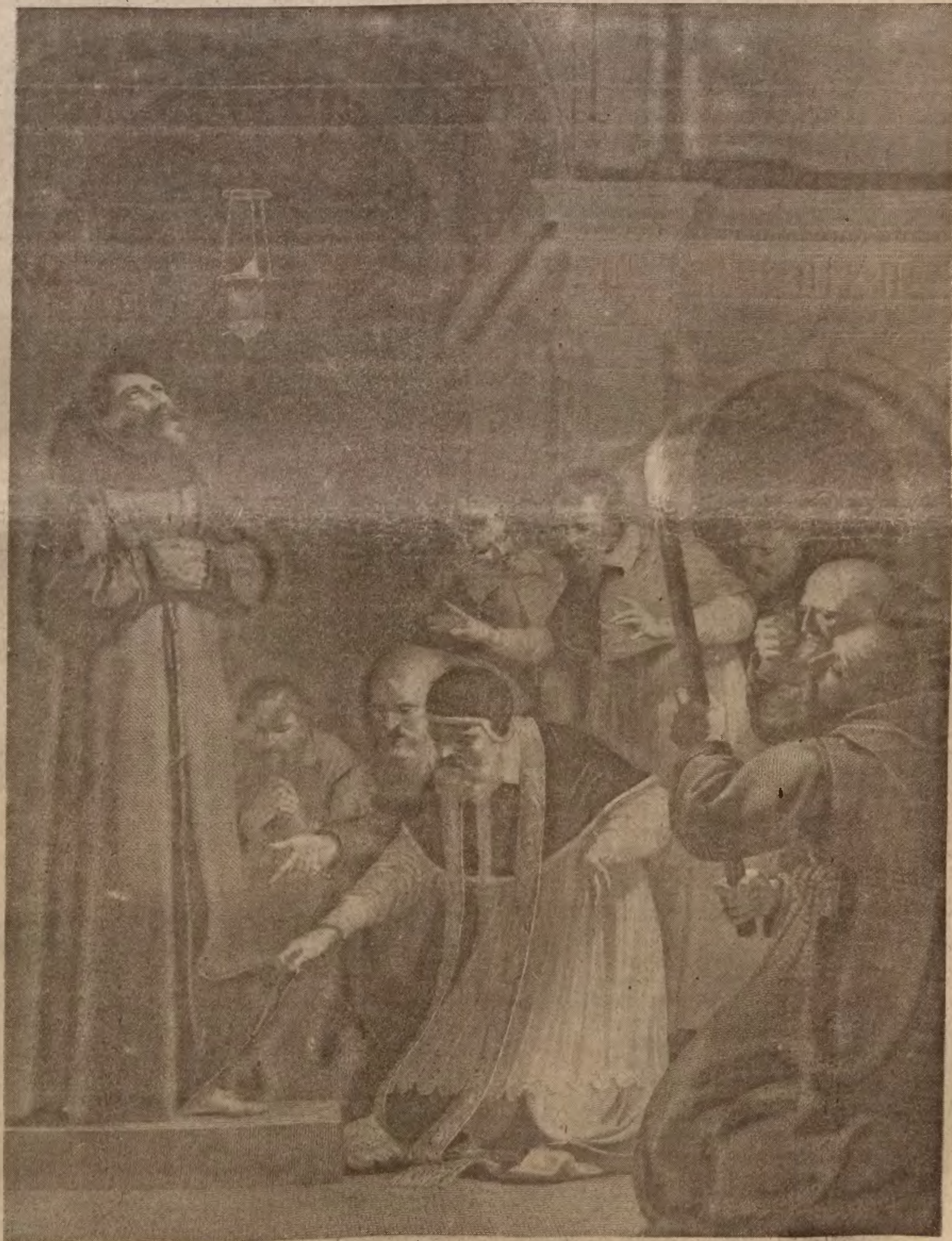
Niedziela

**16**

Stycznia 1927  
Marcelego

WARSZAWA - KRÓL. HUTA - RYBNIK KATOWICE KRAKÓW - BIELSKO - SOSNOWIEC

Malował: La Hyre.

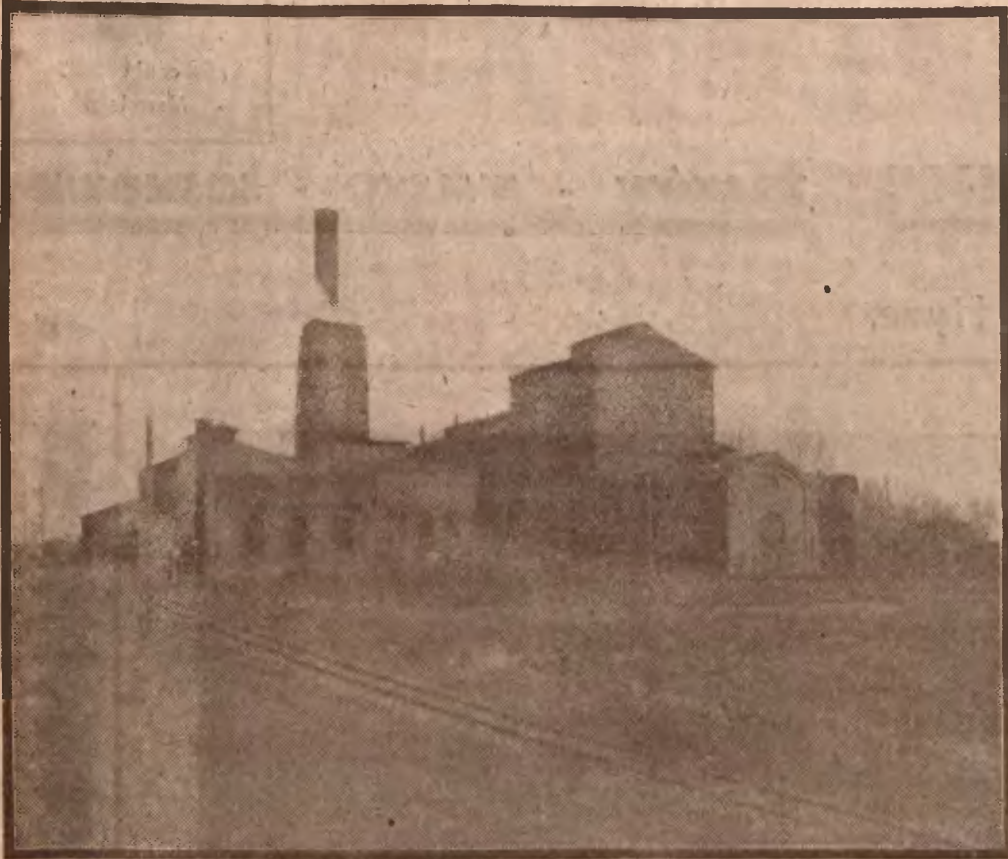


## Święty Franciszek z Asyżu.

Według legendy papież Mikołaj V w towarzystwie kardynała, biskupa, sekretarza, przeora i trzech mnichów oglądał w 200 lat po śmierci sw. Franciszka ciało jego w grobie, znalazł ciało niezmienione w postawie stojącej, z rękami skrzyżowanymi, oczami wzniesionymi ku niebu i stygmatami na rękach i nogach.



# URZĄDZENIA ZDROWOTNE I SANITARNE ŚLĄSKA.

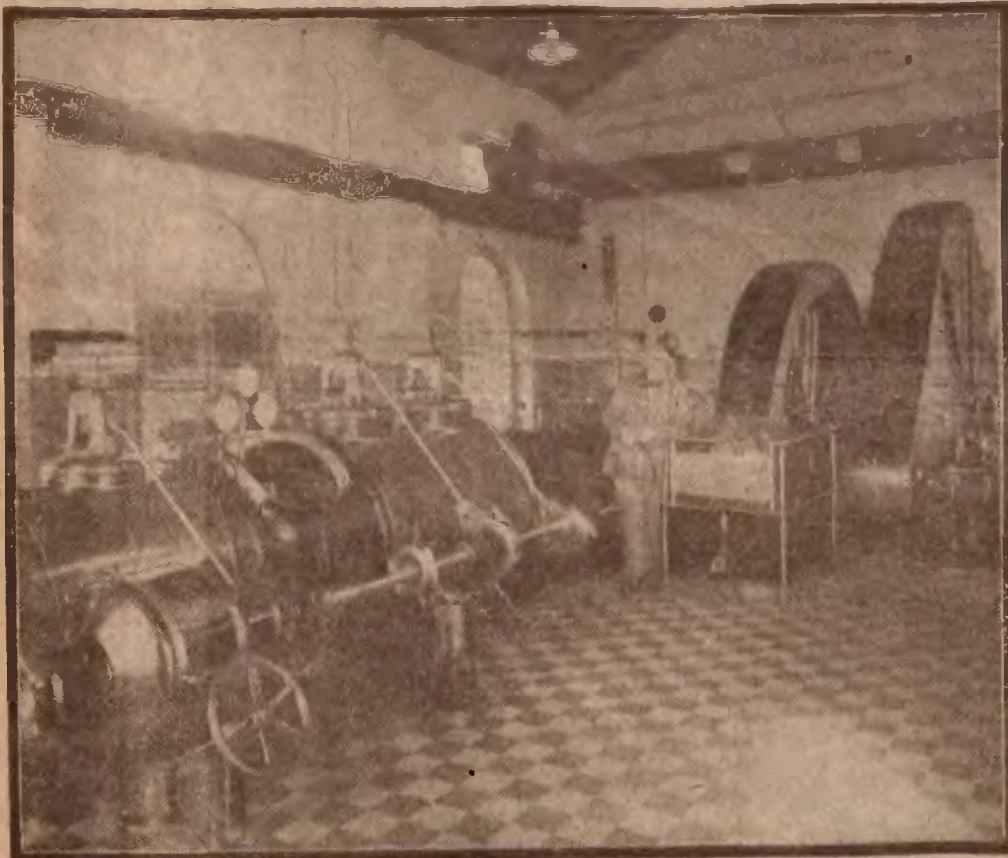


Widok ogólny.

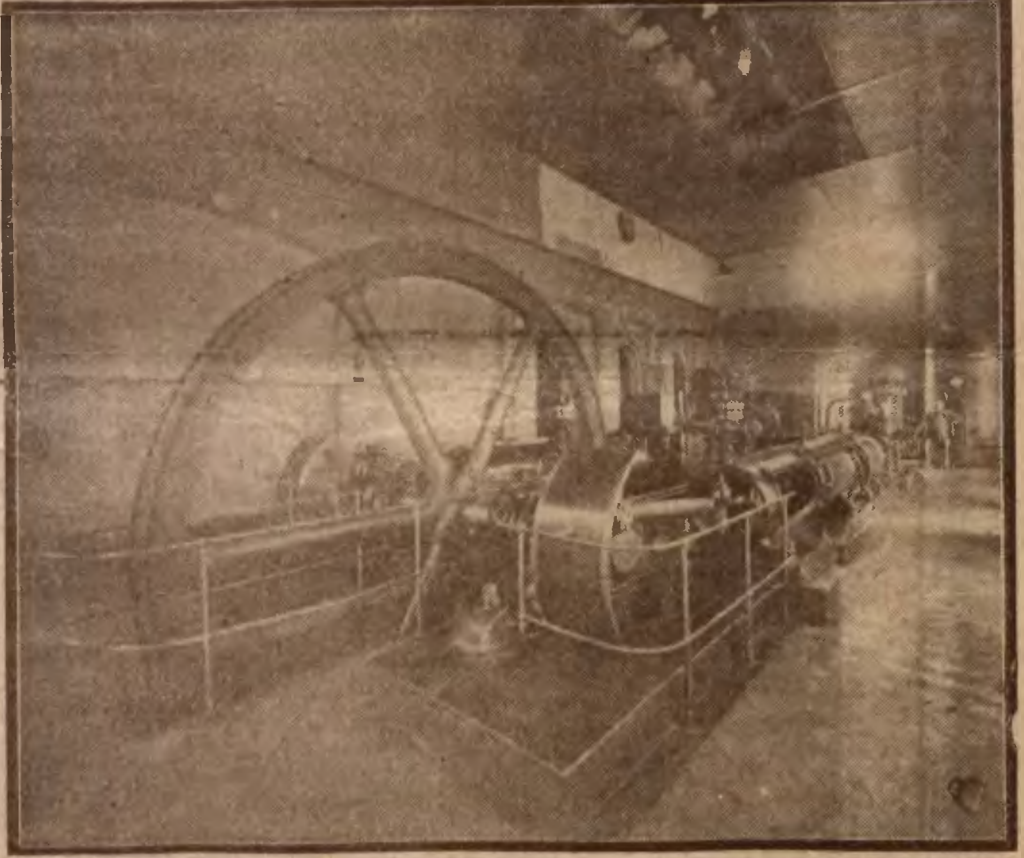


Powiatowy wodociąg śląski.

Kotłownia



**Pompa Rittlingerowska.**  
(14 mtr. wody na minutę z głębokości 61 m.)



**Wielka pompa ssąco-tłocząca.**  
(15 metrów wody na minutę.)



**Szpital OO. Bonifratrów**  
w Bogucicach.



**Kanalizacja w Królewskiej Hucie.**  
Róg ul. Pudlerskiej i Św. Pawła.



# Wykrycie wielkiego sprzysiężenia wywrotowego.

**Aresztowano trzech posłów białoruskich jako przywódców a nadto wiele osób w Warszawie, na ziemiach wschodnich i w poznańskim. Akcję finansowały mocarstwa ościennie.**

Warszawa 15. 1. wł. (k) W dniu dzisiejszym stolica zelektryzowana została wiadomością o aresztowaniu trzech posłów białoruskiej włościanko-robotniczej Hromady, której grupa parlamentarna składa się z czterech posłów, mianowicie Bronisława Taraszkiewicza, Szymona Rak-Michajłowskiego, Pawła Wołoszyna i Piotra Miotły. Trzej pierwsi zostali aresztowani na podstawie wyników przeprowadzonej w ich mieszkaniach rewizji. Ponadto aresztowano szereg osób tak w Warszawie, jak w Nowogródku, Białymstoku, na Połesiu a nawet w województwie poznańskim. Aresztowań dokonano na podstawie ujawnienia niebezpiecznej i bardzo rozgałęzionej organizacji antypaństwowej, na czele której stali wspomniani posłowie. Rewizja przeprowadzona u szeregu osób w województwie poznańskim dostarczyła bardzo obfitego sensacyjnego materiału. Wykryto istnienie Komitetu Okręgowego na Wielkopolskę i Pomorze, który to komitet rozwijał niezmiernie aktywnie swą działalność antypaństwową. Materiał wykryty świadczy niezbicie, że cała sprawa finansowana i inspirowana była przez państwa ościennie. Organizacja otrzymywała olbrzymie kwoty, jak wynika ze znalezionej listy płac, mianowicie na jeden tylko okręg n. p. przypadała według tej listy kwota 2 tysięcy dolarów. Znalaziono również klucz szyfrowy. Rewizja i aresztowania są wynikiem akcji, prowadzonej od kilku miesięcy. Dochodzenia naprowadziły na ślad udziału wymienionych posłów w aferze, jednakowoż zaniechano wniosku o wydanie posłów przez Sejm, ze względu na obawę przedczesnego ujawnienia śledztwa, co dałoby możliwość pozacierania śladów zbrodniczej roboty. Po dokonaniu aresztowania posłów zawiadomiono o tem marszałka Sejmu p. Rataja. W Warszawie zaresztowano pozatem jeszcze 32 osoby, z których jedna stawiała opór z bronią w ręku.

Zaznaczyć należy, że stronnictwa umiarkowane już od dawna zarówno w prasie jak i na terenie sejmowym wskazywały na postępowanie akcji antypaństwowej, prowadzonej przez grupy wywrotowe, szczególnie przez organizacje białoruskie.

W Sejmie wiadomość o aresztowaniu posłów wywołała olbrzymie wrażenie. Zdarza się po raz pierwszy od czasów istnienia naszego parlamentu, że władze aresztują posłów bez poprzedniego wydania ich przez Sejm. Aresztowanie dokonane zostało na podstawie art. 21 Konstytucji,

który zezwala na natychmiastowe aresztowanie posłów, przylapanych na gorącym uczynku.

Marszałek Rataj wystosował natychmiast po otrzymaniu tej informacji list do p. ministra sprawiedliwości Meysztowicza następującej treści:

„Dowiaduję się prywatnie, jakoby dziś w nocy aresztowano na polecenie tamtejszego prokuratora posłów Taraszkiewicza, Rak-Michajłowskiego i Wołoszyna. Proszę Pana Ministra o zakomunikowanie, czy wiadomość ta odpowiada rzeczywistości, a jeżeli tak, to z jakiej przyczyny i na jakiej podstawie aresztowanie zostało dokonane. Proszę o odpowiedź jak najrychlejszą. (—) Rataj.”

Dziś późnym wieczorem lub — nocy spodziewać się należy dalszych wyników śledztwa, jak również odpowiedzi ministra sprawiedliwości na list marszałka Sejmu.

## POSŁÓW ARESZTOWANO NA ROZKAZ PROKURATORA WILEŃSKIEGO.

Warszawa 15. 1. wł. (k) Dnia 15 bm. o godz. 19,30 przybył do p. marszałka Rataja min. sprawiedliwości p. Meysztowicz i wręczył mu następujące pismo:

„W odpowiedzi na pismo z dnia 15. 1. mam zaszczyt zawiadomić p. marszałka, że według telefonicznego sprawozdania na rozkaz prokuratora przy Sądzie Apelacyjnym w Wilnie, w dniu dzisiejszym przytrzymani zostali posłowie na Sejm Br. Ta-

raszkiewicz, Paweł Wołoszyn i Szymon Rak-Michajłowski z powodu dokonywania zbrodniczej działalności, skierowanej przeciw bezpieczeństwu i całości państwa, kierowanej przez czynniki i za pieniądze idące z zagranicy. Przytrzymanie było niezbędne dla zabezpieczenia wymiaru sprawiedliwości oraz unieszkodliwienia skutków przestępstwa.

Wniosek o wydanie Sądowi przez Sejm powyższych posłów z obszernym umotywowaniem będę miał zaszczyt przesłać panu marszałkowi w najbliższym czasie. W chwili otrzymania pisma p. marszałka przystępowałem do przesłania na ręce jego zawiadomienia, wymaganego przez art. 21 ustawy konstytucyjnej. Podpisany: A. Meysztowicz.

## DALSZE ARESZTOWANIA. „KSIAŻKA” — OŚWIECAŁA ROLNIKÓW W DUCHU KOMUNISTYCZNYM.

Warszawa 15. 1. wł. (k) W Warszawie dokonywa policja coraz nowych aresztowań. Dotychczas znalazło się pod kluczem około 200 osób, między innymi grubsze ryby, jak Antoni Olszowski, który od 5 lat z ramienia kominternu prowadził robotę komunistyczną na terenie naszego państwa, Lejdor Szajkowski i inni. Olszowski przyznał się do winy. Dokonano około 300 rewizji domowych, w toku których wykryto wielkie archiwa broszur komunistycznych w języku polskim, rosyjskim, żydowskim i białoruskim oraz przepisy i instrukcje komsołomu, jakoteż szereg materiałów szyfrowych. Przy aresztowanych Kaleckim i Bachrachu znaleziono większe sumy w dolarach i złotych. Ze znalezionych materiałów wynika, że poszczególni funkcjonariusze propagandy komunistycznej pobierali od 100 do 400 dolarów miesięcznie, posiadali bilety I klasy na pociągi, oraz kwartalne bilety tramwajowe.

Wśród aresztowanych znajdują się studenci uniwersytecy, właściciele sklepów, pewien urzędnik ministerjalny VI rangi itd. Znalezione dokumenty skompromitowały również firmę wydawniczą „Książka” przy ul. Wspólnej, która pod płaszczykiem prowadzenia pracy oświatowej wśród sier robotniczych uprawiała agitację komunistyczną.

## KOMANDOR BARTOSZEWICZ SKAZANY NA 5 LAT CIĘŻKIEGO WIEZNIENIA

Warszawa, 15. 1. (k) Wojskowy Sąd Okręgowy wydał dziś wyrok w sprawie nadużyć, w marynarce. Komandor Jan Bartoszewicz-Stachowski skazany został na 5 lat ciężkiego więzienia (kara maksymalna, lub domu karnego), oraz pozbawienie praw i wydalenie z marynarki i z wojska, z zaliczeniem ośmiomiesięcznego aresztu śledczego.

Za bezczynność władzy skazani zostali: komandor Mróz-Borowski na 5 miesięcy więzienia, komandor Mueller na 3 miesiące aresztu, komandor Toczycki-Izdeba każdy na 2 miesiące aresztu, komandor Mochulec, por. Lipiński i por. Kudliński każdy na 1 miesiąc aresztu.

Skazanym komandorom Muellerowi, Toczyckiemu i Zdebie zawieszono wykonanie kary na jeden rok. Komandor Mochucy oraz por. Wojda i Rotkel zostali uniewinnieni.

## O ZABÓJSTWO KURULISZWIL'EGO.

Warszawa 15. 1. wł. (k) Wczoraj rozpoczął się proces przeciwko eL Brun-Likiernikowi, oskarżonemu o zabójstwo poety gruzińskiego Kuruliszwili'ego.

Pierwszy dzień upłynął na zeznaniach oskarżonego i jego żony.

## PRZEŻYŁA 4 POKOLENIA.

Poznań 15. 1. wł. (k) W Winnogórze w pobliżu Środy zmarła w tych dniach 105-letnia staruszka Katarzyna Kędzirowa. Ojciec Kędzirowej był stangrem u gen. Legionów Henryka Dąbrowskiego. Z dzieci Kędzirowej żadne już nie żyje, a pozostało tylko 4 prawnuków i synowa w wieku 78 lat.

## Fryderyk Hoppen

Broń, amunicja, przybory mysl. Dogod. warunki nabyc Katowice Kościuszki 35. — Telefon 1703

Począwszy  
od dnia 18 stycznia

# wielka wysprzedaż inwentarzowa

## SKŁAD OBUWIA

# BLUM & BINDER

dawn. Max Neustadt, ul. św. Jana 5.

### Wielki wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego.

Pierwszorządny wyrób!

Kilka przykładów:

**obuwie męskie. wys. i półbuciki**  
pierwszorządny gatunek od zł 25.— do 45.—

**Buciki damskie**  
pierwszorządny gatunek od zł 20.— do 30.—

**Damskie buciki sznur. i balowe**  
pierwszorządny gatunek od zł 15.— do 35.—

**Pary pojedyncze szczególnie tanie.**

Tip — Top!  
Prala

Prosimy zwrócić uwagę na nasze okna  
wystawowe!!!

Bally Szwałcaria

## Obrady wielkiego przemysłu.

Kraków, 15 1. (AW.) Dziś rozpoczęły się obrady zjazdu zrzeszonych Związków przemysłowych połudn. i zachodniej Polski, pod przewodnictwem dr. inż. Krugielskiego. Rano obradowali członkowie zjazdu nad wszystkimi sprawami, które są objęte w plenium. Na posiedzeniu Związków, które odbyło się w Izbie Handlowej w szczególności poruszono sprawę budowy kolei łączącej Zagłębie węglowe z Gdynią i uchwalono zwrócić się do Rządu z tem, że wybudowanie takiej linii ma dla interesów państwa doniosłe znaczenie, gdyż przyczynić się może do podtrzymania eksportu węgla za granicę. Zagłębie niema odpowiedniego połączenia, wskutek czego projektowano nową linię kolejową. Biegłaby wzdłuż linii Kalety—Podzamcze.

Zjazd uchwalił domagać się zniżenia procentów zwłoki od świadczeń socjalnych, a w szczególności proc. zwłoki od funduszu bezrobocia, które wynosi aż 5 proc. Wypowiedziano się również za zmianą taryfy telefonicznej, która jest nadmiernie wysoka.

Postanowiono domagać się zaprowadzenia połączeń telefonicznych do przedsiębiorstw.

Ponadto poruszono sprawę projektu, który jest obecnie w trakcie rozważania rządowego w kwestji stosunek pracodawcy do pracobiorcy domagają się równomiernego ich traktowania.

Charakterystycznym jest to, że w obecnych obradach poraz pierwszy wzięli udział przedstawiciele przemysłu cukrowniczego grupy poznańskiej.

## RADA NACZELNA CH. N.

Warszawa 15. 1. wł. (k) W dniu dzisiejszym rozpoczęły się obrady Rady Naczelnej Ch. N. pod przewodnictwem senatora Szuldrzyńskiego, prezesa Stronnictwa z udziałem około 60 osób. Referat organizacyjny wygłosił senator Kasznica, całokształt spraw wewnętrzno-politycznych i zagranicznych przedstawił poseł Stronicki. Dyskusja przeciągnęła się do późnej nocy. W dniu jutrzejszym prawdopodobnie zostaną uchwalone rezolucje.

## Rezerwy zbożowe.

Warszawa, 15. 1. (wł.) (k) Przyznane przez Radę Ministrów kredyty na stworzenie rezerwy zbożowej w wysokości dwa i pół miliona złotych rozdzielone zostały w sposób następujący: Warszawa 800 000, Łódź 400 000, Kraków 250 000, okręg węglowy około 1 miliona.

Jak się dowiad. w sprawie wprowadzonej opłaty wywozowej od żyta i maki żytniej ukazuje się w najbliższych dniach rozporządzenie Ministerstwa Skarbu, Przemysłu i Handlu i Rolnictwa, wprowadzające opłatę wywozową od żyta w wysokości 15 zł. za 100 klg. Rozporządzenie wejdzie w 3 dni po ogłoszeniu w życie z ważnością do dnia 1 marca 1927 roku.

## ODRA WYLĄŁA. — KISTRZYŃ POD WODĄ.

Frankfurt n. Odra, 15 1. (AW.) Silne opady atmosferyczne w ciągu dni ostatnich spowodowały wylew Odry, która rozlała na wielkiej przestrzeni od Głogowa aż do Szczecina na znacznej szerokości. Nadchodzą alarmujące wiadomości o zalaniu pól uprawnych obu stronach rzeki. Ostatnio donoszą z Kistrzyna, iż tam woda zalewa miasto.

## Zegarki

kupicie korzystnie i bezkonkurencyjnie tanio w firmie:

JACOBOWITZ

Głiwice, Wilhelmstr. 29 Bytom, Tarnowitzerstr. 11



# Falszywi prorocy.

(Od warsz. koresp. „Polonii“.)

Warszawa 14 stycznia.

W ostatnich czasach zdaje się rysować coraz jaśniej koncepcja polityczna sfer kierowniczych w Państwie względem ludności rusińskiej i białoruskiej. Z szeregu posunięć Rządu, względnie czynników politycznych, zajmujących się tą sprawą wywnioskować by można, że odżywiają w całej pełni dawne, z przed lat kilku koncepcje federalistyczne ukraińskie i białoruskie.

Jaskółkami, które zwiastują powrót do polityki a la petlurowskiej — są m. in. naznaczenie p. ministra Oświaty Dobruckiego, jak również gorączkowa krzątania p. Hołówki, prezesa Komisji do Spraw Mniejszościowych. P. Hołówka przejawia w ostatnich tygodniach nadzwyczaj żywą działalność. Podróż jego do Pragi Czeskiej i liczne konferencje z przywódcami ukraińskimi i białoruskimi wskazują na to, że ci panowie wspólnie z prezesem Komisji Spraw Mniejszościowych kuja żelazo, póki gorące.

Na onegdajszym posiedzeniu Komisji do Spraw Mniejszościowych postanowiono zwrócić się do Rządu o przyznanie amnestji tym osobom, które przed uznaniem granic wschodnich Rzeczypospolitej przez Radę Ambasadorów wykroczyły przeciwko Państwu Polskiemu na tle narodowościowym, czy religijnym.

Projekt tej amnestji dotyczyłby w pierwszym rzędzie rusinów - ukraińców i białorusinów, którzy działali przeciwko Polsce. Szczególnie chodzi tu inicjatorom projektu o tych „ukraińców”, którzy przebywają obecnie w Pradze i Berlinie, jak również o członków t. zw. rządu białoruskiego Łastowskiego, znajdujących się za granicami Państwa.

Ciekawem jest, że moment projektu amnestijnego zadziwiająco schodzi się z okresem, w którym rząd czechosłowacki uszczupla subsydia, udzielane emigrantom „ukraińskim”. Z drugiej strony amnestja pozwoliłaby na powrót w granice Rzeczypospolitej Petruszewicza i jego zwolenników, przebywających w Berlinie.

Eksperyment projektu jest conajmniej lekkomyślny i nad wyraz niebezpieczny. Mówią bowiem same za siebie przykłady. Dość wspomnieć Kość-Lewickiego i tych przywódców ruchu ukraińskiego, którzy uprzednio już uzyskali prawo powrotu do Polski. Pierwszym ich krokiem, po przestąpieniu granic Rzeczypospolitej, była czynna działalność polityczna, skierowana przeciwko Państwu.

Pozatem — nawet, gdyby przypuścić można było dobrą wolę działaczy „ukraińskich” i białoruskich, przebywających zagranicą, to i tak powrót ich do Polski mógłby okazać się w najwyższym stopniu szkodliwym. Uprzymiśnić sobie bowiem należy, że w olbrzymiej swojej większości działacze ci są osobnikami, zdolnymi tylko do wywoływania zamętu i niesnasek, tak osobiste, jak i przez grupki adherentów, czepiających się ich fałdów. Autorytetu bowiem, wśród szerokich mas ludności ukraińskiej, czy to białoruskiej — nie posiadają oni zupełnie. A nawet jeżeli niektórzy z nich autorytet ten chwilowo posiadali, to go w zupełności utracili, tak dzięki rozwojowi wypadków, jak również dzięki swoim charakterom i metodom swojej działalności.

Petlurowszczyzna, Petruszewiczyna, Łastowszczyzna i t. p. zbankrutowały zupełnie w oczach rusinów i białorusinów. Narodowości te zobaczyły dokładnie i uświadomiły sobie wyraźnie, do czego one ich prowadziły. Ruchy te nie dały tym narodowościom ani na jedną chwilę pożądanego przez nie gorąco — ładu i spokoju. Były one tylko w okresie swojej „mody” zarzewiem niesnasek, klęsk i wybuchów. Zresztą owe ruchy były sztuczne, narzucane z góry przez kilku, czy kilkunastu ruchliwych polityków, szukających w większej swej części wygód osobistych, a nie były ani przez chwilę przejawem, czy odruchem

zespołu ludności. Szczególnie lękają się powtórzenia tego rodzaju eksperymentów — rusini. Olbrzymia większość rusińska rozumie świetnie, że byt jej i rozwój, tak materialny, jak i duchowy, zabezpieczony może być jedynie nie przez jakieś ruchy, czy ruchawki, narzucane z góry i sztucznie

podtrzymywane, lecz przez lojalne współzycie i pokojową pracę z narodem polskim na prawach wspólnych dla wszystkich obywateli Rzeczypospolitej. Oni nie chcą żadnej federacji, żadnych Petlurów, czy Petruszewiczów, a pragną tylko urzeczywistnienia możliwości spokojnej pracy, na równi z innymi obywatelami, pod moją opieką silnego rządu Rzeczypospolitej, któryby w pierwszym rzędzie ochronił ich i ich spokój od różnych fałszywych proroków.

K—i.

## Utworzenie Ministerstwa Poczty i Telegrafów.

NOMINACJA NOWEGO MINISTRA

Warszawa, 15. 1. (wł.) (k) Z kół zbliżonych do rządu informują nas, że nominacja nowego ministra poczty i telegrafów na skutek uchwalonego przez Radę Ministrów na ostatnim posiedzeniu projektu rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o utworzeniu Ministerstwa Poczty i Telegrafów, które ogłoszone zostanie w najbliższym Dzienniku Ustaw, nastąpi prawdopodobnie w pierwszej połowie przyszłego tygodnia.

Nominacja uskuteczniiona będzie po porozumieniu się co do kandydatury na ministra tego nowego resortu premiera z wicepremierem. W kołach, z których pochodzi powyższa informacja, zapewniają, że minister powołany zostanie z poza gabinetu t. zn., że w skład gabinetu wejdzie

MA BYĆ NOWA NIESPODZIANKA.

nowy czternasty minister. Pozatem zapewniają, iż nominacja będzie niespodzianką w rodzaju nominacji ministra oświaty.

Warszawa, 15. 1. (wł.) (k) W godzinach popołudniowych obiegają pogłoski, jakoby jednym z kandydatów na ministra poczty i telegrafów: miał być p. Tołłoczka.

Wiadomość o postanowieniu przez Radę Ministrów utworzenia ministerstwa poczty i telegrafów, wywarła niemałe wrażenie w kołach politycznych.

Ogólnie przypuszczają, iż stworzenie ministerstwa poczty i telegrafów nastąpiło na skutek walki, która toczyła się pomiędzy pewnymi ministerstwami o władzę nad tym resortem.

—:—:—

## „Poznań — Kraków — Wilno — Toruń” wiozą drzewo — a węgiel wiozą „Katowice”

Gdańsk, 15. 1. (PAT) W dniu 14 bm. polski okręt handlowy „Poznań” pod dowództwem kap. Łabędzkiego odjechał do Calais z ładunkiem drzewa. W kilka godzin później statek „Kraków” pod dowództwem kap. Niedziarowicza wyszedł również z drzewem do Rouen. Dziś wieczorem statek „Wilno” pod dowództwem kap. Stankiewicza wyjeżdża do Hull z ładunkiem drzewa, a statek „Katowice” pod dowództwem kap. Ramińskiego do Gelfe z ładunkiem węgla. Statek „Toruń” pod dowództwem kap. Muenzla wyrusza w podróż w niedzielę do Rouen z drzewem. Z powyższego widać, że wszystkie statki żeglują polskiej otrzymały ładunki, a niektóre z nich mają nawet zapewnione ładunki powrotne.

## Manifest meksykańskich biskupów

Meksyk, 15. 1. (PAT) W ostatnich dniach ujawniają się coraz bardziej przeciwności między stronnictwami. Z jednej strony organizacje robotnicze i inne odbywają masowe zebrania, aby protestować przeciwko imperializmowi amerykańskiemu, z drugiej strony koła katolickie ujawniają zaniepokojenie i obawę z powodu aresztowania biskupa Diaza. Według jednego pogłoski miał on być wysłany na Kubę, według innych został stracony.

Episkopat w wydany przez siebie manifeste zaprzecza zarzutom, postawionym przez rząd, jakoby episkopat podburzał ludność przeciwko rządowi i oświad-

cza gotowość udowodnienia niesłuszności tych oskarżeń. Manifest protestuje przeciwko aresztowaniu biskupa Diaza.

NIEWIADOMY LOS BISKUPA TABESCO

Paryż, 15. 1. (PAT) Dzienniki francuskie donoszą z Meksyku, że istnieje w tamtejszych kołach katolickich obawa, iż biskup Tabesco został potajemnie stracony.

RZĄD OPANOWAŁ SYTUACJĘ?

Londyn, 15. 1. (PAT) Jak donosi „Associated Press”, rząd Callesa opanował wywołane powstania.

## Anglia nie ustąpi z Chin.

Londyn, 15. 1. (AW) Nadeszły tutaj pierwsze wiadomości o rokowaniach przedstawicieli rządu brytyjskiego z ministrem spraw Kantonu. W kołach politycznych wskazuje się na to, iż Anglia nie zamierza zrzec się swych chińskich koncesji. W nadchodzący poniedziałek zajmie się zagadnieniem polityki chińskiej rada ministrów. Charakterystycznym jest, iż przeciw tej polityce poczynają się zwracać angielskie sfery kupieckie utrzymujące stosunki handlowe z Chinami. Podkreśla się, iż koncesje angielskie mają niewielką stosunkowo wartość, stanowiąc równocześnie przeszkodę w rozwoju handlu angielskiego. Anglia bowiem musi się pogodzić z chińskim ruchem narodowym.

REKA MOSKWY.

Paryż, 15. 1. (PAT) „Morning Post” dowiaduje się z Szanghaju, że gen. Fong-Ju-Siang otrzymał z Moskwy transport broni i żywności wagi 800 ton. Powyższa broń i żywność są pochodzenia niemieckiego.

Ten sam dziennik donosi z Szanghaju o wykryciu w Charbinie spisku przeciwko Czang-Tso-Linowi. Spisek ten zorganizowany został przez gen. Zang-Cho, który zamierzał zamordować Czang-Tso-Lina. Do spisku należał również Lasowicz, wiceprzewodniczący towarzystwa kolei wschodnio-chińskich.

## Z ostatniej chwili.

## Walne zebranie Spółki Brackiej uchwaliło podwyższyć świadczenia dla sierót, wdów oraz inwalidów.

Tarnowskie Góry 15. 1. (wł.) W sobotę dnia 15 b. m. odbyło się walne zebranie Spółki Brackiej, które trwało od godz. 10 rano, z krótką przerwą obiadową do godz. 12 w nocy.

Uchwalono w Kasie Chorych podwyższyć składki i świadczenia o 33 i 1/3 proc. Ponadto postanowiono szereg polepszeń odnośnie do świadczeń lekarskich dla rodzin członków, podwyższenie grosza sierocę, jako stałej stawki do 9 zł. dla pól sierot i 12 zł. dla całkowitych sierot, przy czym skreślono postanowienie ograniczające renty dla wdów i sierot, które w tym czasie nie mogły przekraczać wyokości

pensji inwalidzkiej. Podwyższono pensje inwalidzkie ogółem o 10 proc. i zniesiono przepis dotyczący skrócenia rent dla licznych rencistów. Składki do Kasy pensyjnej podwyższono o 25 proc. aż do czasu zrównania się dochodów z rozchodami.

Do nowego zarządu weszli obok powtórnie wybranego dr. Zagórskiego, jako nowi członkowie, dyr. gen. Ciszewski, nad dyr. Sznapka, p. Buzek oraz p. Jüngst ze strony pracodawców i pp. Muslalski, Wilk Karol (powtórnie wybrani) Szymlik, Koleczyk i Mularczyk ze strony pracobiorców.

—:—:—

## Hotel Krabia Reden

Królewska Kuta

Górný Śląsk ulica Katowicka nr. 1.

Hotel pierwszego rzędu. 50 łózek. Pokoju od zł. 5.50 włącznie z pierwszorzędną obsługą. Restauracja pierwszej klasy. Sala teatralna o zebrań towarzyskich i do tańców. Dojazd tramwajem z Katowic 16 minut. Wł. 3118-40x1

## Walka Poincaré'go z Briandem.

Paryż 15. 1. wł. (eu) Zakulisowa ostra walka, pomiędzy Briandem z jednej strony a Poincaré'm i Marinem z drugiej strony, doprowadziła do nowego starcia.

Briand odbył dzisiaj rano konferencję z prezydentem Izby Deputowanych Buissonem, na której ustalono, że minister spraw zagranicznych zjawi się w środę w Komisji spraw zagr., celem złożenia deklaracji, w sprawie francuskiej polityki granicznej, a przedewszystkiem stosunków niemiecko-francuskich. Po tej konferencji Briand wyjechał natychmiast do swej willi za miastem, zaś Buisson opublikował umowę zawartą z Briandem. O godzinie 7 wieczorem Quai d'Orsey w nieobecności swego odpowiedzialnego kierownika i prawdopodobnie inspirowane przez Poincaré'go wydało komunikat, w którym zaprzecza, jakoby Briand w środę miał się zjawić przed komisją spraw zagranicznych. Wkrótce potem Buisson raz jeszcze potwierdził kategorycznie, że Briand w środę wygłosi swoje ekspozycje polityczne.

Dla zrozumienia tej gry politycznej należy zaznaczyć, że Poincaré i Marine dążyli do tego, by Briand zjawił się najpierw przed Senatem, gdzie, o ile nie poniósłby klęski, to w najlepszym razie uzyskałby tylko bardzo słabe poparcie, co mogłoby stać się powodem jego dymisji. Natomiast w Izbie Briand ma zapewnioną przeważającą większość.

## GRUPA PRZEMYSŁOWA W PARLAMENCIE.

Paryż 15. 1. wł. (eu) W Izbie Deputowanych tworzy się obecnie grupa przemysłowa pod egidą b. ministra robót publicznych Letroquera, jak wiadomo, jednego z największych przedsiębiorstw francuskich. W skład nowej grupy mają wejść osobistości ze świata handlowego, przemysłowego i finansowego, zaś celem jej ma być studjum obecnej sytuacji gospodarczej Francji i przedkładanie odpowiednich wniosków.

Paryż, 15. 1. (PAT) „Le Journal” dowiaduje się, że Millerand nie rezygnuje z udziału w życiu politycznym i że zgłosi on swoją kandydaturę podczas uzupełniających wyborów do parlamentu w departamencie Sekwany.

## CURTIUSA ZAMIENTIONO NA MARXA.

Berlin 15. 1. wł. (b) Dziś po południu upoważnił prezydent Hindenburg dr. Marxa do utworzenia gabinetu. Marx podjął pertraktacje ze stronnictwami politycznymi, celem wysondowania możliwości stworzenia gabinetu środka, zgodnie z propozycją patrij centrowej przedłożonej Hindenburgowi przez posła Guerarda. Koła lewicowe twierdzą, że pod firmą Marxa ma być utworzony zamaskowany gabinet prawicowy.

## „FRANKFURTERZEITUNG” PRZECIW WOJNIE.

Berlin 15. 1. wł. (b) „Frankfurterzeitung” drukuje anonimowy artykuł uczestnika wojny światowej, który występuje przeciw sztucznej entuzjasmowi i dążeniu do wywołania wojny w kołach monarchistycznych oficerów Reichswehry. „Taegliche Rundschau” z oburzeniem krytykuje na naczelnym miejscu artykuł, w którym niesłusznie rozróżnia się żołnierzy cesarskich od żołnierzy republikańskich Niemiec. Niechaj nauczy się żołnierz republikański, pisze „Taegliche Rundschau” wojskowego entuzjazmu w duchu Reinhardta, bo inaczej nic nie będzie wart, gdy zajdzie potrzeba.

## JAPONJA UZNA KANTOŃCZYKÓW.

Londyn 15. 1. wł. (eu) „Evening Standard” donosi z Tokio, że rząd japoński postanowił uznać rząd chiński nacjonalistów. Decyzja ta spowodowana została względami handlowymi.

## NIE WYGASŁ POŻAR NA RIFFU.

Madryt, 15. 1. (AW) Donoszą tu z Marokka, iż w okolicach Tetuanu wzmogły się napady licznych oddziałów riffińskich na komunikację prowiantową i amunicyjną wojsk hiszpańskich. Systematyczność napadów wskazuje, iż ma się tu do czynienia z nowym objawem wzburzenia plemion Riffu.

Wywiad wojskowy Hiszpanów skonstatował, iż dla polowań szmuglowano znaczną ilość broni od strony granicy algierskiej.



## Monarchiści czy republikanie.



Obrazek nasz przedstawia gen. pruskiego Reinhardta z lewej i b. min. Rzeszy Kocha z drugiej strony, którzy prowadzą ostry pojedynek dziennikarski, na temat milicja, czy Reichswehra, republika czy Hohenzollernowie?

## Śląsk Cieszyński jest krajem przemysłowym.

Główny Urząd Statystyczny ogłosił w ostatnim czasie bardzo ciekawe wiadomości o zatrudnieniu ludności, na terenie Śląska Cieszyńskiego. Na terenie Śląska Cieszyńskiego mieszka 145.000 ludzi, z tych 36,2 proc. czerpie swe dochody z rolnictwa i leśnictwa, 35,6 proc. zaś z górnictwa i przemysłu. Liczby te dają nam obraz, jakie znaczenie ma górnictwo i przemysł dla ekonomicznego położenia ludności Śląska Cieszyńskiego. Choć rolnictwo i leśnictwo, co do ilości zatrudnionych osób, ma małą przewagę nad przemysłem i górnictwem, to można już dziś powiedzieć, że Śląsk Cieszyński jest krajem bardzo uprzemysłowionym.

Najważniejszymi gałęziami przemysłu na Śląsku Cieszyńskim jest: przemysł metalowy, włókienniczy i odzieżowy, drzewny i budownictwo.

Z handlu żyje 6,4 proc., z przedsiębiorstw transportowych 5,8 proc., z wolnych zawodów i służby publicznej 4,5 proc. ludności.

Z powodu nieprzeprowadzenia spisu ludności na Górnosląskiej części Województwa, nie ma narazie danych statystycznych z ostatnich lat o zatrudnieniu ludności Górnosląskiej.

## Ciekawe wiadomości o ludności Śląska Cieszyńskiego.

Według ostatnich urzędowych stwierdzeń przypada na Śląsku Cieszyńskim na 100 mężczyzn 108 kobiet, iakożkolwiek rodzi się tam więcej mężczyzn, niż kobiet. Śmiertelność mężczyzn w wieku ponad 20 lat przekracza o wiele śmiertelność kobiet.

Z ogólnej liczby ludności (144.671 osób) jest analfabetów 2 i pół proc.

Na Śląsku Cieszyńskim jest 66,1 proc. katolików, 29,5 proc., ewangelików i 4,1 proc. izraelitów.

Śląsk Cieszyński ma 30.000 mieszkań, z tych przypada na jednopokojowe mieszkania przeszło 11.000, na dwupokojowe przeszło 10.000, reszta na kilkupokojowe mieszkania, to znaczy na większe niż 2-pokojowe. Na jedno mieszkanie przypada 4,7 osób.

## Papież przy każdej sposobności akcentuje swą przyjaźń do Polski.

Papież dnia 12 b. m. przyjął na posłuchaniu kard. Kakowskiego i biskupa Tymienieckiego. Nadto Ojciec Św. przyjął na specjalnej audjencji p. Stanisława Orlikowskiego, wiceprezesa

stowarzyszenia „Odrodzenie”, prezesa stowarzyszenia „Pax Romana” oraz udzielił błogosławieństwa polskiej młodzieży katolickiej, jak i całej drogiej Polsce. (Ber.)

## Jak władze popierają opiekę religijną w więziennictwie.

Każdy kapelan więzienny, któremu zlecona została opieka duchowna nad więźniami, zobowiązany jest w ramach, podanej mu umowy do podpisania, sporządzonej w formie jednostronnych zobowiązań, a sporządzonej zgodnie z przepisami ordynacji więziennej, duszpasterzować nad więźniami.

Zaznaczyliśmy, że umowa ta jest jednostronna, ponieważ do niczego zarząd więzienny nie zobowiązuje się, natomiast kapelan musi się starać sam o wszystko. A więc obowiązkiem kapelana jest wystarać się o wszystkie parametry kościelne, jako to: ornaty, bieliznę, światło, kielich, hostie, wino, a nawet ministranta. O to wszystko ma się postarać kapelan więzienny, zarząd więzienia absolutnie nic nie obchodzi, skąd

ten kapelan to wszystko ma wziąć, a przecież tych rzeczy żaden z księży na własność nie posiada, są one bowiem własnością kościoła, lub kaplic. Nadto troska władz o duszpasterstwo więziennicze jest tak dalece posunięta, że pozwala kapelanowi w razie choroby, lub orlopu, aby przez innego duchownego był zastąpiony.

Chyba zbyt dużą byłoby rzeczą objaśniać ogół czytelników, jak wielce ważną placówką jest praca duszpasterska w więzieniach, jeżeli się zważy, że liczba więźniów sięga często kilkuset osób. Obowiązki duszpasterskie są dość liczne i trudne; poza odprawianiem nabożeństw w niedzielę i w święta w kaplicy więziennej, obowiązany jest duchowny udzielać Sakramentów św., słuchać spo-

## Admirał Latimer.



Dowódca floty Stanów Zjednoczonych, który wmieszał się w wojnę domową w Nikaragui, z rozkazu prezydenta Coolidge.

wiedzi, udzielać ostatniego namaszczenia, udzielać poszczególnym więźniom osobnej pociechy duchownej na żądanie dbać o religijne wychowanie i nauczanie więźniów młodości, zmarłych więźniów chować.

Żaden z czytelników nie dałby temu wiary, jaką sąta pensję za spełnianie swych obowiązków otrzymuje kapelan więzienny, a to aż 6 procent pełnego uposażenia samotnego urzędnika X stopnia służbowego, co wynosi 13 zł, miesięcznie. Doprawdy w tych warunkach można bardzo wiele zrobić. Czyż i tutaj sanacja moralna kierowała się racjami sanacyjnymi i oszczędnościowymi?

Ber.

## Niebezpieczeństwo wojny w Meksyku.



Zatarg nikaragucki przeobraża się coraz bardziej w niebezpieczeństwo wojny między Stanami Zjednoczonymi a Meksykiem. Partię wojenną w Stanach Zjednoczonych tworzą wielkie trusty naftowe, zagrożone obecnie w swym posiadaniu w Meksyku nową ustawą, wywłaszczającą na rzecz państwa pra-

wo wiercenia na polach naftowych. Obrazek nasz przedstawia pałac rządowy w Meksyku, w górze na lewo prezydenta U. S. A. Coolidge'a, a w dole na prawo prezydenta Meksyku Callesa, znanego ze swego „Kulturkampfu”, przeciwko kościołowi.

—:—

## Misja dworcowa i Tow. Ochrony Kobiet.

Towarzystwo Ochrony Kobiet utrzymuje Misję kolejową w Katowicach, Lublińcu, Mysłowicach i Bielsku. Stałe schronisko dla kobiet i dziewcząt znajduje się w Katowicach (plac Mariacki 4). W ubiegłym roku umieszczono w schronisku 10077 kobiet i dziewcząt i 220 dzieci. Po większej części osoby te były bez wszelkich środków pieniężnych. Trzeba było zaopatrzyć biedne kobiety i dziewczęta w bieliznę, ubrania, żywność i bilety. Subwencja wojewódzka umożliwiła w tych trudnych warunkach utrzymanie schroniska i Misji kolejowej. Firma Ritschewald dostarczała tygodniowo kilka litrów mleka dla dzieci, firma Marticke chleba i Związek Zjednoczenia kopalń (kopalnia Eminencja) węgla. Za tak hojne datki, na rzecz biednych, zagrożonych kobiet i dziewcząt składa Towarzystwo Ochrony Kobiet szanownym ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać!”

MICHEL ZEVACO.

## Błędny Rycerzyk.

(„LE CAPITAN“ \*).

71)

— Zdrada! Zdrada!  
— Capestang! — wrzasnął książę d'Angouleme, poznając kawalera. — Ach, nędzniku! Po dwakroć podły człowieku! Rabusi dziewcząt i tajemnic! Tym razem czeka cię śmierć!...

— Capestang! — wrzeszczał za plecami księcia Cinq-Mars. — Zabić go, zabić go, panowie!

Ośmiu mężczyzn, którzy otaczali Capestanga, byli to najwyżsi dygnitarze, książęta, hrabiowie, kwiat szlachty francuskiej. W każdym innym wypadku uważaliby sobie za ujmę napadać wspólnie na jednego człowieka. Lecz człowiek ten jest w posiadaniu ich strasznej tajemnicy. Jedno słowo człowieka tego wystarczy, aby głowy ich spadły pod toporem katedry. Ten człowiek — to szpieg!

W tej samej sekundzie w głowie księcia d'Angouleme błysnęło podejrzenie, że wizyta Leonory Galigai była podstępem, takim samym, jak jej zapewnienie, że pozwoli mu działać swobodnie! Podstępem był również list Lorenza, który otrzymał przed dwiema godzinami.

— To szpieg Concini! — zawołał, wymierzając pierwsze pchnięcie w pierś kawalera.

W tej samej chwili pozostali runęli na Capestanga z okrzykami:

— Trup! Trup!  
W ciągu tych dwóch sekund, od chwili otwarcia się drzwi do chwili, w której ujrzał błysk

szpad, wykrzywione pragnieniem zemsty oblicza i palające oczy spiskowców, którzy otoczyli go, jak banda scentaurów, kawaler odzyskał zimną krew. Skoczył pod ścianę i młynkiem szpady oddzielił się, jak murem stalowym od swych prześladowców. Nagle rozległ się trzask łamanej stali i kawaler spostrzegł, że w rękę ma jedynie kawałek rapira.

Z ośmiu gardzieli rozległ się wrzask radości, tryumfu i nienawiści i odbił o sklepienie piwnicy. Skrzyżował ręce i stanął w wyzywającej postawie, pragnąc umrzeć śmiercią, godną zawadziackiego rycerzyka. Szepnął:

— Przybyłem do Paryża, aby zrobić fortunę... Śmierć... fortuna... miłość... życie... żegnajcie!

XVIII.

## JEDEN WIECZÓR W LUWRZE.

Concini, jak pisaliśmy, wszedł do karety i kazał się wjechać do Luwru. W ciągu całej drogi, ukryty w głębi karocy, trzymał w ręku flakon, otrzymany od Rinalda.

— Ośm dni! — szeptał do siebie. — Jeszcze ośm dni i dzięki temu plynowi, sfabrykowanemu dla mnie przez Lorenza, duma córki d'Angouleme'a zostanie złamana i rozleci się w pył.

Na myśl o tem przeszedł go dreszcz.

— Oh! — szeptał dalej. — Jeżeli to nastąpi, ożłocę cię całego, Lorenzo, mój znakomity uczonec. Dłaczegożby to nie miało nastąpić? Dłaczego Lorenzo nie mógłby wynaleźć eliksiru miłosnego, skoro wynalazł Aqua-Tofana. Nie mylił się dotąd nigdy w niczem.

I w dalszym ciągu ścisnął w palcach flakonik, który — jak już wiedzą Czytelnicy — nie zawierał eliksiru miłości ani życia, lecz truciznę, która nie zabija, lecz która miała zepsuć krew w żyłach kochanego przez Concinię dziewczęcia.

Była to zemsta Leonory Galigai! To jej wynalazkiem, jej pomysłem było, żeby Concini sam dał Gizelli płyn, który miał zniszczyć jej urodę...

Concini przybył do Luwru w czasie, gdy Leonora na moście Giełdy, w domku Karla miała z nim straszną rozmowę, której świadkami byliśmy... W chwili, gdy karzeł wręczył jej truciznę, mającą pozbawić życia Ludwika XIII.

Concini ze swą swą, sprawiającą swoim zwyczajem taki hałas, jak gdyby znajdowano się w kraju podbitym, wszedł po schodach, prowadzących do apartamentów królowej-matki, Marii Medyceuszki i znalazł się w obszernej galerji, przez którą co wieczór przechodził młody król. Panowała w niej pustka i milczenie — z wyjątkiem straży pałacowej i kilku dworzan, jeszcze wiernych. Nagle... Concini zadrżał, zbłądł i zmarszczył brwi... Co to jest? Co takiego? Straż nie sprezentowała przed nim broni? Kapitan Vitry odwrócił się do niego tyłem i spokojnie prowadził pogawędkę z wielkim koniuszym, Saint - Simonem.

Concini uczuł, że sercem jego wstrząsnął dreszcz śmiertelnej trwogi... Czyżby król występował już przeciwko niemu?... Ależ takie wystąpienie króla... to śmierć dla niego, dla Concini! Po raz drugi wstrząsnął nim dreszcz. Złowrogie przecucie szarpało mu myśli: to upadek! Nadludzkim wysiłkiem opanował przerażenie i mruknął:

— Corpo di Christo! To walka! Dobrze! Leonora! Leonora, ty byłaś dobrą wróżką! Twoje czarne oczy dobrze czytały w moim życiu: muszę umrzeć, lub... stać się panem samodzielnym.

Skierował się ku Vitry'emu i uderzył go silnie po ramieniu. Vitry odwrócił się:

— Panie!

— No i cóż, mój dzielny Vitry?

(C. d. n.)



## Kartki z podróży po Łotwie i Estonii.

**TURMONT. — ZEMGALE. — REWIZJA CELNA. — ZYSKI KANTORÓW ZAMIA-  
NY PIENIEDZY. — ŻYCIE POLAKÓW W DZWIŃSKU I OKOLICY. — POLSCY  
POSIEDZICIELE W LETGALJI. — RYGA**

Nareszcie paszport w kieszeni — kosztowało dużo zabiegów, ale przy Boskiej pomocy i godzinnych antyszambrowaniach, mam go wreszcie.

Wieczornym pociągami opuściliśmy zabłocone Katowice, udając się do Warszawy, by tam postarać się o wizy estońskiej, łotewskiej i fińskiej i niezwlekając — pójść dalej.

Szczęście nam sprzyjało. Wizy otrzymaliśmy, a i Orbis dwa ostatnie miejsca użyczył nam w sleepingu. Około godziny 11 przed południem nazajutrz dojeżdżaliśmy do ostatniej stacji polskiej — do Turmontu. Wszystko wysiadać! Rewizja celna, badanie paszportów i postój półtorej godziny. Stacja nowa, drewniana, przestronna i przestronna... wiatr mroźny wiał, jak na stepie. — Tak, to Turmont, nie Katowice!

W świetlicy przy herbatce posyłał mi pierwsze kartki w świat — czekając na władze celne, które po pół godzinie dosyć szybko się z nami załatwiły i przyznać trzeba, że bardzo grzeczne. Towarzystwo też w dzień naszej podróży było nie lada — prócz żydków, których nigdzie nie brak i którzy wszędzie być muszą — jechało coś pięciu Anglików — jak zawsze pracowitych i nie tracących czasu, piszących na maszynie w swoim przedziale sleepingowym — minister grecki — mówiono, że minister wojny, nie wiedząc który z rządu — kilku naszych kurjerów dyplomatycznych, kilku wywłaszczonych na Łotwie obywateli-Polaków; z pięć pięć — jedna przygrubawapianusia z trojgiem dzieci i setką pakunków... no i my.

Kupiwszy kilka wileńskich gazet z „Stowem” Maćkiewicza na czele — poszliśmy do naszego przedziału — by resztę postoju spędzić w dobrze ogrzany wagonie. — Na stacji tej, bądź co bądź granicznej — niestety brak kantoru wymiany pieniędzy, tak, że dopiero na pierwszej stacji łotewskiej, Zemgale — zaopatrzyć mogliśmy się w gotówkę łotewską w „łaty” i ruble łotewskie. Drogo to na s kosztowało. Za czynność tę pobiera sobie taki graniczny

finansista 10—15 proc. i to nietylko przy zamianie złotych nałaty — to mu obojętne. Funty i dolary stawia na równi z „złotem”, co z dumą konstatujemy i przebaczymy mu za to jego zdzierstwo. W Zemgale ta sama procedura, co w Turmontcie — szybko i bez krzyku. Mamy godzinę i 30 minut czasu. Pierwszym naszym poczynaniem było nastawienie zegarków o godzinę naprzód. Trzeba bowiem wiedzieć, że w państwach bałtyckich wstaje się o godzinę wcześniej, jak u nas — bez względu na porę roku — panie też — naturalnie.

Jadąc już przeszło 16 godzin z przesuniętą łotewską 17... a widząc wspaniały łotewski bufet przed sobą — postanowiliśmy zjeść na wolnej ziemi łotewskiej — wszystkie dotąd „przejechane” kolacje, śniadania i obiady w chronologicznym porządku.

Porządek ten zakłócony został oświadczeniem gospodarza — że na Łotwie w soboty, niedziele i poniedziałki „czyste”. Jak innych tym podobnych pływów, się nie pije — ustawa zakazuje.

Czarna rozpacz nas ogarnęła. Gdyby nie zbyt wielkie dawki „Maggi” w zupie i w pieczeni gęsie — co świadczy o katowickim pochodzeniu gospodarza — byłoby nam na tych przysmakach wywarli nasza zemsta. Woda sodowa też swoje zrobiła.

Wsiadamy do ponurego pociągu — szerokotorowego — każdy wagon osobno opalany — i jedziemy w stronę Rygi. Na małych stacjach przed Dzwinską wsiada dużo wojskowych, dobrze ubranych, by niedziele spędzić czy to w Dzwinsku — obecnie Dangapils, czy w Jakobsztacie lub Rydze. Wszystkie języki Europy słyszy się na tej małej przestrzeni. Dominuje rosyjski i niemiecki. Oficerowie używają li tylko języka łotewskiego. Ostentacyjnie czytują „Latvijas”, „Kareivis” i inne pisma. Język polski słyszy się także wszędzie i każdy tragarz po polsku rozumie.

Dojeżdżamy do Daugapils (Dzwinsk) do jednego z najwięcej polskich miast na

## Przygoda Jana Kiepury w Bielsku.

JESZCZE JEDEN TRIUMF FENOMENALNEGO TENORA.

W ubiegły czwartek śpiewał w Bielsku światowej sławy tenor, ulubieniec kobiet, dziecko szczęścia Jan Kiepura.

Występ Kiepury w Bielsku w sali Strzelnicy stał się nowym triumfem tego fenomenalnego śpiewaka. Olśnieni i upojeni boskim głosem mistrza słuchacze nie chcieli go puścić z estrady. Oklaskom i okrzykom nie było końca.

Po koncercie Kiepura wyjechał na parę godzin do Sosnowca do rodziców.

W Sosnowcu Kiepura rozmawiał z współpracownikiem „Polonii”, któremu opowiedział o swojej przygodzie w Bielsku.

Kiepura jest znany ze swego wesołego

zachowania się; wszedłszy więc mistrz do sklepu ze swym bratem Władysławem, który tego wieczoru występował na scenie w Bielsku, począł jak zwykle głośno dowcipkować i robić szereg uwag, za co został przez właściciela sklepu ostro skarcony: „Cóż się pan tak wydziera, jakbyś pan był samym Kiepura”.

Zdziwienie jubilera nie miało granic, gdy się przekonał, że klientem jego, którego skarcił, jest właśnie wszechświatowej sławy, nasz rodak Jan Kiepura.

Bohaterski tenor bawił w Sosnowcu zaledwie 4 godziny. O godz. 1-ej z minutami w nocy odjechał do Wiednia.

Łotwie. Około 10 000 Polaków skupia Dzwinsk. Poza Rygą tutaj koncentruje się życie polskie — życie trudne, pełne poświęceń. Mamy tutaj swoich radnych miejskich oraz sporą liczbę towarzystw polskich. W powiecie tym, jak i iluściński, rozsiadane są filie „Związku Polaków na Łotwie”, zajmującego się oświatą ludu i podtrzymującego ducha narodowego wśród niego. Przy każdej filii znajduje się biblioteczka, członkowie związku pełnią dyżury w lokalach filii — celem służenia informacjami członkom. Teatry amatorskie, odczyty, obchody rocznic narodowych, to środki, które rodacy nasi ludność tamtejszą uchronić starają się przed wynarodowieniem.

W pracy tej wielkie zasługi położyli polowie nasi do sejmu łotewskiego Wierzbicki i Wilpiszewski.

Oni też walczą bezustannie o prawa szkoły polskiej na Łotwie, uważając służbę, że jedynie szkoła zachować nam może nasz narodowy stan posiadania na Łotwie.

Ostatnio w grudniu złożyli memoriał ministrowi oświaty w Rządzie łotewskim, domagając się dalszych szkół dla ludu naszego w republice łotewskiej.

Wywłaszczenie majątków na Łotwie przeprowadzone zostało bezwzględnie. Najwięcej dotkniętem zostało społeczeństwo polskie. O ile innym narodowościom rząd za skonfiskowaną ziemię zapłacił podług taksy — to ziemianstwo polskie, wieki osiadłe w Inflantach polskich straciło cały swój dobytek, biedoląc się na 80

hektarach, które im pozostawiono. Lata minęły, obiecano im wynagrodzenie, czekają i doczekać się nie mogą... i Bóg wie, czy kiedy coś otrzymają.

Dużo jest takich, którzy chcą uchronić się przed szyskanami, wynaradawia się, łotyszeje, a co najmniej stają się obojętnymi na sprawy narodowe, jak mi opowiadał por. Rodziewicz, którego w Dzwinsku spotkałem, a który wracał z swych pozostawionych mu 80 ha — do Polski — do pułku. Nieustające zabiegi ze strony Polaków w tej sprawie są tu konieczne.

Ryga... Biała — okryta całunami śniegu — mroźna — dmiejąca wiatrem od morza — wita nas.

Wsiadamy. Służby, fiakówr samochodów pełno. Bierzymy auto i jedziemy z dworca około trzy minuty do hotelu „Romas Viesnics” (hotel Ryński). Taka przejażdżka kosztuje „tylko” dwa „łaty” czyli 3.50 zł.

Łotwa pod względem swego pieniądza — to Szwajcaria! 1 lat — zł. 1.75. — Hotel wspaniały — ceny jeszcze wspanialsze (hotelarze, to nie dla was piszę!) pokój z dwoma łózkami 15 łatów — 26.25 zł. Nie dbamy dziś o to — znużeni 32 godzinną jazdą z Katowic do Rygi — po małej przekasce udajemy się na zasłużony spoczynek. Jutro niedziela. Będzie czasu dosyć, by móżdż wam opisać życie w stolicy Łotwy...

Józef Al. Gawrych.

—o—

# KOMU ZALEŻY

na sprawnym funkcjonowaniu i trwałym utrzymaniu swoich motorów i maszyn

Używa wyłącznie



# FINN - BENZYN

oraz OLEJÓW MASZYNOWYCH - CYLINDROWYCH i AUTOMOBILOWYCH.

Marki EFEMOL - MOTOROIL

Spółka Akcyjna dla przemysłu naftowego  
M. Fink i S-ka, Katowice-Ligota



## Powrót min. Benesza.

DLACZEGO DR. BENESZ POZOSTAJE NADAL NA STANOWISKU MIN. SPRAW ZAGRANICZNYCH CZECHOSŁOWACJI I CO O TEM MOWIA W PRADZE?

(Od praskiego korespondenta „Polonii“.)

Dr. Benesz powrócił z południa, powrócił po trzechmiesięcznej nieobecności i zajął z powrotem Foreign Office praskie, którego bramy miały być dla niego jak sądzono — na długo zamknięte...

Zajął swój fotel w Ministerjum Spraw Zagranicznych nie dlatego, by przywozić z wripou jakieś nowe idee, ale poprostu z tego względu, że Czechosłowacja jest w kłopotcie i mało jest kandydatów, którzyby ciężki ten i odpowiedzialny urząd mieli ochotę okupować, a więcej jeszcze, niż ochotę, bo odwagę...

Stanowisko Benesza, zajmującego nieprzerwanie od czasu powstania Republiki Czechosłowackiej urząd ministra spraw zagranicznych, zdawało się nie do utrzymania przed trzema miesiącami, choć zachwiane było już dawno a zwłaszcza od chwili rozsypania się większości 5 stronnictw t. zw. „Pietki“.

Większość stanowią obecnie t. zw. stronnictwa mieszczańskie i chłopskie, wzmocnione takimiż stronnictwami niemieckimi, przy wykluczeniu stronnictw radykalnych i socjalistycznych. Rozumie się, że położenie Benesza, członka stronnictwa narodowo-socjalistycznego, a zarazem ministra większości, zwróconej przeciwko temuż stronnictwu, stało się nie do zniesienia.

Podtrzymywał bez zastrzeżeń całą powagę stanowiska i wpływów moralnych — prezydent Republiki Masaryk, były profesor i były mentor z czasu wojny światowej czeskiego Talleyranda, ale w końcu i te wpływy okazały się za słabe, zwłaszcza, że zbliżają się przecież wybory na prezydenta i Masaryk ze względu na rację stanu, wymagającą ponownego wyboru, musiał zaprzestać aktywnego opowiadania się na tę, czy ową stronę...

To też wybór Masaryka w kwietniu, czy maju jest zapewniony. Szwehla, wódz nowej większości niemiecko-czeskiej, a właściwie to niemiecko-czechosłowackiej rozporządza 3/5 potrzebnych do wyboru prezydenta głosów, ale z drugiej strony stanowisko Benesza w tych warunkach stało się tak słabe, że wyjazd za granicę uważano prawie powszechnie jako jednoznaczny z dyskretną dymisją...

Zaczęły się starania w Lidze Narodów o zapewnienie Beneszowi miejsca generalnego sekretarza, starania, które speliły na niczem — Sir Erik Drumond siedzi w siodle zbyt pewnie...

A tymczasem poczęły spadać na Czechosłowację coraz nowe niepowodzenia zagraniczne. Osłabło zainteresowanie się Czechosłowacją we Francji, odkąd w Paryżu poczęto podejrzliwie patrzeć na filoniemiecką politykę republiki nadweltawskiej, poczęła coraz widoczniej rozpadać się Mała Ententa, ten twór, który nadał w pewnych chwilach Beneszowi stanowisko niewspółmierne ze znaczeniem własnej jego ojczyzny ściślej — stanowisko nieraz wagi dyplomaty wielkiego mocarstwa. Averescu w Rzymie, a obecnie zapowiedź wyjazdu Bethlena do Rzymu — to fakty, mówiące same za siebie.

Benesz zasiadł więc z powrotem na swym fotelu, zajmowanym od lat ośmiu, jak mówią złośliwi dlatego głównie, że niema nikogo, kto by się kwapił do przy-

jęcia spadku po nim w tych warunkach. Podobno nawet Hodža stracił ochotę... Praga, dnia 14 stycznia 1927.

sz.

## Katastrofy pożarów w kinach.

NAUKI PLYNĄCE Z KATASTROFY W MONTREALU. — GORSZA OD PŁOMIENI JEST BEZMYŚLNA PANIKA, PRZYCZYNA KŁESK NAJWIEKSZYCH.

Straszliwa katastrofa w jednym z największych kinoteatrów w Montrealu, półmilionowym mieście kanadyjskim, zaniepokoiła w wysokim stopniu niejednego z zapalonych kinomanów. Bo też istotnie

rozegrały się tam sceny przejmujące zgrozą.

Zgórą setka zdeptanych na śmierć i zaduszonych (dzieci przeważnie i kobiety), na 1000 obecnych w teatrze, to nie zachęca do narażania się na podobne niebezpieczeństwo, które przecież zdarzyć się może nieraz w teatrach i w kinach. Nietyle grozi niebezpieczeństwo pożaru i zginienia w płomieniach, ile raczej panika, której ofiarą padają stale najsłabsi.

W Montrealu warunki były zresztą specjalne. Urządzenia bezpieczeństwa w tamtejszym kinie były skandaliczne. Z galerji prowadziły prosto na ulicę wąskie, kręte schodki. Publiczność, która na skutek krzyku: „pali się” uciekała tamtędy, zwała z nóg swym naporem pierwszych uciekających, zdeptała ich na śmierć, potem fala za falą uciekających kładła się na zapórę pokotem, wobec szalonego naporu z tyłu ogarniętych paniką ludzi. Masakra była taka, że straż musiała następnie schody zerwać z dołu, by móc zdeformowane zwłoki powyciągać.

Zazwyczaj jednak, zwłaszcza w kinach europejskich, wyjść zwykłych i zapasowych bywa dostateczna ilość. Samo zaś niebezpieczeństwo pożaru jest w kinach niewielkie. Gabinet operacyjny, gdzie pracuje się z materiałem zapalnym, może wprowadzić stosunkowo łatwo stanąć w płomieniach, gabinet ten jednak jest stale izolowany od widowni tak, że płomienie nie mogą się przedostać na salę, a nadto pożar ten można z łatwością zlokalizować.

Niebezpieczeństwo powstaje dopiero wtedy, gdy ktoś z publiczności zauważy coś niepokojącego i poczęło krzyżeć. W Montrealu uczyniło to dziecko, ale też dzieci nie powinny chodzić do kina. Stoper paniki zależy od poziomu cywilizacji danej publiczności i jej dyscypliny. Na Zachodzie urządzają też nieraz fałszywe alarmy, oczywiście pod niewidocznym nadzorem policji, przy czem opróżnianie sali odbywa się zazwyczaj bez wypadków i w porządku.

Znane są natomiast wypadki paniki na wolnem powietrzu, np. głośna masakra na paradzie gwardji carskiej w Petrogradzie, przy czem zdeptało się na śmierć blisko sześć tysięcy widzów.

Cieszek.

—oOo—

## Margines.

DAREMNIIE SŁUCHAM..

Nieraz doznaję rozpacznej udręki, choć mi naogół wiersz gładko się pisze, gdy pragnę wstawić w Marginesu wiersz to, co w serc Waszych głębi tkwi i dysze...

Wysłałem wszystkie me zmysły na zwiady, słucham uszami i sercem i duszą, by myśl Waszych podstępnych naraźy i pieśnią Wiary zadzwonić nad głuszą.

Pragnę usłyszeć jakieś mocne słowa, w których Czyn Polski, jak zarzewie tleje jak żarło, które pod śniegiem się chowa, by kwiatem strzelić, gdy słońce zagrzeje.

Pragnę słów jakichś Wiary i Otuchy — Wiary w spólnotę zamiarów i siły — Wiary, co zbudzi obojętne duchy ze snu apatii, tej żywych mogiły...

Słucham, lecz próżno... Wciąż cisza grobowa... Nic z myśli Waszych do mnie nie dochodzi... Czasami tylko jękna straszne słowa waśni braterskiej: Bratobójca! Złodziej!

I wiem już, czemu ten Znicz jasny, święty, co u węgłowia Nieznanego płonie, zgasił \*), odszedł w nocy urocznej odmyty: nie chciał przy Spójni polskiej świecić zgoniel Jotes.

\*) W noc sylwestrową w tajemniczy sposób zgasił znicz, płonący na mogile żołnierza Nieznanego w stolicy.

## Hagja Sofja salą do tańca!



Obrazek nasz przedstawia jeden z najstarszych kościołów chrześcijańskich w Konstantynopolu, kościół Zofji, wybudowany przez Konstantyna Wielkiego przed 1600 laty, zmieniony od chwili zdobycia Konstantynopola przez Turków w roku 1453 na meczet. Obecnie rząd

Kemala Paszy zmienił meczet na salę balową, uzasadniając to świętokradztwem, że gmach nie nadaje się do celów religijnych. Jedną z amerykańskich orkiestr jazzbandowych, zwróciła się z prośbą do rządu angorskiego, o udzielenie jej koncesji na występy.

## Czy istnieją jeszcze wogóle pory roku?

PRZYMROŻKI W LIPCU, UPAŁY W LISTOPADZIE, ŚNIEG W PAŹDZIERNIKU A BURZE WIOSENNE W STYCZNIU! — OTO, CO NAS SPOTKAŁO W OSTATNICH CZASACH. — CZY ZIMA ISTNIEJE JESZCZE WOGOLE?

Styczeń bywa od niepamiętnych czasów, nietylko „w pamięci starych ludzi”, ale według zapisów meteorologicznych — najzimniejszym miesiącem w Europie środkowej, nie mówiąc oczywiście o Rosji. Gdy się styczeń kończy, to zazwyczaj można było dawniej powiedzieć, że najgorsza część zimy już przeszła, jakkolwiek luty srożył się jeszcze nieraz także, ale już z przerwami i bez styczniowej zaciętości...

A tymczasem, cóż to za styczeń mamy w tym roku? Noc Sylwestrowa i Nowy Rok odbywały się przecież w temperaturze poprostu riuwerowej, bezwietrznie i przy jasnym niebie, jeżeli zaś w ostatnich tygodniach spadnie śnieg, to tylko po to, ażeby sławetne chodniki katowickie (ach ten 3 Maja!), budowane w jakiś dziwnie złośliwy sposób w formie korytek zamłast z pochylem ku jezdnii, rzemieśniały się w grzaskie bagna, w których człowiek tonie nieraz wyżej kostek. Wogóle panują teraz stosunki atmosferyczne, frywolne jakiegoś, tego rodzaju, jakby to przystało dla marca, lub kwietnia, ale przecież nie dla solidnego stycznia!

Prorocy, którzy na podstawie strzykania w kolanach i łamania w łopatkach zapowiadali zimę łagodną, ba — wogóle zanik zimy — mają, narazie przy najmniej, słusność. O czasy, czasy! Niema już nic stałego na świecie, przecież już i jesień i zima również nie były normalne w roku ubiegłym. Miesiące czerwiec i lipiec oraz początek sierpnia były chłodne i deszczowe tak, że o uczciwym lecie mowy nie było, a za to w miesiącu listopadzie mieliśmy tak piękną pogodę letnią, jakiej od niepamiętnych czasów nie widziano. Przy 20 stopniach ciepła można się było kapać. Zato październik, odznaczający się zwykle pięknem „babim latem” przyprószone był śniegiem i w okolicach podwiedeńskich np. zbierano winogrona w winnicach, uginających się pod warstwą puchu śnieżnego!...

Czyż wobec tego można jeszcze mówić o istnieniu pór roku, w utartem tego słowa znaczeniu? Meteorologowie nie odpowiadają ani ścisłem tak, ani stanowczem nie, stwierdzają tylko, że od dłuższego już czasu niema w Europie ani gorących lat z jednej, ani zbyt mroźnych zim z drugiej strony i że granice pór roku coraz bardziej zaciera się. Niema u nas ani zbyt gorących, ani zbyt zimnych miesięcy, zmieniają się kolejno czasokresy chłodniejsze z cieplejszymi, bez względu na porę roku w dawniejszym znaczeniu. Jedynie tylko Rosja pochlubić się jeszcze może w Europie klimatem kontynentalnym z jego ostrymi zarysami, reszta Europy ma raczej klimat morski, to jest klimat wilgotno-ciepły. Zwłaszcza zaś zima przybrała charakter zdecydowanie zamazany, płacziwy raczej, niż kasiłwy. Jeszcze tylko w czasie wojny światowej bywały tygodnie mroźne, ale i wtedy mroź nie sięgał tych szczytów 20 czy 30 stopniowych, jakto in illo tempore bywało.

Co do powodów tego zjawiska, nie istnieje jeszcze jednolity jakiś pogląd naukowy. Jedni mówią o wpływie golfstromu, który zmienił kierunek korzystnie dla Europy, drudzy o plamach słonecznych, inni o wilgoci w powietrzu i zmianach w składzie atmosfery, a są także uczeni, którzy zapowiadają, że zima w Europie wogóle zniknie i będziemy mieli tylko okres deszczowy, tak jak strefa podzwrotnikowa. Czy wyrosną także palmy na Placu Wolności, o tem jeszcze nie zdecydowano...

—oOo—

ANGIELSKA HERBATA  
SIBUNION

**Ś. p. Kazimierz Lubawy**  
Kancelista Prokuratorji Generalnej

zmarł po ciężkich cierpieniach dnia 14 stycznia br. w Katowicach w 23 roku życia. Wyprowadzenie zwłok z Kaplicy Szpitalu Bonifratrów w Bogucicach na cmentarz przy ulicy Sienkiewicza odbędzie się w poniedziałek, dnia 17 stycznia br. o godz. 3 popołudniu. W śp. Zmarłym traci Urząd bardzo dzielnego, pracowitego i wzorowego urzędnika. Cześć jego pamięci!

**Prokuratorja Generalna R. P. w Katowicach.**

Leon Daudet.



Karykatura głośnego publicysty rojalistycznego, dyr. Action Francaise, który obecnie znalazł się na indeksie.

Hotel na Zugspitze.



Na Zugspitze, na wysokości 2900 m otworzono obecnie 3-piętrowy hotel, wyposażony we wszelki komfort dla 76 gości.





# KRONIKA ŚLĄSKA



## W dniu wyborów do Kasy Chorych.

GŁOSUJMY TYLKO NA LISTY POLSKIE — NUMERY 3 i 1.

Dziś odbędą się wybory do ogólnomięskiej Kasy Chorych w Katowicach. Wybory te zadecydują o składzie przyszłego zarządu Kasy. W zrozumieniu doniosłości tych wyborów, wszyscy członkowie Kasy Polacy powinni oddać swe głosy na listy polskie Nr. 3 i 1. Listy te zblokowałyśmy, ażeby nie rozpraszać głosów polskich i w ten sposób nie osłabiać naszej pozycji w przyszłym zarządzie Kasy Chorych. Czołowymi kandydatami tych list są: p. Musioł, sekretarz Chrześcijańskich Związków Zawodowych i p. Maciejewski.

Pamiętajmy w dniu wyborów, że w Kasie Chorych, w której jest 70 proc. członków Polaków, zarząd składa się z 11 Niemców i tylko 1 Polaka. Wybory dziśjsze muszą sprostować zasadniczą

zmianę. A stanie się to tylko wtenczas, gdy nie przepadnie ani jeden polski głos. W zrozumieniu ważności tych wyborów, każdy członek, mający prawo głosu (pełnoletni) powinien stanąć do urny wyborczej, a wszyscy pracodawcy powinni przy pilnować, żeby każdy członek Kasy Chorych spełnił swój obowiązek i oddał głos dzisiaj na listę Nr. 3 i 1. Wybory odbywać się będą w sali restauracji „Do Wypoczynku” ul. św. Jana 10, II p. między godziną 12 w południe a 7 wiecz.

Pamiętajmy, że tylko przez zmianę zarządu Kasy Chorych, w którym obecnie zasiadają Niemcy, zmienia się zasadniczo obecne stosunki, które wskutek gospodarki niemieckiej są straszne. Zmiana ta nastąpi, jeśli każdy członek Kasy odda swój głos w dniu dzisiejszym na listy polskie.

## Rozbudowa kościoła parafialnego w Piekarach Wielkich.

Myśl restauracji i odmalowania kościoła parafialnego w Piekarach Wielkich powstała jeszcze za czasów administrowania kościołem przez ks. Andersa. Pierwsze plany i przygotowania przyniósł obecny proboszcz z Kochłowic ks. Szulz.

Dopiero jednak dzięki energii i staraniom ks. prałata Puchera restauracja i odmalowanie kościoła stały się faktem dokonanym. Wewnątrz kościół robi obecnie wprost imponujące wrażenie. Malowidło wykonane zupełnie nowym otynkowaniu jest tak piękne, bogate w złoto i kolory, że chciałoby się godzinami patrzeć w tę miłą oku harmonię ślicznych ornamentacji i artystycznie wykonanych obrazów. Patrząc na te obrazy przesuwają nam się przed oczyma chwile cierpienia, ofiary i wielkiego poświęcenia Matki naszego Zbawiciela, — ale też równocześnie dowody niezmiernego miłosierdzia i czci Jej okazywanej, ze strony kościoła świętego i jego wiernych.

Widzimy więc na sklepieniu kościoła ośm dużych, bajecznych w swojej plastyce obrazów przedstawiających ofiarowanie siedem boleści M. Boskiej, a pomiędzy nimi wizerunek największych czcicieli M. B. i szereg aniołów, trzymających symbole atrybutów z litanii lożańskiej. Nad prezbiterium uwidoczniła się chwila największej nagrody i czci danej swej ukochanej Matce przez Jej Syna-Boga; mistrzowski wykonany obraz przedstawiający Ukoronowanie Marii Panny w niebie przez Pana Jezusa. Po bokach widzimy patronów Śląska św. Jacka i Bł. Bronisławę, zastępy Aniołów hołdujących Bogu-Synowi i Matce Jego, Królowej Nieba.

Cała ta estetyczna malatura jasna i piękna, spoczywa na ścianach i filarach wyłożonych płytami z czerwonego marmuru, z którego zbudowany jest, również zupełnie odnowiony główny ołtarz.

Poza odmalowaniem dokonano jeszcze innych poważnych prac około tej świątyni znanej na całym Górnym Śląsku i po za Śląskiem, a odwiedzanej licznie od wieków przez wiernych.

Za czasów proboszcza ś. p. ks. Nerlicha dobudowano z północnej strony, wzdłuż kościoła obszerną kaplicę służącą do słuchania spowiedzi. Otóż obecnie kaplicę tę przebudowano na nową w stylu kościoła, dobudowano do strony południowej taką samą nawę, następnie przebito w miejscach, gdzie stało sześć bocznych ołtarzy, mury kościoła, i połączono główne nawę kościoła z nowopowstałą nawą boczną, przez co kościół powiększono i rozszerzono, uzyskawszy przy tem miejsca dla 1200 osób tak, że obecnie kościół pomieścić może 4000 wiernych. Boczne nawy również pięknie malowane i ozdobione doskonale harmonizują z całością.

Nawa północna mieści ołtarz Św. Jana Nepomucyna patrona dobrej spowiedzi. W tej nawie ustawione są konfesjonały. Ściany zdobią stosownie malowane obrazy i tak: obraz przed stawiający dobrego pasterza, niosącego na barkach zbłąkaną owieczkę do swojej trzody, syna marnotrawnego w objęciach swego ojca, św. Piotra płaczącego nad tem, że się zaparł Pana Jezusa, pokutnicę św. Marię Magdalene. Na tylnej ścianie zawieszono wielki Krzyż z na-

pisem „Któryś cierpiał za nas rany — Jezus Chrystus zmiłuj się nad nami”.

W nawie południowej znajduje się obraz świętego Józefa. W czterech obrazach przedstawiono śmierć, sąd Boży, niebo i piekło. Obraz zawieszony na tylnej ścianie nawy, przedstawia modlącego się przed trzema św. królami kardynała Diepenbroka, który dokonał w roku 1849 poświęcenia tej świątyni, przyczem wypowiedział następujące pamiętne słowa: „palec u ręki chętnie daję, abym choć kilka słów mógł do was po polsku przemawiać”. Słowa te wypowiedział w chwili przemawiania do licznie zebranych wiernych.

Dawniejszą kaplicę św. Józefa powiększono i zamieniono na zakrystię. Poprzednią zakrystię również powiększono i zamieniono na kaplicę Serca Pana Jezusa. W kaplicy ustawiono chrzcielnicę i w osobnej budowie urządzono miejsce dla słuchania spowiedzi osób głuchych. Chór główny również powiększono, tak, że obecnie wielki chór i kompletna orkiestra ma pod dostatkiem miejsca.

Probostwo również odnowiono i powiększono. Nadbudowano jedno piętro i rozszerzono o dwa okna. Parter probostwa zajmują biura kościelne. Na probostwie mieszka: proboszcz ks. prałat Pucher, ks. wikary Ligoń i ks. Muszliński, ks. profesor gimn. kom. Bednór, ks. Nalepa, który pomaga w duszpasterstwie.

Kościół parafialny w Piekarach Wielkich wygląda dzisiaj tak wspaniale, i zawdzięczać to należy ofiarności parafian miejscowych, pomoc Województwa, a przede wszystkim nieustraszonej pracy ks. proboszcza W. Puchera. W uznaniu też zasług położonych przy odbudowie kościoła przez ks. proboszcza Puchera, władze duchowne mianowały tego wzorowego kapłana radcą duchownym, szambelanem pałacowym, a w końcu prałatem.

Jest więc nie tylko nadzieja, ale nawet pewność, że znaczenie parafii pod rządami ks. proboszcza prałata Puchera, tak wytrawnego duszpasterza, stale będzie wzrastać i że ta Śląska Częstochowa jeszcze bardziej zyska na stanie.

(a. o.)

## Czy rząd poczynił kroki celem przeszkodzenia redukcji robotników po kopalniach.

WEDŁUG NASZEJ INFORMACJI KR OKÓW ŻADNYCH NIE POCZYNIONO

Wczorajsza „Gazeta Robotnicza” donosi, że rząd poczynił decydujące kroki, aby wstrzymać redukcję robotników. Rzekomo przygotowane były masowo wypowiedzenia pracy w szeregu kopalni. Wypowiedzenie miało nastąpić dnia 15 stycznia b. r. tak, iż robotnicy straciliby pracę w końcu tego miesiąca. „Gazeta Robotnicza” przypomina, że w swoim czasie rząd zmusił przemysłowców, podczas strejku angielskiego, do przyjmowania bezrobotnych górników i na tej podstawie powstała umowa między rządem a przemysłowcami, którzy zobowiązali się przyjąć do pracy nowych robotni-

ków, jako kontraktowych. Umowa obowiązywała jednak tylko do 31 stycznia b. r.

Obecnie, jak dalej donosi „Gazeta Robotnicza”, rząd miał uwiadomić komisarza demobilizacyjnego inż. Maskego, że nie mogą nastąpić masowe zwolnienia, że więc termin umowy został przedłużony do 1 kwietnia 1927 r.

Tyle informacje „Gazety Robotniczej”, które jednak według naszych wiadomości nie są ścisłe, jak z innej strony donoszą nam, Rada Ministrów, dotychczas kwestią tą, tak doniosłą dla mas robotniczych, nie zajmowała się.

## Kopalnie okręgu Brzeziny Śląskie zatrudniają 5.368 robotników.

STATYSTYKA PRODUKCJI KOPALN OKRĘGU BRZYZINY ŚLĄSKIE ZA GRUDZIEŃ UB. R.

Kopalnia „Biały Szarlej” zatrudnia robotników 2.879.

Wydobyto na tej kopalni kruszcu 610.97 tonn, — galmanu 2.796,62 tonn, blendy 13.347,37 tonn, — żwiru 165,40 tonn.

Kopalnia „Brzozowice” zatrudnia robotników 871.

Wydobyto w niej: galmanu 1.486 tonn, blendy 9.933,32 tonn.

Kopalnia „Andaluzja zatrudnia 739 robotników.

Wydobyto w niej: węgla 33.366,40 tonn.

Kopalnia „Cecylja” zatrudnia robotników 879.

Wydobyto w niej: rudy surowej 14.839 tonn. (a. o.)

—oOo—

## Kursy języka francuskiego

TOWARZYSTWA „ALLIANCE FRANCAISE”.

Od 3-ich lat egzystują w Katowicach i Królewskiej Hucie kursy języka francuskiego, utrzymywane przez Towarzystwo Alliance Francaise. Wobec powodzenia, jakim kursy dotychczas się cieszyły na Śląsku, Zarząd Towarzystwa postanowił je rozszerzyć i zreorganizować w celu lepszego przystosowania do potrzeb tutejszego społeczeństwa.

Kursy podzielone są na 3 stopnie (niższy, średni i wyższy) w zależności od przygotowania słuchaczy kursów i mają miejsce w godzinach wieczornych, po 2 godziny na tydzień. Słuchacze grupowani są w oddziały po 14 osób maksymalnie, co zapewnia słuchaczom troskliwą opiekę ze strony nauczycieli. Po ukończeniu kursów przewidziany jest egzamin przed Komisją z ramienia Towarzystwa pod przewodnictwem Konsula Francuskiego, która będzie badała postępy osiągnięte przez uczniów i na żądanie wyda odpowiednie zaświadczenie.

Na kursach wykładają głównie nauczycielki francuskie i pomocniczo Polki. Kursy są instytucją społeczną; wpis wynosi tylko 7 zł. miesięcznie, co jest sumą bardzo nieznaczna. Na żądanie grupy osób Zarząd Towarzystwa uruchamia kursa specjalne naprz. dla pp. Oficerów, Urzędników Państwowych itp.

Kursy uzyskały aprobatę i koncesję Wydziału Oświecenia Publicznego przy Województwie.

Nowa seria kursów zaczyna się dnia 1-go lutego. Zapisy przyniósł Zarząd Towarzystwa w swej siedzibie pod adresem: Biblioteka francuska Alliance Francaise, lokal Konsulatu Francuskiego w Katowicach, ul. Dyrekcyjna 9, I. piętro, codziennie od 5-ej do 7-ej wieczór, lub w Królewskiej Hucie, p. inż. Malinowski. Sekretarz Zarządu, Biura Dyrekcji Skarboferne, Rynek 13.

## Inteligencja pracująca bezrobotnym Król. Kutę.

W ubiegły piątek odbyło się w Król. Hucie pod przewodnictwem prezydenta miasta Spaltensteina posiedzenie Komitetu Inteligencji pracującej dla niesienia pomocy bezrobotnym. Według sprawozdania skarbnika p. inż. Pillicha wpłacili na rzecz Komitetu w grudniu ub. r. urzędnicy: Skarbofermu 723 zł, Magistratu i nauczyciele szkół miejskich 573 zł, Zarządu Huty „Król” 434,95 zł, Zakładu Ubezpieczeń Społecznych 175 zł, Biuro Opieki Lekarskiej nad bezrobotnymi 504 zł, wolne zawody 126 zł, urzędnicy Okr. Urzędu Miar i Wąg 70 zł, Dyrekcja Policji 40,25 zł, profesorowie Gimnazjum matematyczno-przyrodniczego 42,23 zł, profesorowie gimnazjum klasycznego 32,30 zł, szkoła Mechaniczna i Hutnicza 28,30 zł, Urząd Pocztowy 17,70 zł, Okr. Urząd Górniczy 59,20 zł, Kasa Chorych 45,40 zł, Urząd Skarbowy 3,37 zł, Bank Polski 6,50 zł, Sąd Powiatowy 5 zł, Spółdzielnia „Ceres” 12,50 zł, urzędnicy „Żelazohurtu” 54,40 zł. Oprócz tego wpłaciła Dyrekcja Zarządu Huty Królewskiej 1.000 zł. i b. minister p. Kiedroń 50 zł. Razem zebrana kwota wynosi 3.569,14 zł, z której Komitet przyznał dla każdej z Tanich Kuchni po 1.000 zł, razem więc 3.000 zł.

Na posiedzeniu uchwalono również zwołać na dzień 8 lutego br. ogólne zebranie wszystkich przedstawicieli urzędów i instytucji, biograczych w akcji pomocy dla bezrobotnych udział, w celu wybrania nowego Komitetu wykonawczego. W skład obecnego Komitetu wchodzi: pp. b. min. Kiedroń, prezydent Spaltenstein, inż. Pillich i referent miejski St. Urbanowicz.

—oOo—

WYDANIE KSIĘGI TELEFONICZNEJ OKRĘGU KATOWICKIEGO.

Górnego Śląska niemieckiego na rok 1927. powierzyła Dyr. Poczty i Tel. w Katowicach P. B. P. „Orbis” Spółce z o. o.

Wymieniona firma wzorem zagranicy wprowadziła poza ogłoszeniami na wkładkach kartonowych i zwyczajnych spis abonentów według branż. Przedstawiciele firmy „Orbis” zaopatrzeni w specjalne legitymacje, odwiedzają w najbliższej przyszłości P. T. Kupców i Przemysłowców w miejscowościach objętych spisem abonentów, celem zaopatrzenia im swych usług. Zgłoszenia pisemne „Orbis” Katowice, Dyrekcyjna 2.

Ks. prałat Sebastian Kneipp zasłużył się wielce ludzkości, dając jej w całym świecie uznaną

**Kathreiner Kawy słodowej Kneippa**

Wiedział bowiem, jak zachować do późnej starości rzeźkość i zdrowie i dlatego dał swoim bliźnim ten niczem nie zastąpiony napój, przygotowany według jego własnego przepisu.

Przy zakupie należy zwracać uwagę na to, że każda oryginalna paczka nosi podobiznę i podpis Seb. Kneippa.

Seb. Kneipp





# Z Katowic i okolicy.

Niedziela  
**16**  
Stycznia  
1927

Dziś: św. Marcelego,  
św. Honoraty  
Jutro: św. Antoniego  
Wschód słońca: g. 7 m. 52  
Zachód: g. 4 m. 24  
Długość dnia: g. 8 m. 32

## NABOŻEŃSTWA DZISIAJ

w kościele N. P. M. w Katowicach.  
Godz. 5.45 rano msza św. do Trójcy Przenajświętszej na intencję Ojczyzny.  
Godz. 7 i pół rano msza św. za parafian.  
Godz. 8.45 rano msza św. dla róż Respondek i Kropfenbauer.  
Godz. 10 rano msza św. dwóch róż Gwioździk i Łagodka.  
Godz. 11.45 przed południem msza św. na intencję Michała i Eugenija.

## Przybycie ministrów na Górny Śląsk odłożono do najbliższej niedzieli.

W dniu dzisiejszym, jak przed paru dniami donosiliśmy, mieli przyjechać do Katowic pp. wicepremier Bartel i ministrowie Romocki i Kwiatkowski, celem zapoznania się z obecnym stanem rzeczy na Górnym Śląsku.

Podróż ta została jednak odłożona, a jak się dowiadujemy, pp. ministrowie mają przybyć do Katowic w najbliższą niedzielę.

## — Dyplomy śląskiej Izby Rzemieślniczej.

Onegdaj odbyło się posiedzenie Zarządu Śląskiej Izby Rzemieślniczej, pod przewodnictwem p. Soboty. Na posiedzeniu tem postanowiono wydać specjalne dyplomy uznania dla tych uczniów rzemieślniczych, którzy zdali egzamin z odnaceniem na czeladników.

### — Nauczyciele — na samym końcu.

Mniej więcej w połowie bieżącego miesiąca miał być wypłacony nauczycielstwu dodatek w wysokości 10 proc. p. poborów. Jak się dowiadujemy, niektóre dyktasterie urzędników dostały ten dodatek już w pierwszych dniach stycznia, podczas gdy nauczycielstwo nie dostało nic. Na zapytania o odpowiednich czynników dawano odpowiedź, z której można wnioskować, że wypłata nastąpi gdzieś około 1 lutego. Skąd i dlaczego takie różnice w wykonywaniu zarządzeń? Chodzą słuchy, że urzędnicy, pracujący w Wydziale Skarbowo-budżet. Województwa nie mogą podołać nawałowi pracy. Jeśli tak jest, to w ciekawym świetle przedstawia się często głoszona „prawda” o nadmiarze urzędników u nas. W każdym porządku powinien być... (m)

### — Z zagadnień walki z pijaństwem.

W związku z przygotowaniami do „tygodnia propagandy trzeźwości” Polska Liga przeciwalkoholowa wydała odezwę do społeczeństwa, w której znajdujemy echa Kongresu przeciwalkoholowego, odbytego w Katowicach w dniach 27—29 września 1925 roku.

W odezwie tej, która rozpowszechniła się także na Śląsku, znajdujemy wezwanie do wszystkich dbałych o przyszłość narodu organizacji, aby w dniu 2 lutego r. b., w święto Matki Boskiej Gromnicznej, jako w „dzień wstrzemięliwości i ofiary” urządzili u siebie wykłady o alkoholizmie i w miarę możliwości zbiórkę na cele walki z tą plagą.

Polska Liga przeciwalkoholowa przyjmuje na członków tylko chrześcijan pełnoletnich i nie wymaga bezwzględnego zobowiązania do osobistej abstynencji. Składka roczna wynosi dla osób 4 zł rocznie, dla stowarzyszeń 15 zł, dla instytucji społecznych i samorządowych 30 zł (płatne ewentualnie w ratach kwartalnych). Członkowie otrzymują bezpłatnie miesięcznik „Świt”.

### — Związek katolików abstynentów „Wyzwolenie”

przyjmuje na członków katolików od 14 roku życia. Składka miesięczna wynosi 50 gr. Członkowie otrzymują „Świt”. Składnica abstynencka znajduje się w Poznaniu (Aleje Marcinkowskiego 1). (m)

### — Związek Tow. Polek

zawiadamia niniejszem, że ma jeszcze większą ilość obuwia damskiego i dla dziewczynek w wieku szkolnym do sprzedania. Zarządzamy sprzedaż obuwia dla Katowic i okolicy w dniach 17, 18 i 19 bm. w godz. od 10 do godz. 4 w składnicy firmy Baron i Flieger, ul. Pawła 3.

Dla Król. Huty w dniach 20, 21, 22 bm. od godz. 9—6 po południu w składnicy p. Pawłowskiego, plac Mickiewicza 18.

### — Dodatkowy przydział smalcu dla Mysłowic.

Wydział powiatowy w Katowicach zezwolił na przydzielenie smalcu, także tym, którzy otrzymali pracę dopiero po 1 października ub. roku, a których zarobki mimo to są niske.

Osoby te, o ile pragną skorzystać z przydziału, mają zgłosić się w Magistracie Mysłowickim najpóźniej do dnia 20 bm. w godzinach urzędowych od 8—12 w poł., przynosząc z sobą swoje torbki zarobkowe z ostatnimi trzech miesięcy, oraz wykaz z ksiąg ludności, lub dokument analogiczny, potwierdzający stan liczebny rodziny. Powyższy termin bezwarunkowo nie będzie prolongowany

## STAN BEZROBOCIA.

Od dnia 5 bm. do dnia 15 bm. cyfra bezrobotnych spadła o 125 osób. Ogółem jest na Śląsku zarejestrowanych bezrobotnych 44 242, zasilki pobiera 26 307

### — Gwiazdka.

W ubiegłym tygodniu odbyła się, staraniem opiekuna p. J. Prażmowskiego oraz drużynowych Oskara Kozła, Kandzi i Magiery. „Gwiazdka” dla harcerzy i ich rodziców w Welnocu. Po przywitaniu zebranych przez opiekuna odbyło się pod oświeconą choinką złożenie przyrzeczenia na sztandar chor. Śl. 10 nowych członków drużyny, które odebrała komendantka Chorągwi Śląskiej Jordanówna, przemawiając przytem pięknie o przestępcach obywatelskich i praw harcerskich. — Po wesołych popisach harcerskich przybył na salę miejscowy ks. proboszcz z kolendą, a następnie uciechy św. Mikołaja z podarunkami dla harcerzy. Na koniec odbyło się skromne przyjęcie dla wszystkich obecnych, składające się z kilku paczków i kakao, a których przyrządzeniem zajęły się pp.: Kandziowa, Klajnertówna, Włokówny i Magierówna.

W niedzielę, dnia 16 stycznia br. odegrała harcerze o godzinie 6-tej wieczorem w sali p. Wróbla widowisko sceniczne p. t. „Palka Madaja” (po raz drugi). Nadspodziewanie piękna gra podobała się wszystkim i na życzenie odegrała to po raz trzeci. Ufamy, że przybędą licznie wszyscy ci, którzy tego jeszcze nie widzieli i poprą swymi groszami usiłowania harcerzy, bo czysty dochód przeznaczono na zakupno mundurów.

### — Interesujący odczyt.

Staraniem T. C. L. odbędzie się w Mysłowicach, dziś (w niedzielę) o godz. 7-ej wiecz. w auli Seminarium państwowego b. interesujący odczyt p. prof. Dra Piotrowicza p. t. „Przyczyny utraty Śląska w wiekach średnich”. Odczyt ten, szczególnie ciekawy na gruncie naszym, bo jego właśnie dotyczący, powinien sciągnąć licznych słuchaczy. (m)

## Z Król. Huty.

### ! Wydawanie tłuszczy amerykańskiego.

Gmina m. Królewskiej Huty otrzymała 20.000 kg smalcu amerykańskiego, przeznaczonego dla bezrobotnych, inwalidów, wdów i ubogich. Smalec już nadszedł. W związku z tem wydał Komunalny Urząd Pośrednictwa Pracy w Król. Hucie komunikat z dokładnym podaniem terminów wydawania kartek na przydział tłuszczy. **Bezrobotni, pobierający zasiłki**, otrzymają kartki na tłuszcze we wtorek, dnia 18 stycznia br. podczas przeprowadzanej kontroli. **Inwalidzi wojenni**, którzy nie posiadają majątku, a których dochód razem z rentą nie przekracza w miesiącu kwoty 75 zł zgłoszą się po odbiór kartek (o ile takowych dotąd nie pobrali) w biurze Opieki nad Inwalidami wojennymi w ratuszu, I piętro, pok. 36. — **Ubodzy** zgłoszą się u swych naczelników obwodowych po odbiór kartek.

Wydawanie tłuszczy odbywać się będzie w taniej jacie Rzeźni Miejskiej przy ul. Krakusa w czwartek 20 1., w piątek 21 1. i od poniedziałku 24 1. do piątku 28 stycznia br. codziennie od 7-mej rano do 4-tej po południu. Wszyscy ci, którzy posiadają kartki na tłuszcze winni się zgłaszać po odbiór bezwzględnie w wyznaczonych powyżej dniach, gdyż po upływie tego terminu posładane przez nich kartki tracą swą ważność.

Zarejestrowani inwalidzi i wdowy, pobierające renty z ubezpieczeń społecznych i Spółki Brackiej oraz bezrobotni niepobierający zasiłków, otrzymają smalec później. Termin wydawania kartek na smalec dla nich będzie osobno ogłoszony.

### ! Dar dla biblioteki Miejskiej Szkoły Handlowej.

Biblioteka Miejskiej Szkoły Handlowej otrzymała w tych dniach od wizytatora szkolnego p. Jarzyńskiego pozostałe po sp. prof. Jarzyńskim książki.

### ! Kradzieże.

Łasończykowi Ryszardowi z ul. Mieleckiego 18 skradł nieznani sprawcy z zamkniętego chlewa cały dobytek biednego człowieka — króliki — wartości około 20 zł.

Kupcowi Przybyłe z Szarłocińca skradziono z wozu w Królewskiej Hucie jedną skrzynię smalcu w czasie, gdy ten załatwiał sprawunki. Policji udało się sprawców kradzieży aresztować. Są to rzeźnik Szopa Paweł, zam. w Król. Hucie ul. Rynekowa 1 i Nowak Alojzy, robotnik, zam. w Król. Hucie, przy ul. Mieleckiej 39.

### ! Traviata — w Król. Hucie.

W piątek gościł w Król. Hucie zespół teatru katowickiego, który wystawił operę Verdi'ego „Traviata”. Udział publiczności dość dobry. — Występy teatru katowickiego cieszą się w Król. Hucie na ogół znakomitą powodzeniem, a publiczność ma już wśród artystów swoich ulubieńców, do których w pierwszym rzędzie zaliczyć należy p. Zamorską, która na piątkowym przedstawieniu w roli Violetty publiczność gorąco oklaskiwała.

—oOo—

## Z Świętochłowick.

(—) Wykład o chorobie raka ziemniaczanego.

Dla rolników gminy Brzozowice i Kamieli odbędzie się wykład o chorobie raka ziemniaczanego i mszycy winnej, dnia 16 bm. w lokalu p. Cajka (Brzozowice) o godzinie 4 po południu.

Dla rolników gminy Brzeziny Śląskie i Dąbrowka Wielka ten sam wykład odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 6 po poł. w lokalu p. Ziolla (Wielka Dąbrowka).

Referent przybędzie ze śląskiej Stacji Ochrony Roślin. Ze względu na ważność tematu pożądana jak największa ilość rolników.

(—) Wiecej teatrów sportowców „Powstaniec” urządził dnia 16 bm. w sali p. Kowiego w Brzeziny Śląskich Wiecej Teatrów.

W programie przedstawienie i zabawa tańcowa. Początek 6.30 po poł.

## „JASELKA” W SZARLEJU.

Staraniem nauczycielstwa szkoły II-giej powszechnej zostaną odegrane dnia 23 stycznia o godzinie 6-tej po poł. „Jasełka” w sali p. Kułbańskiej.

(—) Nowy kierownik ruchu wodociągowego.

Na kopalni „Cecylii” (Brzeziny Śląskie) został zwolniony kierownik ruchu wodociągowego p. Kułbański w miejsce którego przyjęto Polaka Jana Porsza.

(—) Uroczysta suma w kościele parafialnym w Goduli.

Na intencję pomyślnej pracy w Nowym Roku zamówiły polskie towarzystwa z Chebza na niedzielę, dnia 16 bm. nabożeństwo (sumę) w kościele parafialnym w Goduli, na którym wykonanie pieśni nabożnych powierzono towarzystwu śpiewu „Harmonia” z Nowego Bytomia wraz z orkiestrą hutniczą hut „Pokoju” pod batutą dyrygenta p. Pluty.

Ospiewane zostaną: Msza pasterska „Bartkiewicza” i Tantum Ergo „Ignacego Rajmana” na chór mieszany z orkiestrą i „Pójdźmy”, Pójdźmy aż do domu Józefa Szablaka, oraz „Jezu, Jezu do mnie przyjdź”, Pluty i „Gloria in excelsis” grają Anieli” Władysława Rzepki przez chór mieszany. Chór męski odśpiewa kompozycję Tomasza Flaszki „Tryumfy Króla niebieskiego”. „Przy onej górze” i „Przystąpmy do szopy”.

(—) Uruchomienie kopalni gliny ogniotrwałej.

Pod Kamieniem, Kolonia Dolki p. Woźniak Feliks uruchomił kopalnię gliny ogniotrwałej. Fachowym kierownikiem kopalni został p. Wincenty Wojtynek.

(—) Walne zebranie Towarzystwa śpiewu w Wielkiej Dąbrowce, dnia 16 bm. odbędzie się walne zebranie Tow. śpiewu „Dąbrowka” o godz. 4 po poł. w lokalu p. Pionki.

Na porządku dziennym sprawozdania, wybór zarządu.

(—) Nowy komendant hufca harcerskiego.

W Dąbrowce Wielkiej komendantem hufca harcerskiego został urzędnik kopalni „Białej Szarłej” p. Kostarczyk. Jest nadzieją, że hufiec pod kierunkiem nowego komendanta energicznego człowieka pracy w przyszłości pięknie się rozwinie.

(—) Wybory naczelnika i ławników.

W niedzielę, dnia 16 bm. odbędą się wybory naczelnika gminy i ławników w Wielkiej Dąbrowce o godzinie 3-ciej po poł. Podobno pełnomocnicy frakcji zgodzili się na p. Szeję Józefa jako nacz. gminy, a na pp. Szeję Konrada i urzędnika kopalni „Białej Szarłej” p. Mroza jako ławników.

(—) Nowy Związek Mandolinistów.

W Wielkiej Dąbrowce powstał nowy związek mandolinistów. Na konstytucyjnym zebraniu wybrano zarząd w następującym składzie: prezes p. Szuman Karol, zastępca prezesa p. Maszeli Rudolf, dyrygent p. Maszeli Rudolf, sekretarz p. Szymonek, zast. sekretarza p. Franciszka, skarbnik p. Wydra Józef, porządkowy p. Garrus.

(—) „Jasełka” w W. Dąbrowce.

W Wielkiej Dąbrowce, dnia 16 bm. w lokalu p. Pionki o godz. 6 po poł. zostanie odegrane „Jasełka” staraniem miejscowego nauczycielstwa.

Czysty zysk przeznaczony na cele humanitarne.

## Z Pszczyńskiego.

### × Wyjaśnienie.

Zarząd koła Czerwonego Krzyża w Pszczyńce nadsyła nam pismo następującej treści:

W odpowiedzi na zarzuty przeciwko P. Cz. K. w Pszczyńce umieszczone w numerze 12 „Polonii” z dnia 13 stycznia 1927 r., a mianowicie: że nie zaproszono na bal urzędników Starostwa, Zarząd P. Cz. K. w Pszczyńce donosi: że na bal proszeni byli wszyscy członkowie bez wyjątku. Co do urzędników Starostwa, to członkami P. Cz. K. jest ich czterech, którzy naturalnie byli proszeni. O dobrowolnym opłaceniu 70 zł na rzecz P. Cz. K. Zarząd zupełnie nie wie. Myślimy, że w tym wypadku zasłó jakieś nieporozumienie, które może być wyjaśnione jeśli członkowie przyjdą na Walne Zebranie P. Cz. K., które odbędzie się dnia 22 stycznia br. o godz. 7 i pół w lokalu p. Górskiej i tam wprost wypowiedzą swe zarzuty.

## Z Rybnickiego.

(X) Koncert Olgi Martusiewicz pianistki i skrzypka Stanisława Mikuszewskiego w Rybniku.

Dnia 8 bm. odbył się w Rybniku koncert znanych krakowskich artystów, pianistki Olgi Martusiewicz, prof. Konserwatorium Muzycznego w Krakowie, która powróciwszy niedawno z tournée koncertowego z zagranicy, gdzie między innymi we Wiedniu odniosła nadzwyczajny sukces, obecnie dając szereg koncertów, wystąpiła w Rybniku z pięknym programem. Koroną wieczoru było bawurowe odegranie Poloneza „As dur” Chopina, po którym odezwał się huragan oklasków, zmuszając świetną wykonawczynię do nadatków.

Współpartnerem był skrzypek p. Stanisław Mikuszewski, były uczeń krakowskiego Konserwatorium znakomitego prof. i pedagoga Jana Chmielewskiego, który uzupełniał następnie swoje studia w Paryżu. Gra jego podobała się nadzwyczajnie p. Mikuszewski posiada bowiem warunki pierwszorzędne skrzypka i doskonałą technikę, cęply i miękki ton, oraz szlachetne odczucie wykonywanych utworów. Przeciwnie odegrał „La Folia” Corellego, koncert Mozarta „Es dur”, zaś Polonezem „D dur” Wieniawskiego porwał publiczność, która domagała się nowych nadatków.

Koncert pozostawił bardzo piękne wrażenie, za co słuchacze wyrażają wdzięczność imprezie sekcji Muzycznej Związku Pol. Naucz. Szkół Powszechnych w Rybniku. Oby udale to przedsięwzięcie zachęciło Sekcję Muz. do urządzania częściej podobnych wieczorów, jakież i publiczność do tłumnego popierania polskiej muzyki i jej wykonawców

## Z ŻYCIA POWSTAŃCÓW POWIATU RYBNICKIEGO.

Dnia 9 bm. odbyło się Walne Zebranie Narodowego Związku Powstańców i byłych Żołnierzy koła Skrzeńskiego powiatu rybnickiego w sali p. Grzonki. Po rozpoczęciu zebrania przybył również na salę prezes Okręgu Powstańców Śląskich p. Prokop z Wodzisławia w towarzystwie komendanta posterunku z Gólkowic i około 10 członków Zw. Powstańców Śląskich. W dyskusji usiłował p. Prokop dyskredytować Nar. Zw. Powst., jednakże się to mu nie udało, albowiem poprzednio wygłoszony referat prezesa okręgu Jastrzębie Zdrój Nar. Zw. Powst. p. Juraszka Joachima wyjaśnił zgromadzonym członkom, że organizacja Nar. Związku Powstańców zna terror na zebraniach, jak to czyni na każdym zebraniu Zw. Powstańców Śląskich. Następnie zaproponował p. Juraszek wspólnie odśpiewanie rotty Marii Konopnickiej. Przeciwnikami tego śpiewu był p. Prokop i jego towarzysze i przodownik z Gólkowic, którzy w czasie śpiewu opuścili salę. Członkowie zgromadzeni celem utworzenia koła Narodowego Związku Powstańców w Skrzeńsku przystąpili do wyboru władz Związku Powstańców w skład którego weszli: Krzyształ Michał jako prezes, Marek Paweł wiceprezes, Palowski Dominik sekretarz, Balczar Piotr zast. sekret. Potysz Ignacy skarbnik, Sitek Maksymilian komendant, Wrana Rudolf, Łazicki Teofil jako ławnicy. Jergas Mikołaj jako delegat, do Zarządu Okręgowego, Paweł Pszczołka, Wrana Józef i Witosz Franciszek do Komisji Rewizyjnej. Grzonka Jan, Pszczołka Paweł i Potysz Ignacy do Sądu Koleżeńskiego. Po wyborze przemawiał jeszcze prezes podokręgu p. Joachim Juraszek życząc nowej placówce pomyślnego rozwoju. Okrzykiem cześć Rzeczypospolitej zebranie zakończono.

## Z Cieszyńskiego.

(:) Sukces tenora polskiego w M. Ostrawie. Jak donoszą pisma ostrawskie, sławny nasz tenor Jan Kiepusa, odniósł wielki sukces w Mor. Ostrawie. Sala była przepelniona, a widownia darzyła niezwyklego śpiewaka entuzjastycznymi wprost oklaskami.

(:) Zamknięcie szkoły z powodu szkarlatyny.

Niemiecka szkoła w Kamińcu pod Bielskiem została przez władze na przeciąg dni 14-stu zamknięta z powodu epidemii szkarlatyny, panującej wśród dzieci. W budynku szkolnym w czasie zawieszenia nauki przeprowadzona zostanie gruntowna desynkceja.

(:) Echa pożaru.

T. zw. „Stary browar” przy ulicy Śrutarskiej w Cieszynie, który się spalił w czasie świąt Bożego Narodzenia zostanie odbudowany. Tak uchwalilo „Towarzystwo Wielkomiśszczan” do którego ów dom należał. Premja ubezpieczeniowa w kwocie 4000 dolarów zostanie na ten cel zużyta.

(:) Dzieciobójstwo.

Nieja A. Baczkówna, zamieszkała w Markłowicach G. przy Zebrzydowicach popełniła w tych dniach dzieciobójstwo. O wypadku doniesiono natychmiast prokuraturę, a wyrodną matkę przewieziono tymczasem — jako chorą — do szpitala krajowego w Cieszynie.

(:) Wystawa i targi drobnego inwentarza.

W Bielsku znajduje się dobrze zorganizowany ruchliwy Związek hodowców drobnego inwentarza. Lokal zebrani i obrad znajduje się w tak zw. tarasowej restauracji p. Nowaka przy ul. Wzgórze. — Dzięki inicjatywie tegoż Związku odbędzie się w maju br. na większą skalę zakrojona wystawa drobnego inwentarza w Bielsku, poatem urządzane będą regularne targi drobnego inwentarza na Kozielcu. Pierwszy taki targ odbędzie się dn. 5 lutego br. i odtąd w każdą pierwszą sobotę miesiąca będzie się taki targ odbywać. (v-x)

## Z Zagl. Dabr.

### ZGON ZASŁUŻONEGO POLAKA-OBYWATELA.

Wczoraj o godzinie 3.30 nad ranem zmarł w swym majątku rodzinnym w Grodzie p. Stanisław Ciechanowski, prezes Tow. Grodzieckiego, właściciel kopalni i cementowni „Grodziec”.

Śmierć zasłużonego Polaka-obywatela wywołała wśród miejscowego społeczeństwa powszechny żal.

S. p. Stanisław Ciechanowski, urodził się w Warszawie w roku 1845. od dzieciństwa zaś przebywał na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, zasługując się miejscow. społeczeństwu jako dzielny Polak i obywatel.

Nauki kończył w Szkole Głównej w Warszawie, tytuł dra praw otrzymał w Paryżu. Po studiach osiadł się na stałe w powiecie tutejszym. Całe życie zmarłego było jednym dowodem niezłomnego charakteru, stałości przekonań.

Przed wojną pełnił urząd sędziego przez lat około 20 i wprowadził do sądownictwa język polski. Jako obywatelowi, za zasługi należał mu poczytać to, iż z majątku swego nie sprzedał ani piędzi ziemi żadnemu z Towarzystw.

Na kilka godzin przed śmiercią prosił aby majątku nie dzielono między nikogo, aby nikt z rodziny nie sprzedał w obce ręce ani kawałka ziemi, oraz aby pogrzeb odbył się skromnie cicho, w zamiar zaś pientądze przeznaczone na ten cel kazał rozdzielić między najbliższych z gminy Grodziec, Syn zmarłego, który jest w ambasadzie polskiej w Waszyngtonie, oraz córka hr. Dziedurzycka zostali natychmiast zawiadomieni o zgonie ojca.

Zwłoki zmarłego eksportowane zostaną do Warszawy.

Zagłębie Dąbrowskie straciło dzielnego Polaka-obywatela, Cześć Jego pamięci.

—oOo—



## TROCADERO

TELEFON 553

W niedzielę zmiana repertuaru bezkonkurencyjnej  
**afrakcji styczniowej**

**CALIGARI & MARIETTA**  
**Prof. BRUSSES DUO**  
**M. MIRSKE**  
i t. d.

Wstęp wolny. Wstęp wolny.  
Uprasza się o zamawianie stolików.

W niedzielę **Five o'clock**

## Katowicki Dwór Samochodów

Właśc. **AUGUSTYN ROKUS**  
**Katowice**, ulica Powstańców Nr. 37.

Pierwszy fachowy warsztat dla wszelkich reperacji samochodowych jak również szlifowanie cylindrów, wałów korbowych. Pierwszorzędne wykonanie kół zębatach dla wozów wszelkich typów. Sprzedaż wszelkich części samochodowych. Wynajmowanie garażów. Sprzedaż benzyny, oleju i tłuszczów.

## Duża cemeniownia (piec rotacyjny) poszukuje majstra elektrotechnika

dobrze obznajmionego z prądami silnymi, wysokim napięciem oraz turbogeneratorami. Siły, mogące się wykazać długoletnią, samodzielną praktyką, zechcą składać oferty z odpisami świadectw pod „Elektrotechnik” do Polskiej Agencji Telegraficznej, Wydział Ogłoszeń, Warszawa, Krakowskie Przedmieście Nr. 50. 102

Jeżeli chcecie mieć przyjemność z

# Radjo

żądajcie tylko: Kondensatorów „Geha”, stałe opory „Always”, słuchawki „Adi 2” albo „Sikaphon”. Mikrofony pudełkowe tylko „Sikaphon”, słuchawki tylko „SIKAPHON”

Zamiast kryształów, najnowsza patentowana „Biculus” kapsla. Transformatory niższej frekwencji „FIX”.



Każdy amator zapewnia sobie dobry odbiór, jeżeli żąda wyraźnie tych części z zastrzeżeniami markami.

Do nabycia we wszystkich handlach radjo. Sami zaś sprzedajemy tylko hurtownikom.

## Chaschmal Berlin C. 25

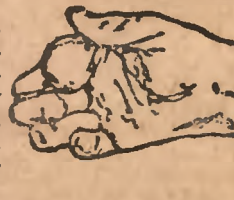
Kaiserstrasse 38.

## Pragniecie wyleczyć się z reumatyzmu i podagrą

Rwące, klujące bóle w członkach, stawach, obrzmiałe miejsca zniekształcone ręce i nogi, kurcze klucza, rwanie w rozmaitych częściach ciała, nawet osłabienie wzroku występują często jako skutek cierpień reumatycznych i podobnych, które powinny być usunięte, w przeciwnym razie choroba wciąż postępuje.

### Proponuje

uleczającą, rozpuszczającą, kwas moczowy kurację wodą mineralną, która poprawia przemianę materii, i zwiększa wydzieliny a więc żaden tak zwany uniwersalny lub tajny środek leczniczy który dobroczynna matka natura udziela dla dobra cierpiącej ludzkości.



### Każdemu próba bezpłatna

Napiszcie mi natychmiast, a otrzymacie zupełnie gratis i franco próbę wraz z objaśnieniem za pośrednictwem moich we wszystkich krajach urzędzonych składów, i wówczas sami przekonacie się o nieszkodliwości środka tego oraz o jego skuteczności.

**August Märke, Berlin, W. Innersdorf, Bruchsalersasse 5. Oddział 86.**

## Obwieszczenie.

Polski Lombard Śląski T. Gawlikowski w Katowicach podaje do publicznej wiadomości, że w lokalu firmy przy ulicy Dworcowej nr. 9 odbędzie się dnia 28-go stycznia 1927 r. o godz. 9 1/2 rano

## publiczna licytacja

na której sprzedane zostaną najwięcej ofiarującym, kosztowności zastawione od 12. 2. 1926 do 26. 7. 1926 t. j. od Nr. 1402 do Nr. 1888 dotąd nie wykupione.

Wzywa się interesowanych do wykupna lub sprolongowania, wymienionych zastawów przed terminem licytacji t. j. najdalej do dnia 25. stycznia 1927 r.

Równocześnie podaje się do wiadomości, stron interesowanych by po nadwyżkę zgłosiły się najdalej do dnia 12-go lutego 1927 r. W razie niepodjęcia nadwyżki zostanie takowa oddana na rzecz ubogich.

**Polski Lombard Śląski w Katowicach.**  
**T. Gawlikowski.**



## Radomski Hurtowy Skład Fabryczny Skór

Firma T. KARSCH

\*

w SOSNOWCU, ulica Targowa Nr. 11  
w podwórzu.

### Poszukują pracy

#### Mężczyźni

**AKADEMIK** szuka w godzinach popołudniowych i wieczorowych zajęcia. Łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków do Polonii pod: „Zajęcie”. 214 a.

**MŁODY** elew gospodarczy, Ślązak z ukończoną szkołą rolniczą i dłuższą praktyką rolniczą z ukończonym kursem dla asystentów kontroli obór, z dobrymi świadectwami, poszukuje posady od zaraz jako kontroler obór lub elew gospodarczy. Łaskawe zgłoszenia do Polonii, p. „Rolnictwo”. 218 a.

**ORGANISTA**, kawaler, z dobrymi poleceniami poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne do p. Kuchnowskiego w Żorach, ul. Rybnicka 684. 216 a.

**STUDENT** Uniwersytetu Poznańskiego, władający językiem polskim, francuskim, kończący studia prawnicze, poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe zgłoszenia z podaniem rodzaju pracy oraz wy-

sokości wynagrodzenia uprasza się nadesłać do Polonii pod „Labor”. 175 a.

#### Kobiety

**PANIENKA** z inteligentnego domu przyjmie zajęcie do pomocy pani domu lub do matych dzieci. Zgłoszenia pod: „Zajęcie” do „Polonii” Sosnowiec. 180 a.

**ASYSTENTKA** farmacji z długoletnią praktyką, silną rutynowaną, poszukuje posady, biegła w języku polskim i niemieckim. Zgłoszenia do administracji Kraków pod: „Sumienna”. 212 a.

**KANTORZYSTA**, władająca językiem polskim i niemieckim oraz znającą księgowość i pisanie na maszynie, poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Polonii pod: „Kantoryzacja”. 207 a.

**MASZYNISTKA** polsko-niemiecka biegle pisząca na maszynie z praktyką biurową poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia proszę skierować do „Polonii” pod: „Maszynistka”. 192 a.

**LEPSZA** służąca, mogąca samodzielnie pro-

wadzić gospodarstwo domowe, umiająca dobrze gotować i znająca wszelkie prace domowe, przyjmie miejsce w lepszym domu od 15. lutego lub 1 go marca. Zgł. do Polonii p. „Lepsza”. 182 a.

### Wolne posady

**POSZUKUJE** się agentów na całą Polskę do rozprawiania pokupnego artykułu galanterii - artykułów artystycznych. Zgł. Katowice, ul. Sobieskiego 7, „Arte”. 167 a.

**PRZEDSTAWICIELA** na województwo Górny Śląsk, do odwiedzania drogerii i fryzjerów poszukuje. Zgłoszenia do Polonii, pod: „Przedstawiciel”. 217 a.

**DZIEWCZYNE** do dzieci, starsza, sumienna i dobrze władająca językiem polskim poszukuje od zaraz. Marja Skowronkowska, Król. Huta. 185 a.

ta, ul. Wolności nr. 28. 203 a.

**POTRZEBNA** panna do kuchni i usługiwania gości od zaraz. Zgłoszenia: Jagiellońska 3. Mieczarnia Szwajcarska, Król. Huta. 198 a.

**POSZUKUJE** MY od zaraz księzkowego oraz korespondenta polsko-niemieckiego. Merkur, dom blawatów, Katowice 3 Maja. 190 a.

### Nauka i wychowanie

**STENOGRAFIA** wyucza darmo listownictwa. Redakcja Stenografii Polskiej, Warszawa, Szczygła 12. 75 a.

**ANGIELSKIE** GO języka u dzielnym latwym sposobem. Zgł. M. B. Polonia, Król. Huta. 199 a.

**KURSA KROJU** teoretyczne, praktyczne. Kształcenie najnowszym sposobem. Halciański, ożdobny artystyczny. Katowice, ul. Stolarskiego 19. 195 a.

**NAUKA** rysunków i malarstwa. Zgłoszenia „Arte” Sobieskiego 7 — godz. 12—13. 185 a.

**St. LUZIŃSKA** wyucza Tańce Baletowe Plastyczne, Narodowe. Teatr Polski, Katowice informacje od 3—6. 205 a.

**Do Kompletu** Frebrowskiego przyjmie się 2 chłopców od 4½ do 6 lat. Wiadomość: telefon nr. 6-85 od godz. 1—3 popołudniu. 219 a.

**GDZIE** w Król. Hucie może młody człowiek w godzinach wieczorowych wyuczyć się polskiej korespondencji? Zgł. z podaniem warunków kierować „Polonia” Król. Huta 115. 199 a.

**KURSA KROJU** teoretyczne, praktyczne. Kształcenie najnowszym sposobem. Halciański, ożdobny artystyczny. Katowice, ul. Stolarskiego 19. 195 a.

### Mieszkania.

#### Poszukiwane

**POKOJU** z kuchnią w okolicy Zależa — Zawodzia poszukiwany za wynagrodzeniem. Zgłoszenia „Polonia” pod: „Mieszkanie”. 213 a.

**POSZUKUJE** 2 wgl. 1 pokój z kuchnią w Katowicach nie wyżej II piętra od zaraz dwie panie. Oferty wraz z podaniem warunków pod „Wolność do administracji „Polonii”. 201 a.

**POSZUKUJE** kupna PULSO-METR w dobrym stanie o wydajności około 20—30 cm. wody na godzinę. Dokładne oferty nadsyłać do Polonii pod: „Mieszkanie”. 177 a.

### Pokoje umeblovane

#### Poszukiwane

**POKOJU** ładnego i dużego z niekierującą wełną, używalnością, łożemki poszukuje solidny, inteligentny kawaler. Oferty „Solidny” do Polonii”. 202 a.

### Ofiarowane.

**WIELKI** dobrze umeblovany pokój dla 1—2 pań lub panów ewent. z całym utrzymaniem od 16 bm. albo od 1 lutego do wynajęcia. Oferty do Polonii, Rybnik pod: „F”. 211 a.

### Lokale handlowe

**ŁADNY** sklep, pokój, śródmieście Katowic, oddamy zaraz. Zgłoszenia do administracji „Śródmieście”. 193 a.

### Kupna

**POSZUKUJE** kupna PULSO-METR w dobrym stanie o wydajności około 20—30 cm. wody na godzinę. Dokładne oferty nadsyłać do Polonii pod: „Mieszkanie”. 177 a.

### Sprzedaż

**TAKSÓWKI** 6-osobowe marki „Belanger Frères” nowe z numerami i licznikami natychmiast do sprzedania. „Lambro” Warszawa, Niecała 8, tel. 76-56. 74 a.

du podziału spadku, tani do sprzedania. Zgł. do „Polonii” Król. Huta pod: „A. 40”. 153 a.

**RESTAURACJA** z dużą salą, dom z ogrodem za gotówkę 80 000 zł. do sprzedania. Zgłoszenia do Polonii pod: „Restauracja”. 176 a.

**DOM** do sprzedania z ogrodem 10 min. od dworca w Katowicach, pow. Rybnicki, Wilhelm Ryska. 211 a.

**TRUKSY** (wózki leśne) wózki etażowe i cegielniarne, zwrotnice, obrótne, szyny i akcesoria małokolejowa wyprzedaż z powodu likwidacji przedsiębiorstwa Biuro Handlowe Ignacy Radoszewski, Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 35 e. 210 a.

**Do SPRZEDA** NIA różne meble na raty i za gotówkę oraz najnowsze urządzenie kuchenne. M. Borzykowski Sosnowiec, ulica tania do sprzedania. Katowice, Rynek 8 i. l. 194 a.

**LANDO** okazynie do sprzedania w bardzo dobrym stanie na kołach gumowych za bardzo taną cenę. Sosnowiec, Siekierowicza 1 a. 206 a.

**STEYR** limuzyna, 4-osobowa, prawie nowa, motor o sile 73/4-23, 4-cylindrowy, starter, 2 kół zapasowe i inne części; przeszedł 1800 km. sprzedam okazynie. 1200 dolarów. Warszawa, ul. Koszykowa 35, m. 4. 215 a.

**MLYN MOTO** ROWY o przebiegu 70 metrów na dobie w bogatej okolicy, przy szosie i stacji kolejowej, w ruchu natychmiast za gotówkę do sprzedania. Zgł. osobiste: Jan Stroński, Rataje poczta Szczecin koło Tarnowa, lub Bank Udziałowy w Dąbrówce Górniczej. 200 a.

**DOM** w Siemianowicach w bl. korzystnym miejscu, nadaje się na restaurację lub na każde inne przedsiębiorstwo jest do sprzedania. Cena według umowy. Wiadomość w Polonii Warszawa 4. 196 a.

**PIANINO** i maszyna do pisania tania do sprzedania. Katowice, Rynek 8 i. l. 1. 194 a.

**Zgubiono** papier wojskowy Łaskawy znalezca zechce zwrócić do Polonii, Sosnowiec. 157 a.

**KARTE** cyrkulacyjną i książkę wojskową na nazwisko: Erich Polack, Katowice, Kościuszki 15 zgubiłem, które u nieważniem. Oddać za wynagrodzeniem pod powyższym adresem lub do „Polonii” Warszawska 4. 186 a.

**ZAKOPANE** Bystre Pensjonat „Janka” Marji Hermanowicz, cały rok otwarty. Pokoje duże słoneczne. Nowa pościel. Oświetlenie elektryczne. Auta na miejscu. 158 a.

**ZAPOWIEDZ!** 1. Dozorca budowlany Franciszek Gajowczyk, wolny z mieszkaniem w Mysławicach; 2. córka gospodarza Marja Gwoździńska, wolna z mieszkaniem w Ługlanach mają wstąpić w związek małżeński. Ogłoszenie niniejszych zapowiedzi podano w Ługlanach, dnia 12. stycz. 1927. Urzędnik stanu cywilnego: Kurpiers. 187 a.

**WYJAZD** za małą cenę do miejscowości w Ługlanach mają wstąpić w związek małżeński. Ogłoszenie niniejszych zapowiedzi podano w Ługlanach, dnia 12. stycz. 1927. Urzędnik stanu cywilnego: Kurpiers. 187 a.

### Różne

**PUBLICZNE** podziękowanie N. S. J. M. Boskiej św. Józefowi za otrzymane łaski. M. H. 208 a.

**TEATROM** amatorskim wyrażam koleżeńskie i egzemplarz scenicznej. Ceny przystępne. Sosnowiec, ul. Piłsudskiego L. 14 m. 10. Głogier Puchniewska. 181 a.

**PLISOWANIA** mierzskowanie obciążania guzików na wszystkie wzory i na każdy żądany termin wykonania. Wykonanie Dom handlowych artykułów Jutte. Poprzednia nr. 6 lub M. Szymik, ul. Poprzednia 5 tel. 2177. 190 a.

**UWAGA!** Prosimy przy ofertach sztyrowych nie załączać oryginalnych świadectw lub uwierzytelnionych odpisów. Za zgłoszone świadectwa załączone przy ofertach sztyrowych nie odpowiadamy. „Polonia” Sp. Wyd. z o. o. 204 a.

ewent. do sprzedania. Oferty do Polonii pod: „Parowy”. 183 a.

**Po przyjeździe** z Persji prowadzę czteremastodniowe lekcje wyrobu dywanów perskich, oryginalnych na ramach na które zostanie przyjęta zbiorowa ilość pań i panów. Lekcje dwu-godzinne trwają cały dzień. Wpisz informacje w filiję wytwórni dywanów Karola Litwinowicz. Katowice, Warszawska 44, I. piętro. 174 a.

**PLISOWANIA** mierzskowanie obciążania guzików na wszystkie wzory i na każdy żądany termin wykonania. Wykonanie Dom handlowych artykułów Jutte. Poprzednia nr. 6 lub M. Szymik, ul. Poprzednia 5 tel. 2177. 190 a.

**UWAGA!** Prosimy przy ofertach sztyrowych nie załączać oryginalnych świadectw lub uwierzytelnionych odpisów. Za zgłoszone świadectwa załączone przy ofertach sztyrowych nie odpowiadamy. „Polonia” Sp. Wyd. z o. o. 204 a.

**UWAGA!** Prosimy przy ofertach sztyrowych nie załączać oryginalnych świadectw lub uwierzytelnionych odpisów. Za zgłoszone świadectwa załączone przy ofertach sztyrowych nie odpowiadamy. „Polonia” Sp. Wyd. z o. o. 204 a.







## Prace i plany

### prof. Antoniego Ossendowskiego.

(Wywiad).

—:—

Prof. Antoni Ossendowski udzielił przedstawicielowi Polskiej Agencji Publicystycznej dłuższej rozmowy, w której dał zarys obecnej swojej twórczości i przedstawił plany na przyszłość.

— Czy opracowuje Pan jeszcze materiały, zebrane z ekspedycji do Afryki, czy też te rzeczy są już zakończone, a pracuje p. prof. nad czymś nowym?

— Robię zarówno jedno jak i drugie. Dotychczas widocznym znakiem tej wyprawy były moje „Listy z podróży”, drukowane w prasie włoskiej, hiszpańskiej, angielskiej, szwedzkiej, a ostatnio zakończone drukiem w „Słowie Polskim”. W końcu stycznia lub na początku lutego listy te w specjalnym opracowaniu zostaną wydane przez „Ossolineum”. Będą stanowiły duży tom, a zawierają moje pierwsze, bezpośrednie wrażenia z Afryki.

Jednocześnie piszę powieść, w której przeprowadzam zasadniczą koncepcję, jaka nasunęła mi się na skutek wędrówki, a dająca się ująć w trzy główne myśli: 1) czy rasa czarna może i pod jakimi warunkami wejść do wielkiej rodziny ludzkiej, jako równy człowiek? 2) Czy zagadnienie o t. zw. nierówności ras ma podstawy realne czy nie? 3) Jak się przedstawia zagadnienie ogólnej polityki kolonialnej rasy białej wśród ludów barwnych?

Książka da ponadto całokształt bloku afrykańskiego, który zwiedziłem, zarówno pod względem politycznym, ekonomicznym, etnograficznym i przyrodniczym, jak również poruszy zagadnienie psychologii szczepów czarnych i białych kolonistów.

Piszę ją, jak wszystkie dotychczasowe moje powieści, w formie lekkiej, beletrystycznej, gdyż ta forma wydaje mi się najlepszą do przeprowadzenia pewnych zasadniczych koncepcji twórczych. Mam nadzieję zakończenia jej do marca, przed latem więc ukaże się prawdopodobnie w druku. Wyda ją biblioteka laureatów Nobla (Wydawnictwo Polskie). Książka będzie zawierała cały szereg zdjęć, poczynionych przeze mnie w podróży. Prawie jednocześnie z wydaniem polskim ukaże się ona w Ameryce, Anglii, Hiszpanii i Niemczech — trochę później w innych krajach. Jak wszystkie bowiem moje prace, które napiszę do 1930 roku, książka obecna jest zakontraktowana w 17 językach świata.

— A nad czym p. prof. pracuje poza tem?

— Następną książką, którą wydaję, a której koncepcję mam już gotową, będzie to znów powieść p. t. „Inni przyjdą”. Przedstawię w niej upadek moralności i cywilizacji Europy, starczy narazem rasy białej, rezultatem czego będzie najście na Europę ludów barwnych, złączonych wspólnym hasłem, którego ludy Europy nie posiadają i dlatego nie może być u nich mowy o żadnym połączeniu.

Prócz tego przygotowuję książkę o życiu zwierząt i ich psychice. Będę się starał wykazać w niej telepatyczny wpływ człowieka na zwierzęta i odwrotnie.

Te książki zamierzam napisać i wydać jeszcze w roku bieżącym. Narazie poza „Listami z podróży” opuści niedługo druk zbiór moich nowel i drugie wydanie „Najwyższego lotu”.

— A czy nie przygotowuje się p. prof. do jakiejś nowej ekspedycji?

— Narazie nie. Projektuję ją dopiero na wiosnę 1928 r. i wybieram jako teren swoich badań Indie. Przedtem zaś, bo na jesieni r. b. będę w Ameryce, dokąd zaproszony zostałem przez jedno z biur odczytowych na wygłoszenie 60 odczytów z podróży moich po Azji i Afryce.

— Czy mogę postawić p. prof. mniej dyskretnie pytanie? Jaką nakład dotychczas osiągnęły Pana książki

i w jakim kraju osiągnęły największą poczytność?

— W tych rzeczach orientuję się mało, gdyż całą sprawę wydawniczą powierzyłem dwóm swoim przedstawicielom — jednemu w Ameryce, drugiemu w Anglii. Wiem, że dotychczas wyszło we wszystkich językach 2 i pół miliona egzemplarzy moich książek — trudno powiedzieć, gdzie najwięcej — to zależy od dzieła. W Ameryce np. w roku zeszłym otrzymałem premję, wysokości 3 tys. dolarów, ofiarowaną mi jako najbardziej poczytnemu autorowi świata. Niedawno przysłano mi książkę moją tłumaczoną na język fiński, niedawno również powieść p. t. „Przez kraj bogów, ludzi i zwierząt” została wydana w dwóch językach angielskim i francuskim — dla ociemniałych. To ostatnie sprawiło mi niewymowną radość.

— A którą z książek swoich najbardziej p. prof. ceni?

— Nie cenię żadnej. Z każdej jestem niezadowolony i migdy po wyjściu z druku jej nie czytam. Uczuciowo jednak może najbardziej bliskie mi są „Japońskie nowele” i „Najwyższy lot”.

— Na zakończenie naszej rozmowy chciałbym jeszcze jedno zadać pytanie — jaki system pracy ma p. prof. i ile przeciętnie godzin pracuje na dobę?

— Samo pisanie nie jest już dla mnie pracą twórczą — odbywam ją wcześniej, kiedy myślowo do najdrobniejszych szczegółów opracowuję całą koncepcję dzieła. Potem to już tylko technika pisania — jest to możliwe dzięki wybitnej pamięci, jaką posiadam. Poszczególne rozdziały moich książek, jakie przelewam na papier są niemal dosłowną kopją tego, co przedtem w myśli noszę. W tych warunkach mogę pracować dużo i pracuję przeciętnie od 14—18 godzin na dobę. Przyczem dokonywam równocześnie dwóch rzeczy: piszę utwór obmyślony i obmyślam nowy.

— Na tem zakończyliśmy naszą rozmowę — na pożegnanie miła niespodzianka.

— Kasiu! Chodź tu! Przywitaj się! — woła pan domu.

Z ubocznego pokoju przynosi służąca na ręku „Kasię”. Kaśka — mała drobna postać — wykrzywia się pocieszenie, przygląda bacznie i mądrze najpierw mnie, potem swemu panu.

— Kaśka! Przywitaj się!

„Kaśka” wysuwa swą włochatą rączkę, ajmuje delikatnie moją dłoń i niesie ją do swych ust. Całuje grzecznie i prawie po ludzku.

Żegnaj się z „Kaśką” i opuszczam z miłym wrażeniem gościnny i nacechowany prostotą dom pp. Ossendowskich.

—:—

## Kronika literacka i artystyczna.

— Zgon śp. prof. dr. Andrzeja Gawrońskiego. Na gmachu Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie powiewa czarna chorągiew. W 42 roku życia umarł w Józefowie, u swoich rodziców znakomity badacz języków egzotycznych, specjalnie sankrytu, śp. prof. dr. Andrzej Gawroński, profesor gramatyki porównawczej języków indoeuropejskich w Uniwersytecie Lwowskim i zwyczajny członek Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Znane są jego prace o dramacie indyjskim, badania z zakresu gramatyki porównawczej, czynione samodzielnie z ogromną bystrością umysłu. Śp. zmarły nie przerywał aż do ostatniej chwili swych prac, mimo częstych krwotoków, występujących w związku z nieuleczalną gruźlicą. Nauka polska traci w zmarłym jednego z najgodniejszych swych przedstawicieli.

— Ku czci Sieroszewskiego. Dnia 18 bm. Penklub (Polskie Towarzystwo Literackie) wydał w salonach „Polonii” bankiet na cześć Wacława Sieroszewskiego.

W pierwszych dniach marca Wacław Sieroszewski udaje się do Londynu na zaproszenie angielskiego Penklubu, który wyda uroczyste przyjęcie na cześć znakomitego pisarza polskiego.

## Nowe książki.

Marja Gerson-Dąbrowska. „Choinka”. Nakładem M. Arcta w Warszawie.

W wydawnictwie popularnym „Książki dla wszystkich” ukazała się książeczka specjalnie sezonowa. Jest to „Choinka” Marji Gerson-Dąbrowskiej, podająca wskazówki, jak ubrać „Choinkę polską”, to znaczy, że drzewko powinno mieć ładne i efektowne ozdoby wyrobu domowego, zamiast kosztownych świecidełek zagranicznych. Książeczka p. Dąbrowskiej, ucząc szczegółowo, jak się każda zabawka przygotowuje, daje możność zajęcia dzieci w domu przez cały rok, nie tylko na gwiazdkę, miłą i pożyteczną robotką ręczną. Ładna kolorowa okładka i liczne rysunki w tekście zachęcają do kupna.

— Stan robót restauracyjnych na Wawelu. W wywiadzie ze współpracownikiem „Głosu Narodu” rektor prof. Szyszkobohusz, kierownik robót restauracyjnych na Wawelu, mówi:

W ramach przyznanych kredytów w b. r. ukończona zostanie w zupełności restauracja części zamku od nowowbudowanej dwubiegowej klatki schodowej ku kościołowi OO. Bernardynów, obejmująca 16 sal, częściowo na parterze, częściowo na pierwszym i drugim piętrze. W ubiegłym roku dokonano odnowienia i uzupełnienia szarych malowideł ściennych, odkrytych niedawno pod tynkiem. Nad odnowieniem tych malowideł pracował pół roku Leon Pękalski, który uzupełniał brakujące fragmenty malowideł na podstawie identycznych drzeworytów z 16 wieków, znajdujących się w bibliotece Jagiellońskiej. Odrestaurowane wyżej wspomniane sale otrzymają w tym roku całkowite urządzenie stylowe. Plany urządzenia komnaty są w opracowaniu. Zupełne odrestaurowania i urządzenie sal całego zamku nastąpi według przewidywań w r. 1930.

— Rzeźbiarz Szukalski w Wilnie. Przybył do Wilna artysta-rzeźbiarz Szukalski, który otrzymał I-szą nagrodę za projekt pomnika Adama Mickiewicza. Artysta był na przyjęciu u p. wojewody. Zarząd komitetu głównego budowy pomnika wydał na cześć laureata czarną kawę.

— Uroczystość ku czci Szopena w Sofii. W Sofii odbyła się akademja ku czci Szopena, zorganizowana przez tamtejsze T-wo Polsko-Bułgarskie, któremu przewodniczył prof. dr. Fademechicht. Na akademji tej był obecny poseł polski w Sofii i członkowie poselstwa. Odczyt o Szopenie wygłosił p. Dymitr Sziszmanow, delegat sfer muzycznych i artystycznych Bułgarii na uroczystości szopenowskie w Warszawie. Odczyt p. Sziszmanowa wzbudził duże zainteresowanie i był gorąco przyjęty przez zebraną publiczność. Prawie równocześnie z akademją odbyły się w Sofii koncerty szopenowskie Józefa Sliwińskiego. Koncerty te cieszyły się niezwykłym powodzeniem. Publiczność przyjmowała polskiego pianistę owacyjnie.

T-wo Polsko-Bułgarskie w Sofii projektuje zorganizowanie w ciągu stycznia, lutego i marca szeregu odczytów, mających zobrazować kulturę polską. Prelegentami będą: poseł do Sobranja, Grygor Wasiljew, profesor uniwersytetu sofijskiego i członek Krakowskiej Akademii Umiejętności dr. L. Miletič, słynna autorka i tłumaczka bułgarska pani Dora Gabe-Tenewa, b. charge d'affaires bułgarski w Warszawie p. Wanczew i inni. Ponadto T-wo Polsko-Bułgarskie w Sofii zorganizowało bezpłatny kurs języka polskiego, który prowadzić będzie prof. St. Mladenow. Kurs będzie trwał około 3-ch miesięcy. Na otwarciu kursów obecny był poseł polski.

— Odkrycie cennych obrazów. W starym kościele Monte Verginelle w Neapolu odkryto ostatnio w kilku kaplicach szereg wielkiej wartości obrazów mistrzów średniowiecznych. Pośród nich mają największą wartość artystyczną freski, przypisywane sieniejskiemu malarzowi trecenta, Simonowi Martiniemu. Jeżeli okaza się one istotnie autentyczne, przybędzie Włochom prawdziwy skarb sztuki, gdyż dzieła tego mistrza, jednego z najwybitniejszych malarzy szkoły sieniejskiej są nader rzadkie: poza Sieną i Asyżem zaledwie kilka ich znajduje się we Włoszech.

— Wystawa pejzażu włoskiego. Przyszłej wiosny otwarta zostanie w Bolonii wystawa pejzażu włoskiego. Protektorat nad wystawą, która będzie niewątpliwie doniosłym wydarzeniem artystycznym, objął król włoski. Ministerja, miasta i poszczególne osoby ofiarowały wysokie nagrody za najwybitniejsze dzieła.

o kobiety, o służbę, o starców, o dzieci — tylko, że pani Sand nie rozumiała zupełnie tej jego zazdrości, dopominającej się szacunku dla swego uczucia, rzędu duszy, godności pani Sand... Chodziło mu mniej może nawet o siebie, chodziło mu o duszę pani Sand, o duszę pączającą się jej dzieci. Chodziło o wiązadło jakiegoś religijnego, o wiązadło obowiązku, sumienia, które jedno wznosi człowieka nad ślepy instynkt, nad ślepy egoizm. O to walczył, za to cierpiał — i tego nie otrzymał. I tego nie mógł otrzymać. W tem tkwi właśnie cały tragizm nieszczęsnego tego stosunku.

Rozważmy bo tylko całą linię postępowania pani Sand w tym stosunku tak, jak ją ona sama stwierdza w pamiętniku swym i w swych listach. Idąc za głosem, za żądzą swej wyobraźni, pani Sand sama usiada Szopena, sama mu otwiera ramiona, sama wyznaje, że w związku stałym musi być pełna wymiana i duszy i ciała, sama się uraża wzgardliwym „fi!” Szopena na rzeczy gburne zmysłów w miłości. Sama wybiera Majorce, jako „gniazdo miłości”, sama tam śledzi Szopena, sama wyprowadza go na uciążliwą przechadzkę, czem powoduje krwotok i nadwyrężenie już śmiertelne jego stanu zdrowia.

Wyobraźnia już nasycona. Na Majorce, mniemam, miała już pani Sand dosyć fizycznego Szopena. Jak na nią, na strawę dla żadnej tylko wrażeń wyobraźni, było to i tak długo, bardzo długo! Ale tu oto nastroczają się jej pewne przeszkody, pewne skrupuły: Szopen duszą. Nie może już, nawet wobec siebie, kopnąć go wewnątrz z pogardą, jak to czyniła z każdym innym mężczyzną, i czekać tylko sposobności, znosząc go do czasu zewnętrznie i zachowując pewne decorum, nowych wrażeń. Po pierwsze, urok i maiestat duszy Szopena, mimo całą bezprzesadność jej duszy, budzi w niej po raz pierwszy coś nieznanego, coś mistycznego, zagadnienie jakiegoś, nakaz, odpowiedzialność, poczucie jakiegoś pierwszego, pierwszy kielk w duszy nowy, który ją liamuje i więzi. Powtóre, czuje, bądź co bądź, wyrzut skryty za utworzenie krwawe choroby Szopena. Po trzecie, rozumie, że musi się jednak li-

czyć z opinią, i że zerwanie raptowne z Szopenem zwałoby w tej opinii całą winę choroby Szopena na jej głowę, szkodząc jej bardzo. Po czwarte, ma już w swej myśli dosyć „egoistycznej miłości” względem mężczyzny; omyliwszy się na wszystkich dotychczasowych próbach, pragnie stanowczo ustakować swe życie i utrzymać się już na przyszłość w czystości panieńskiej. Narazie przynajmniej zamiar ten jest szczerzy.

Z takimi uczuciami wraca z Szopenem do Nohant. Tam, wkrótce po przybyciu robi postanowienie, oznajmiając to, oczywiście, Szopenowi, zamiary siebie z kochanki na matkę Szopena i uczuć swych egoistyczno-miłosnych na altruistyczno-miłosne, macierzyńskie. Dla wyobraźni nowa strawa.

I tu występuje najcharakterystyczniejsza strona bezwzględnej, cynicznej niemal w swym egoizmie, natury pani Sand — na szczęście, bez poczucia z jej strony.

Sama pisze, że, po roku tym miłości, zostawiła Szopena przy sobie po gruntownym namyśle — i że zrobiła głupstwo. Byłby trochę popłakał — powiada — i wszystko byłoby dobrze. Wesele skończone — rozejdźmy się. Zostawiła go atoli przy sobie nie tylko dla macierzyńskiej opieki, dla uprawy nowych swych uczuć altruistycznych, lecz głównie — by był on, w nowym jej postanowieniu czystości, zabezpieczeniem od pokus względem innych mężczyzn! Czy może być coś bardziej egoistycznego, coś bardziej cynicznego w swej bezwzględności egoistycznej?... O Szopena, o jego duszę, o jego uczucia (które potem nazywać będzie bezsensownymi) nie chodzi jej. Nie widzi go, jako istoty czującej, widzi go tylko, jako cel dla siebie, jako warownię, jako rzezańca dla swego sultaństwa!

Szopen na wszystko się godzi. Nacóżby on się nie zgodził ofiarnie, byle mieć do podziału jej duszę, tę duszę kobiety, bez której ciężko mężczyźnie na ziemi! Duszy tej, atoli, oczywiście, otrzymać nie może, gdyż duszę tę kobiety, po mękach ogniowych przez nią, znajduje się tylko w sobie — i płaci się często życiem! Szopen nie wiedział o tem.

Koniec bajki wiadomy. Wilczyce natura ciągnie do lasu...

Swoją drogą, wycofanie się Szopena, jako ostatnia ofiara z siebie, było, mniemam, zahamowaniem wybryków leśnej natury pani Sand — a rychła śmierć jego położyła już cień chroniący na podeszłe zresztą jej lata.

Tym sposobem, w bilansie ogólnym, pani Sand, dając fatalnie Szopenowi, z wyroków przeznaczenia, mękę, przez którą miał się wyrobić w pełni ideał człowieka i twórcy — dając mu torturę, lecz torturę, z której płynął śpiew niebiański — dając mu śmierć wreszcie, lecz z bramą nieśmiertelności, otrzymała jednak od niego znacznie więcej. Przez 8 lat wprowadzając boleśnie jej duszę na drogę wieczne życia, i śmiercią swą nawet wyciskając na niej swój nakaz moralny, ocalił on istotnie tę duszę od grożącego jej, siłą natury, nierządu, od otchłani wiecznej, co czynem jest tysiącokrotnie większym, niż wyrwanie ciała z nierządu.

Taka była historia wewnętrzna, takie starcie się i taka wymiana celowa dwóch tych sił, dwóch natur, tak sprzecznych ze sobą, jak ciało i dusza, jak biegunka żeński i męski — i taka ofiara Szopena, by wszczepić w ślepa naturę obraz wieczysty człowieka!

Pani Sand w swym pamiętniku opisuje moment, gdy, w nadmiarze energii, pod wpływem rozpaczy, idzie do ogrodu i unosi ciężki kamień, dziedzicznie przekazany w grocie sztucznej, urządzonej przez jej matkę. Otóż — Szopen dla pani Sand, mimo swą eteryczność, był nazbyt ciężkim kamieniem: pani Sand urwała go — kamień uciernał — lecz pani Sand przekonała się po raz pierwszy, że nie wszystko jest samolubnym wyrazem woli i instynktu, że ponad tem istnieje kamień nieuchwytny — nie do zuchwałego ujęcia — kamień, którego wyraz ostateczny spocznie na grobie, a który się nazywa sumieniem.

Taką nauką był Szopen dla pani Sand.



Ś.



P.

# Stanisław Ciechanowski

Obywatel ziemski, właściciel Dóbr, Fabryki Cementu i Kopalni „Grodziec“,  
były Sędzia Gminny z wyboru, Prezes Rady Zarządzającej Grodzieckiego Towarzystwa Kopalń  
Węgla i Zakładów Przemysłowych, wychowaniec byłej Szkoły Głównej,

zaopatrzony św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Bogu dnia 15. stycznia 1927 roku w Grodźcu,  
przeżywszy lat 82.

O czym zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych pogrążeni w głębokim smutku

**żona i dzieci.**

O dniu pogrzebu w Warszawie nastąpią osobne zawiadomienia.

## Kursa Naukowe „Wiedza“

pod osobistym kierown. prof. B. Butrymowicza  
**Kraków, Studencka L. 14**

przyjmują wpisy  
na II. półrocze roku szkolnego 1926/7.

Kursa obejmują:

1. Kursa maturalne: wszystkich typów 1-roczone i 2-letnie.
2. Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4-ch klas.
3. Kurs Seminarjum nauczycielskiego.
4. Kurs szkoły handlowej 1-roczy i półroczny.
5. Kursa pisemne wszystkich typów zostały w bieżącym roku szkolnym na nowo zreorganizowane, a uczestnicy kursów tych otrzymują co miesiąc oprócz całkowitego materiału naukowego tematy z 5 głównych przedmiotów do opracowania.

Na Kursach „Wiedza“ udzielają nauki  
wyłącznie siły fachowe gimnazjów i seminarjów  
krakowskich od 5—6 godzin dziennie.

Wszelkie najnowsze podręczniki do dyspozycji  
uczniów (enit).

Dla wojskowych i urzędników państwowych  
opust 25%.

Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie.



## Sprawność pracy umysłowej.

Każdy, kto pracuje umysłowo dobrze zna te okresy depresji, kiedy zdolności jego zdają się być sparaliżowane i wszelkie usiłowania skupienia myśli idą na marne.

Praca fizyczna wywołuje głód: człowiek głodny szybko trawi. Praca umysłowa pochłania również komórki, lecz brak jej tej klapy bezpieczeństwa, jaką jest apetyt. Wyczerpanie częściej występuje u pracownika umysłowego, niż fizycznego, gdyż pierwszy następstwo podniecenia nerwowego nie zauważa pierwszych oznak osłabienia. Pracownik umysłowy wówczas tylko imponuje, gdy w pracy swej przekroczy znacznie przeciętną miarę. Usiłowania jego jednak nie osiągną zamierzonego celu, o ile nie zabezpieczy sobie stałego przyływu nowych sił.

Z drugiej jednak strony najgorszym wrogiem pracy jest nadmierne odżywianie. Pracownik umysłowy musi jeść niewiele, lecz jedynie rzeczy pożywne, t. j. takie, które zawierają są właśnie w Ovomaltine'ie.

Filiżanka Ovomaltine' y spożyta na pierwsze śniadanie zapewnia wydajność pracy. Przyjęta wieczorem — uspakaja nerwy i naprawia zużyte w ciągu dnia siły.

Stosujcie Ovomaltine' e codziennie na pierwsze śniadanie, a utrzymacie pełną harmonję pomiędzy wolą i produkcją.



Filiżanka

**OVOMALTINE'y**

również i Ciebie wzmocni.

Żądać wszędzie

Dr. A. WANDER S. A. BERN (Szwajcaria).



## Osiedliłem się

w Królewskiej Hucie

przy ulicy Wolności 25 jako

171

specjalista chorób ocznych

Godziny przyjęć:

od 9—12 i od 3—5.

W niedziele i święta:

od 10—11.

Dr. med. Stanisław Mirecki.

## Kursa handlowe

pod kier. IGN. SEKUŁOWICZA, Warszawa, Żorawia 42. nauczają zamiejscowych przez korespondencję:

**KURS I. Buchalterja** [księgowość] pojedyncza, podwójna [włoska], amerykańska, bankowa, rolnicza i fabryczna.

**KURS II. Rachunkowość kupiecka** korespondencja handlowa polska, nauka handlu, prawo handlowe i wekslowe.

**KURS III. Stenografia** polska, niemiecka, handlowa oraz parlamentarna.

**KURS IV. Kalligrafja** pismo pionowe, ukośne, rondowe, gotyckie. Uncjał, półuncjał, renesans.

**KURS V. Pisanie na maszynach** metodą amerykańską, ślepą, dziesięciopalcową.

Opłatę płać się ratami.

Po ukończeniu świadectwo. Bezpłatne pośrednictwo pracy. Żądajcie szczegółowych programów nauk Handlowych i Gospodarczych.

NAJWIEKSZY MAGAZYN POŚCIELI  
**MAX NEUMANN**  
KATOWICE 3<sup>o</sup> MAJA 17- Tel. 1893



**KOŁDRY pikowane**

z watą, wełną i puchem, będą we wszystkich kolorach i wielkościach w własnym warsztacie maszynowym wykonane.

## Kalosze

i śniegowce  
przyjmuje się do  
złotowania  
i wszelkich  
reparacji

Jedyny zakład na  
miejscu dla ortopedycznych robót.  
**JOZEF MUCHA**  
Katowice, ulica Kochanowskiego 21

## Fabr. Stolarska MARCINA ROBAKA, Mysłowice

Telefon sklepu 11-14

ulica Bytomska

Telefon fabryki 75

wykonuje: sypialnie, jadalnie, kuchnie, pojedyncze szafy, łóżka, bieliźniarki itp. po cenach konkurencyjnych.

Wygodne spłaty, częściowo i na raty. Na zamówienia wykonuję meble stylowe, urządzenia wил, hoteli pensjonatów, kawiarni, biur itp. na korzystnych warunkach

**Specjalny dział stolarstwa budowlanego.**

*Fabryka nasza jest największym przedsiębiorstwem tego rodzaju na Górnym Śląsku.*

## Zegary stojące

mechanizm Bim-Bam od 250 zł

osobno od 150 „

na odpłatę „

Zegary salonowe 14 dni idące

4181 Gong od 70 zł

Zegarki kiesz. metal dla Pań. od 8 „

„ srebrne „ „ 30 „

„ na rękę dla Pań „ 14 „

„ srebrne „ 20 „

Zegarki na rękę dla Pań

złote 588/stemp. „ 35 „

**Obrączki**

złote masywne 333, 585, i 900 stempl.

Znane niskie ceny.

Wielki wybór podarków okazjynyc.

Wielki skład towarów.

25 sztuk zegarów stojących.

**Wilhelm Scholz**

Szarlej

tel. 46 zegarmistrz-jubiler tel. 46

Mamy do oddania

**2 używane wozy  
ciężarowe,**

nośności 4 — 5 ton marki

„Stoewer“ i „Hansa Lloyd“.

Wozy można obejrzeć w każdym czasie za  
poprzednim zgłoszeniem w administracy  
kopalni w Rudzie, tam też prosimy kiero  
wać zgłoszenia.



## Wiadomości z Polski.

### Z Krakowa.

#### Roboty publiczne.

Ministerstwo Robót Publicznych przeznaczyło na rok 1927 w dziale robót wodnych na terenie województwa krakowskiego 3,825,000 zł., w tem jeden milion na budowę wielkiego mostu żelazno-betonowego na Wiśle pod Krakowem, z której to kwoty 600 000 zł. ma być użyte na budowę filarów i przyczółku mostowego, zaś 400,000 zł. na konstrukcję żelazno-betonową, która zamówiona została w fabrykach śląskich. Ogólny koszt budowy mostu ma wynosić 4 i pół miliona złotych, z czego gmina Kraków ma ponieść 50 proc. Na naprawę dróg Kraków — Wieliczka, Kraków — Mogiła, Kraków — Michałowice i t. p. przyznano 240,000 zł. Pozatem z funduszu tego przypadną znaczne kwoty na regulację rzek w Zachodniej Małopolsce.

#### Z Akademii Umiejętności.

(tel. w) Posiedzenie Wydziału Historyczno-filologicznego Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie odbędzie się w poniedziałek 17 bm o godz. 6 wieczorem.

### Z Poznania.

#### Obniżenie podatku kinowego.

(tel. k.) Z dniem 1 marca br. Magistrat miasta Poznania obniża podatek miejski od widowisk kinematograficznych o 10 proc. Stawki podatkowe obecnie wynoszące będą 50 procent do cen biletów.

#### Konferencja Prezesów Sądów Apelacyjnych.

(tel. k) W gmachu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu odbyła się konferencja prezesów Sądów Apelacyjnych Ziem Zachodnich, z udziałem pp. Zakrzewskiego, prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, Ruszczyńskiego w Toruniu i Starka prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach. Omawiano między innymi projekt zmniejszenia kosztów wymiaru sprawiedliwości, przy obniżeniu taksy adwokackiej i notarialnej oraz projekt zmniejszenia kosztów notarialnych, sądowych, ponadto projekt rozłączenia urzędów notariuszy od funkcji adwokackich.

#### Nowy Prezes Izby Skarbowej.

(tel. k) Od kilku dni objął urządowanie nowego mianowany prezes Wielkopolskiej Izby Skarbowej p. Mieczysław Narusiewicz, dotychczasowy prezes Izby Skarbowej w Lublinie.

#### Sanatorium dla pierwszych chorych.

W Łodzi Ludwika pod Poznaniem otwarto w dniu 15 bm. nowo zbudowaną przez Związek Kas Chorych w Poznaniu lecznicę dla pierwszych chorych, na około 100 łóżek, urządzoną według najnowszych wymagań higienicznych, kosztem przeszło 600 000 złotych. Sanatorium rozpoczyna przyjmowanie chorych na gruźlicę już z dniem 25 bm. Poświęcenia dokonał w dn. 15 bm. ks. proboszcz Kłakowski z Mosiny.

Przemawiali prezes Okręgowego Zarządu Związku Kas Chorych Pawlak, wicewojewoda Nikodemowicz imieniem rządu, reprezentant Głównego Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie i Okręgowego Związku w Poznaniu dyr. Barański, prezes Izby Lekarskiej senior lekarzy w Poznaniu, radca dr. Jaskowski, naczelnik wojewódzkiego Wydziału Zdrowia i prezes Tow. walki z gruźlicą na Województwo Poznańskie dr. Górski, reprezentant starostwa krajowego radca Cebulski, reprezentant Magistratu Poznańskiego, naczelnik Urzędu Miejskiego dr. Schulz, reprezentant Ogólnego Związku Kas Chorych w Warszawie p. Osowski i prezes Centralnego Zjednoczenia Zawodowego Polskiego Franciszek Mańkowski.

#### Osobiste.

Na własną prośbę zwolniony został, z zajmowanego stanowiska kierownik Zarządu Kolejowej Kasy Emerytalnej asesor dr. Jan Włodzik. Na jego miejsce mianowany został naczelnik Wydziału Dyrekcji Kolejowej dr. Tadeusz Sokolowski.

## Teatr i Estrada.

#### Repertuar teatru katowickiego.

Niedziela: po pol. „Cnotliwa Zuzanna”.

Wieczorem „Księżniczka Ilca”.

#### Telko-Kiwa w operze katowickiej.

Po triumfach odniesionych na wszystkich wielkich scenach świata, a ostatnio w operach Berlińskiej i Wiedeńskiej przyjeżdża na jeden gościnny występ do Katowic wszechświatowej sławy śpiewaczka japońska p. Teiko-Kiwa.

Wielka artystka z kraju Kwitnacej Wiśni ukaże się w swej bezkonkurencyjnej mistrzowskiej kreacji roli tytułowej w operze „Madame Butterfly” Pucciniego. Nadzwyczajnie to przedstawienie odbędzie się dnia 19 bm. w Teatrze Polskim i stanowić będzie zapewne jedną z największych atrakcji artystycznych obecnego sezonu. W partii Pinkertona wystąpi gościnnie artysta opery warszawskiej p. Fr. Bedlewicz.

#### „Dzień bez kłamstwa” w Rybniku.

W niedzielę dramat katowicki wystawia w Rybniku arcywesołą farsę amerykańską: „Cały dzień bez kłamstwa”.

#### „Dzień bez kłamstwa” w Lublinie.

W poniedziałek dramat katowicki wystawia w Lublinie arcywesołą farsę amerykańską: „Cały dzień bez kłamstwa”.

#### „Szytygar” w Nowym Bytomiu.

Miła i melodyjna a wesoła operetka „Szytygar” z „trojakiem” i tańcami będzie wykonana w poniedziałek w Nowym Bytomiu przez operetkę katowicką.

## Ze stowarzyszeń.

#### \* Z ruchu Chrześcijańskiej Demokracji.

Mała Dąbrowka: Walne zebranie koła miejscowego Polskiego Stronnictwa Chrześc. Demokracji odbędzie się w niedzielę dnia 16 stycznia br. po południu o godz. 2-giej na sali p. Przybyły. Referent p. Dutkowiak z Katowic.

Orzegów: W niedzielę dnia 16 stycznia br. odbędzie się walne zebranie koła miejscowego Polskiego Stronn. Chrześc. Dem. na sali p. Kimla o godz. 3-ciej po południu. Referent p. Labus.

Lubliniec: Koło miejscowe Polskiego Stronn. Chrześc. Dem. urządzi w niedzielę dnia 16 bm. po południu o godz. 3.30 na sali Hotelu Antonika walne zebranie. Referent p. poseł Janicki z Katowic.

Chropaczów: Chrześcijańska Demokracja koło miejscowe w Chropaczowie urządzi swoje walne zebranie w niedzielę dnia 16 bm. po południu o godz. 5-tej na sali p. Szwedta. Referent p. Gacek z Katowic.

Kochłowice: Koło miejscowe Chrześcijańskiej Demokracji w Kochłowicach odbędzie swoje walne zebranie w niedzielę dnia 16 stycznia br. wieczorem o godz. 6-tej na sali p. Siwca. Referent p. Dzierżawski z Katowic.

Nowy Bytom: Roczne walne zebranie koła miejscowego Chrześcijańskiej Demokracji odbędzie się w niedzielę dnia 16 bm. po południu o godz. 2-giej na sali Hali Gimnastycznej. Referent p. Klonowski.

Pszczyna: Walne zebranie koła miejscowego Polskiego Stronn. Chrześc. Dem. odbędzie się w niedzielę dnia 16 stycznia br. po południu o godz. 5-tej na małej sali Hotelu Pszczyńskiego. Referent p. poseł Kędzior z Katowic.

Tarn. Góry: Koło miejscowe Chrześc. Demokracji urządzi swoje walne zebranie w niedzielę dnia 16 bm. przed południem o godzinie 10.30 na sali p. Kukówki. Referent p. poseł Kempka.

#### \* Z Narodowego Związku Powstańców.

Koło Szarlej Narodowego Związku Powstańców i Byłych Żołnierzy urządzi w niedzielę dnia 16-go bm. w Szarleju o godz. 15-tej w lokalu Pana Lubomirskiego przy ul. Karola Miarki Nr. 1 zebranie.

Z ramienia Zarządu Głównego przybędzie prezes Okręgu Bolesław Pałędzi.

Koło Panlowy Narodowego Związku Powstańców i Byłych Żołnierzy urządzi w niedzielę dnia 16-go bm. o godz. 19-tej Nadzwyczajne Zebranie na sali p. Wity. Na porządku dziennym m. i. sprawy umundurowania członków. Jako referent Prezes Okręgowy z Wodzisławia. Prawdopodobnie przybędą i delegaci Zarządu Głównego.

W poniedziałek dnia 17-go bm. urządzi koło Jastrzebie Dolne Walne Zebranie. Przybycie wszystkich członków konieczne. Jako referent przybędzie pan Joachim Juraszek. Miejsce zebrania w lokalu p. Kałuży o godz. 13-tej.

W niedzielę dnia 16-go bm. urządzi koło Godów Narodowego Związku Powstańców i Byłych Żołnierzy Nadzwyczajne Zebranie w lokalu Domu Związkowego o godz. 14-tej po poł. ważne sprawy. Przybycie konieczne.

Koło Polonia Narodowego Związku Powstańców i Byłych Żołnierzy urządzi w niedzielę dnia 16-go bm. o godz. 19-tej Nadzwyczajne Zebranie na sali p. Wity. Na porządku dziennym m. i. sprawy umundurowania członków. Jako referent Prezes Okręgowy z Wodzisławia. Prawdopodobnie przybędą i delegaci Zarządu Głównego.

## Z listów do Redakcji.

### KINOTEATRY W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM.

Już kilkakrotnie zwracaliśmy uwagę na uposzczenie kinoteatrów pod względem ilości kin. Niestety nigdzie przemysł kinematograficzny nie jest tak po macoszemu traktowany, jak u nas w Polsce. Wszędzie, nawet w najmniejszych państwach, jest otoczony troską i ustawą, ażeby mógł się nie tylko utrzymać, ale nawet rozwijać. Ponieważ kino reprezentuje na olbrzymim rynku światowym 47 000 teatrów i przeszło milion widzów tygodniowo, więc ma ono swą ważną rolę dla cywilizacji do spełnienia. To też czynnik miarodajny powinien raz nareszcie uprzytomnić sobie i skierować sprawę, na właściwe tory i nie lekceważyć tak pięknej sprawy, która domaga się uregulowania na sposób państw zachodnich.

Magistrat postępuje samowolnie w pobieraniu i nakładaniu podatków od biletów, zależając od tego, ile potrzebuje, aby swoje luki w budżecie uzupełnić.

Podatki płacić chcemy i będziemy, tylko chcemy, aby nas nie dzielono na obywateli uposzczonych i uprzywilejowanych, ponieważ jest to sprzeczne z elementarnymi zasadami poczucia prawnego obywateli, tem więcej uczciwości kupieckiej.

Dotąd nie dość, że Magistrat i gminy nakładały według swojego widzimisie podatek od biletów wstępu do kina a więc już dzieliły się z właścicielem kinoteatru z jego dochodem, ale również Sejm Śląski tego pozazdrościł i na wegetujące już kina uchwalił 10 proc. podatek od biletów wstępu na fundusz Gospodarstwa Krajowego w Województwie Śląskiem.

Wszystkie inne przedsiębiorstwa są opodatkowane ustawą przemysłową i po wykupieniu świadectwa przemysłowego i kalkulacji podatku obrotowego i dochodowego ustalają sobie normy sprzedaży swej pracy. Nieuregulowana sprawa stopy podatkowej dla przedsiębiorstw kinematograficznych, zależnej od PP. Radców miejskich, nie pozwala na ustalenie stałej kalkulacji i postawienie przemysłu tego na odpowiednim stopniu rozwoju.

Należenie podatków od biletów wstępu do kin jest odebraniem ludności taniej rozrywki w kinie 3—4 razy w miesiącu: tak samo urzędnik nie może sobie pozwolić w dzisiejszych ciężkich czasach gospodarczych na każdorazowe wejście do kina.

Czy Magistrat inwestowały jaką kapitał do wegetujących kin? Nie, natomiast uważają kinoteatry jako tolerowane i obłożyły je haraczem w podziale. Nie wszystkie kinoteatry w Województwie Śląskiem wytrzymały dotąd 10 proc. podatek od biletów dla Magistratów w czasie por. letniej i cóż teraz będzie, jeżeli oprócz 10 proc. podatku magistrackiego nałożono nowy 10 proc. podatek i to nie okresowy, lecz stały przez cały rok?

Domagamy się wyjęcia przemysłu kinematograficznego z pod kompetencji władz Magistrackich i uregulowania stopy podatkowej na wzór państw zachodnich, a wtenczas przemysł ten będzie miał widoki należytego rozwoju.

Kledroni Franciszek.

—oO—

## Program radiowy.

na niedzielę 16 stycznia 1927 r.

Warszawa (1015 m.)

15.00—17.00 Transmisja koncertu z Filharmonii Warszawskiej. 17.30—18.40 Koncert popołudniowy. 20.30—22.00 Koncert wieczorny. 22.30—23.30 Muzyka taneczna. Transmisja z „Wielkiej Ziemiańskiej”.

Wrocław 322,6 m.

8.30—9.30 Koncert mandolinistów. 11.50 Koncert symfoniczny. 15.45—17.00 Koncert salenowy. 18.00—18.30 „Sklep muzyczny”.

Praga 348,9 m.

Lipsk 357,1 m.  
8.30—9.00 Koncert na organach w uniwersyteckim kościele lipskim. 20.15 Koncert orkiestralny. 22.20—24.00 Muzyka taneczna.

Londyn 361,4 m.

15.30 Program orkiestry wojskowej. 20.00 Muzyka religijna.

Graz 365,8 m.

Oslo 370,4 m.

20.00 Koncert orkiestry. 21.30 Koncert.

Madryt I, 373 m.

14.00—15.30 Koncert orkiestry Artys. 19.30—21.30 Koncert.

Madryt II, 375 m.

17.30 Koncert orkiestry. 17.00—19.30 Muzyka taneczna.

Stuttgart 379,7 m.

13.10 Koncert gramofonowy.

Hamburg 394,7 m.

13.05 Koncert niedzielny. 17.00—18.30 Retransmisja koncertu. 19.30 Koncert. Śpiew.

Bern 411 m.

13.00—14.30 Koncert kapeli z Bellevue. 15.30—17.30 Koncert orkiestry radiowej. 20.30—21.00 Orkiestra. 21.00—21.20 Chór chłopców. 22.05—23.00 Orkiestra.

Frankfurt n/M. 428,6 m.

12.00—13.00 Koncert popołudniowy. 17.00—18.00 Koncert: Mandolinistów. 20.30—21.30 Trio fortep. 21.30—22.30 Koncert.

Brno 441,2 m.

Stockholm 454,5 m.

14.00 Koncert symfoniczny. 19.15 Opowiadania i koncert.

Berlin 483,9 m.

16.30—18.00 Koncert. 20.30 Wieczór Straussa i Lanner'a. Berlińska radio orkiestra. 22.30—24.30 Muzyka taneczna.

Bruksela 508,5 m.

20.30 Koncert wokalo-instrumentalny.

Wiedeń 517,2 m.

11.00 Koncert wied. 16.00 Koncert popołudniowy. 18.10 Muzyka kameralna: Mozart Haydn. 19.30 Opera „Hassan Marzyciel”.

Monachium 535,7 m.

Budapeszt 555,6 m.

11.45 Koncert symfoniczny. 20.30 Koncert.

20.30 Muzyka do tańca

Lozanna 850 m.

Hilversum 1050 m.

14.10—16.10 Koncert.

Dawentry 1.600 m.

21.15—22.45 Retransmisja z Londynu.

Paryż-Clichy (Radio-Paris) 1750 m.

Do chwili oddania numeru pod prasę, program nie nadszedł.

—lx—

# Zawody sportowe.

## Komitet W. F. i P. W.

na powiat Będziński (woj. Kieleckie).

Komitet W. F. i P. W. na powiat będziński ma swą siedzibę w Sosnowcu i terytorjalnie opiekuje się dywizją „Górnośląska”, która ma na tym terenie swoją Kadrę Instruktorską pod dowództwem p. por. Niteckiego. Komitet, a dawniej Rada W. F. i P. W. pow. będziński jest może najstarszą w Polsce tego rodzaju organizacją, bo istnieje już od roku 1921.

W dniu 30 grudnia ub. r. odbyło się Walne Zgromadzenie Komitetu, któremu przewodniczył prezes Komitetu sędzia Herman.

Ze sprawozdania wynika, że działalność Komitetu była bardzo owocna, wystarczy bowiem nadmienić, że gdy z początku pod protektorem tej organizacji pracowało 90 ludzi, to w roku 1926 było ich 3000. Placówki Komitetu istnieją niemal w całym powiecie.

Ze sprawozdania kasowego wynika, że wpływy w roku 1921 wynosiły 50,000 mk., w r. 1925 — 13,216,67 zł., w roku zaś 1926 wyniosły około 10 000 zł. Fundusz Komitetu zasilany był przez sejmik powiatowy, który uchwalił 6000 zł. subwencji, Magistrat miasta Sosnowca 1000 zł. i świadczenia inne. Komitet posiada jedno boisko sportowe w Sosnowcu, przyrządy sportowe, karabiny i inny sprzęt do ćwiczeń wojskowych.

Na powyższym zebraniu przyjęto nowy statut, oraz ustalono listę organizacji, które będą się opiekować Komitetem, a mianowicie: 1) Harcerstwo, 2) Strzelec, 3) Sokół, 4) Zw. Powst. i Woj., 5) Związek Powstańców Śląskich, 6) S. M. P.) 7) Zw. młodzieży wiejskiej, 8) Zw. Ochotn. Straży pożarnych, 9) Komitet społeczny przysp. wojsk, koblet do obrony kraju. Uchwały powyższe są przedwczesne i w wielkiej mierze krzywdzą inne organizacje, zajmujące się wychowaniem fizycznym i przysposobieniem wojskowym. Naczelne władze rządowe, którym polecono opracować ustawę o przysposobieniu wychowaniu fizycznym i przysposobieniu wojskowemu w Polsce, wciągnęły do współpracy przedewszystkiem związki sportowe, oraz uwzględniły wszelkie życzenia innych związków, jak n. p. Hallerczyków, Legio-

nistów i t. p. Komitetowi W. F. i P. W. na powiat będziński nie pozostanie nic innego, jak zwołać drugie Walne Zebranie i braki te usunąć.

W skład nowego Zarządu weszli: sędzia Herman — prezes, zast. starosty Cz. Kowalski Lipiński, por. Nitecki, i dr. Ryder. Sekcja wychowania fizycznego: Jan Lipiński — przewodniczący, por. Nitecki, inż. Seroka, Dobrowolski i Golebski, Sekcja przysposobienia wojskowego: por. Nitecki — przewodniczący, T. Dobrowolski, Błażejewicz, Plebanek i Węgrzynowski. Sekcja organizacji sportowych: dr. Ryder — przewodniczący, ppulk. Blok, Pawelski, Ziemiakiewicz i J. Dobrowolski.

Budżet na rok 1927 przewiduje: kupno trzech boisk sportowych w Dąbrowie, Będzinie i Siewierzu, pensje płatnych instruktorów, utrzymanie środków lokomocji, zakup inwentarza. Na wydatki zwyczajne prelimitowano 19,198,80 zł. (rozjażdzy i diety). Razem prelimitar przewidyje wydatki w wysokości 162,342 zł. i 40 gr.

Spodziewane są wpływy następujące: Rada Ministrów pokryje 25 proc., Sejmik powiatowy 15 proc., Sosnowiec 6 proc., Będzin 5 proc., Dąbrowa 4 proc., Zawiercie 3 proc., Czeladź 2 proc., z gmin bogatszych 0,75 proc., z biedniejszych 0,5proc., subsydia z instytucji przeniosłych 12 proc.

### ZE ZWIĄZKU PUBLICYSTÓW SPORTOW. OKRĘGU GÓRNOŚLĄSKIEGO.

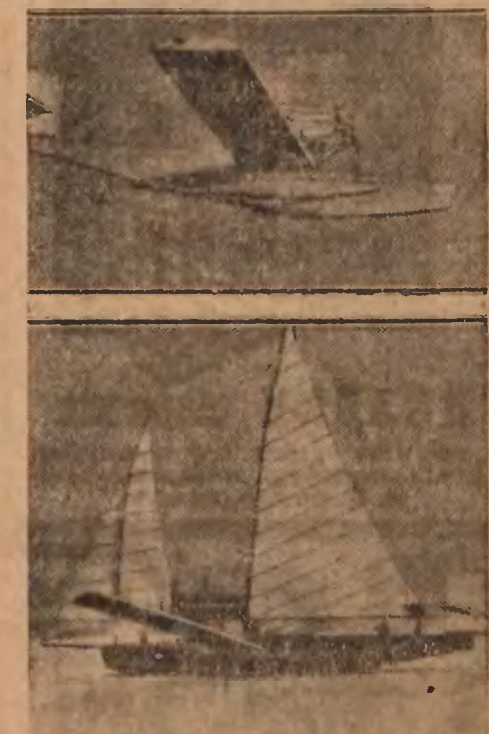
Na zebraniu Zarządu z dnia 12 bm. uchwalono zwołać Walne Zgromadzenie na dzień 6-go lutego br. do lokalu p. Liczbińskiego w Katowicach. Gospodarzem wybrano kol. Gorzelanego. W sprawie przynależenia Związku Publ. Sport. do Rady Sport woj. Śląskiego uchwalono zająć stanowisko wyczekujące. Wiadomości, jakoby ZPSOG przystąpił do „Rady Sportowej” w charakterze członka są nieprawdziwe już z tego choćby powodu, że „Rada Sportowa” jako organizacja prawna jeszcze nie istnieje.

## Wyniki sportowe.

„Odra” I mł. — „Sportfreunde” rez. 3:1.

„Odra” II mł. — „Sportfreunde” I mł. 2:1.

## SAMOLOTY, ZAOPATRZONE W ŻAGLE.



W górze hydroplan w locie, w dole, samolot, zaopatrzony w żagle.



**TYLKO**  
**PLÓTNA FIRMOWE**  
**WMIESZALSKIEGO**  
**SA IDEALNIE DOBRE**  
SOSNOWIEC-HALE-ROZWOJU • TELEF. 4-85 i 6-05

**Licytacja przymusowa.**  
We czwartek, 27 stycznia br. o godzinie 2 po południu sprzedawane będą przy ulicy Pszczyńskiej 10 271  
**5 autoklaw**  
(żelazne aparaty do gotowania konserw w puszkach) za gotówkę najwięcej dającymu.  
Mikołów (Wojew. Śląskie), dnia 12-go stycznia 1927 r.

**Turczyk,**  
egzekutor miejski  
1-a Wytwornia Parasoli w Zagł.  
„Elegan”  
Sosnowiec, Modrzejska nr. 5.  
Wyrabia  
najmodn.  
damskie  
i męskie  
po najtań-  
szych cen.  
Przyjmuje  
wielkie reparacje. Tel. 1027.

**Student prawa**  
Uniwersytetu Warszawskiego wyjeżdża na kondycję na cały rok. Oferuje pod K. M. Powszechnie ro Ogi., Warszawa, Fredry 4.

**Poszukiwana**  
**osoba**  
miej. adaj. językiem polsk. i niemieck.  
la lekarza na godz. przyjęć  
Miejscowość: polski Górny Śląsk.  
Laskówce z przystankiem do Dąbrowy  
Katowicach pod „Nr. 306”.

Tel. 1039 **Pierwszorzędny skład futer i warsztat kuśnierski** Tel. mieszk. 2-88  
**J. Milner, Sosnowiec, ulica 3-go Maja 11**  
Byli współwłaściciel i długoletni kierownik firmy W. B. Fischel w Sosnowcu poleca w swoim nowo otworzonym magazynie wielki wybór gotowej Konfekcji futrzanej damskiej i męskiej, pochodzenia krajowego i zagranicznego, jak futra męskie, palta karakulowe, fokowe, krecie, etole, lisy itp., oraz wszelkie gatunki skórek do damskich toalet wieczor. i balowych.  
Wszelkie roboty kuśnierskie wykon. we własnym, wzorowo urząd. warsztacie kuśnierskim.  
Ceny konkurencyjne — Robota wykwinna. — Bardzo dogodne warunki spłaty.  
Obejrzanie nie obowiązuje do kupna.

**liny KONOPNE**  
**Sznury na Bieliznę**  
białe, kręcone, plecione.  
**Sznury Konopne**  
białe i smołcowe do celów kanalizacyjnych.  
**Sznury pakowe, postronki, konopie na pakunki i l.p.**  
dostarcza:  
**Fabryka Wyrobów Powroźniczych**  
**I. M. Szczyngiera w Będzinie**  
Kościszki 4, telefon 108, rok założenia 1896.

Po przyjeździe z Persji prowadzę tylko 1 miesiąc  
**lekcje dywanów oryginalnych perskich**  
ulatwionym sposobem na ramach. Lekcje 2-godzinne dla pań i panów trwają cały dzień.  
Wpisy oraz informacje tylko we wtorki, czwartki i soboty w filii Wytworni dywanów Karola Litwinowicza, Katowice, Warszawska 44, I-sze piętro. 296

Najlepszym środkiem przeciw  
**GRYPIE**  
jest  
**koniak „Martell”**

**Meble klubowe**  
— letanki, materace itd. —  
wykonuje po cenach bardzo przystępnych za gotówkę na raty  
**Tadeusz Wilczkiewicz**  
Katowice, Wojewódzka 29.  
Wejście z boku.

**JASNIEJ SŁONCA**  
**NAJLEPSZA ZAPRAWA DO PODŁÓG**  
ODWIEŻA ZNIŻCZONE POADZKI, LINOLEUM  
i FARBUEJE MOMENTALNIE BIAŁE PODŁOGI  
NA MAHOŃ LUB ORZECH CIEMNY.  
Reprezentacja: **Dr. Silbermann i Rieger**  
Telefon 829. Katowice, ul. Szopena nr. 2. Telefon 829.

**MAGAZYN BIAŁY**  
**T. Wojciechowski & Ska**  
Skład sukna Skład sukna  
Katowice, ul. S. Jana 10  
**MATERIAŁY PLÓTNA NA**  
**MĘSKIE I DAMSKIE. POŚCIELI BIELIZNE**  
**UWAGA: P.P. URZĘDNIKOM PAŃSTWA I KOMUN**  
**10% RABATU.**

**Przetarg przymusowy.**  
Nieruchomość położona w Kuczowie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej nieruchomości wykaz L. 11 Kuczów, składająca się z roli, pastwiska i łąki w łącznym obszarze 0,73,43 ha z czystym dochodem gruntowym 1,06 talarów na imię rolnika Pawła Anioła w Jedrysku zostanie dnia 9. marca 1927 r. o godzinie 10 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 14.

**ZABEZPIECZAJCIE SIĘ**  
**od wszelkich dolegliwości,**  
**wywołanych przez**  
**ZIMNO, WILGOĆ I NURZ,**  
**używając**  
**PASTILLES**  
**VALDA,**  
sprzedawanych wyłącznie  
w pudełkach  
z nazwą  
**VALDA.**  
W sprzedaży w aptekach i  
składach aptecznych.

Zakładanie  
światła — siły — telefonu.  
Warsztat reperacyjny  
motorów i wszelkich aparatów.  
Budowa wodociągów,  
kanalizacji i centralnego ogrzewania.  
Katowice, Pocztowa 11. Telefon Nr. 13-56.  
Otwarte przez cały dzień. 209

**PRZETARG PUBLICZNY.**  
Śląski Urząd Wojewódzki sprzeda w drodze licytacji publicznej używany samochód osobowy „Benz”. Cena wywoławcza 500 zł. Licytacja odbędzie się w dniu 10 lutego 1927 r. o godz. 11-ej.  
Przed licytacją winni ubiegający złożyć we Wydziale BG. wadium w kwocie 100 zł.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W poniedziałek, dnia 17 b. m. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w Roździeńcu przy ul. Szosowej 46 przymusowa licytacja.  
sprzedawane będą:  
1) Urządzenie fryzjerskie z 3 lustrami.  
2) 3 kabiny damskie z lustrami i z 2 umywalkami.  
3) 1 szafa sklepowa  
4) 1 stół sklepowy  
5) 1 kasa kontrolna  
6) 2 krzesła fryzjerskie  
najwięcej dającymu za gotówkę.  
Mysłowice, dnia 15 stycznia 1927 r.  
**CHOLEWIŃSKI,**  
komornik sądowy w Mysłowicach.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
W poniedziałek, dnia 17 stycznia b. r. o godz. 11-ej przed południem będę sprzedawał w Nowej Wsi przy ulicy Karola Miarki przed oberżą p. Grundaja następujące przedmioty:  
1 maszynę do pisania „Ideal” i  
50 tuzinów podkówek pod buty,  
zaś o godz. 1-ej po poł. w Nowej Wsi przy ul. 3 Maja przed oberżą p. Kruczką  
1 maszynę do pisania „Stoewer”  
publicznie najwięcej dającymu za gotówkę.  
**GRUPA.**  
Komornik sądowy w Katowicach.

**LICYTACJA PRZYMUSOWA.**  
We wtorek, dnia 18 stycznia b. r. o godz. 11-ej przed południem będę sprzedawał w komorze licytacyjnej w Katowicach przy ulicy Mikołowskiej następujące przedmioty:  
1 biurko dyplom.  
1 fotel  
1 kanapę z obudowaniem  
1 szafę na książki  
1 fotel do biurka  
1 otomane  
3 poduszki  
1 maszynę do pisania „Smith-Premier” i  
1 zegar stojący dębowy  
publicznie najwięcej dającymu za gotówkę.  
**GRUPA.**  
Komornik sądowy w Katowicach.

**JAN ECHORN, Katowice**  
ulica Poprzeczna 7 — Telefon 23-11.

**Polonia Kartony.**  
Księgarnia i Drukarnia.

**Zakłady Budowy Maszyn na G. Śląsku**  
poszukują  
**dwóch spawaczy**  
do spawania ręcznego zapomocą koksu do natychmiastowego wstąpienia. W rachubę wchodzi tylko pierwszorzędne siły wykwalifikowane z dobrymi świadectwami. Zgłoszenie kierować pod „spawacze” do „Polonii” w Katowicach. Bo 300-50x3

**NATURA**  
**zakład Przyrodniczo-Leczniczy**  
wyleczy choroby wszelkiego rodzaju, nawet w przestarzałych i za nieuleczalnie orzekniętych wypadkach i gdzie inne kuracje zostały bezskuteczne, przez  
**kombinowaną naturalną metodę leczenia.**  
Wiarygodność pewnej liczby, licznych z zapałem do mnie wystosowanych listów dziękczynnych i uznań sądów powiatowych w Król. Hucie 24. 6. 26 r. po przesłuchaniu i przysiędze świadków i uznał mój sposób leczenia za niezaczepny.  
**Analiza uryny i flegmy.**  
Godz. przyjęcia: w dnie powszednie 9—1 i 3—6, w niedzielę i święta: 9—1.  
**R. Sławik, naturalista**  
Król. Huta, ul. Wolności 90.

**Pierwszorzędny handlowiec**  
dłuższy czas na kierow. stanowisku Sp. Akc. na polskim G. Śl., średniego wieku, władający językiem polskim w słowie i piśmie, posiadający zdolności reprezentacyjne w dziedzinie techniki i branży węglowej, talent organizacyjny zagraniczne doświadczenia itd.  
poszukuje odpowiednie stanowisko.  
w poważnym przedsiębiorstwie, które reflektuje na pracownika z inteligencją, inicjatywą i pracowit. Pierwszorzędne świadectwa i referencje stoją do dyspozycji.  
Łaskawe zgłoszenia pod „Casson” do administracji Polonii, Katowice, Warszawska 4.

**PALAIS FLANK**  
Pierwszorzędny lokal wielkomiejski.  
Specjalna kuchnia. — Wina Sedlaczka.  
W niedzielę, dnia 16-go bm. jak w każdą niedzielę i święta od godz. 3/45 do 1/27  
**Five o'clock tea**  
Dziś lokal otwarty do godz. 5-tej rano.

**Obrączki ślubne**  
prima wykonanie 1080  
Najlepsze precyzyjne zegarki, złote i srebrne  
Prima zegary domowe i salonowe  
Towary złote i srebrne: puławy • nakrycia stołowe i t. d.  
**Emil Stiller • Jubiler**  
Katowice, ulica 3-go Maja 36.

**NAJSKUTECZNIEJSZY ŚRODEK UŚMIERZAJĄCY**  
**REUMATYZM**  
**ŁAMANIA, BOLE GŁOWY, ZĘBÓW**  
JEST WYPRÓBOWANY OD LAT 30  
**I NAGRODZONY**  
**MEDALAMI**  
**NERVOLETA FRANZOSA**  
CHIMIA I APTEKARZ  
TARNÓPOLA  
DO NABYCIA WSZĘDZIE  
WYTWÓRNIA: GŁÓWNY SKŁAD WYSTAWOWY  
**APTEKA MIKOLASCHA**  
LWÓW.

**Ręcznictwo** z napędem elektrycznym, z wszelkimi maszynami i urządzeniem sklepowym w Wielkich Katowicach na głównej ulicy wprost od gospodarza do wynajęcia.  
**Kamienica 2-piętrowa** w wielkiej miejscowości Gornego Śląska, w tym sklep kolonialny za cenę 23000 zł., wpłata 15000 zł., resztę na l. hypotekę. Blizsze informacje u pp. Bastek i Wittke, Katowice ulica 3-go Maja 20.

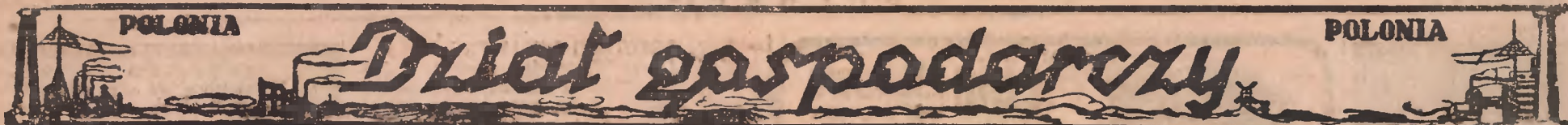
**Żie**  
prowadzi swój interes kupiec,  
zatrącając pieniądze na ogłoszenie

**Polonii**

**Zakopane**  
Pensjonat „Przełęcz”  
ulica Kościelna  
nowocześnie urządzony pod zarządem ZOFII MONCZKI poleca pokoje słoneczne, ciepłe, kuchnia wykwinna. — Pianino.  
Ceny bardzo przystępne.

**Dwa pokoje**  
**ublakacie handlowe**  
w centrum miasta Katowice do wynajęcia.  
Łaskawe zgłoszenia do „Polonii” pod „czyszcz” nr Bo. 160.





# Spółka Bracka w Tarnowskich Górach

## W LATACH 1925 i 1926.

Dnia 15 stycznia br. odbyło się w Tarnowskich Górach Walne Zgromadzenie Spółki Brackiej, na którym Zarząd przedstawił następujące sprawozdanie:

Pierwsze miesiące roku 1925 stały pod znakiem reform statutowych, uchwalonych na Walnym Zebraniu z dnia 28 lutego 1925 roku. Zastosowanie nowego statutu do stosunków bez wstrząśnięć ówczesnego trybu było najważniejszym zadaniem Zarządu i Administracji.

Po wejściu w życie nowego statutu, zostało zwołane na wniosek starszych brackich nadzwyczajne Walne Zebranie na dzień 29 sierpnia 1925 r., które się odbyło w Tarnowskich Górach.

Postulaty starszych brackich nie mogły być uwzględnione, ze względu na sprzeczność z przepisami ustawowymi, i na niekorzystne położenie gospodarcze.

Bieżące sprawy administracyjne zostały przez Zarząd załatwione w roku 1925 na 10 posiedzeniach; tę samą ilość posiedzeń odbyło w roku 1926.

Komisja finansowa zebrała się w czasie sprawozdawczym 15 razy, komisja personalna dwa razy.

Komisje budowlane dokonały w 11 wypadkach oględzin lecznic.

Pozatem odbył się szereg posiedzeń komisji wybranych dla specjalnych zleceń, np. w sprawie umowy z lekarzami okręgowymi.

W składzie Kasy chorych przesilenie gospodarcze spowodowało od roku 1925 w dalszym ciągu ubytek ubezpieczonych. Dopiero po wybuchu strejku angielskiego z początkiem lipca 1926 r. ustały redukcje i rozpoczęło się wolne powiększenie załóg.

Liczba członków kasy chorych wynosiła w początku roku 1925 — 110 551, osiągnęła najniższy stan pod koniec roku 1925, mianowicie 88 303, w dniu 1 października 1926 r. kasa chorych liczyła 98 486 członków, powiększyła się więc o 12 724 ubezpieczonych. Liczb IV kwartału 1926 r. nie można było jeszcze stwierdzić.

Z powodu zwalniania robotników obniżały się dochody kasy chorych, wydatki zaś podnosiły, niepomniennie, bo nieomal każdy członek usiłował wydestakować po zwolnieniu z pracy jeszcze świadczenia kasy chorych, czemu tłumaczy się tak wysoka liczba członków, leczonych tak w lecznicach jak u lekarzy okręgowych.

Pod koniec roku 1924 posiadała kasa chorych

funduszu rezerwowego 7 446 579,16 zł.  
wydatki w 1925 wynosiły 10 536 322,87 „  
dochody „ „ 9 370 466,91 „  
niedobór wynosił więc 1 165 855,96 zł.  
przez co fundusz rezerwowi obniżył się przy końcu roku 1925 na 6 280 723,20 zł.

Preliminarz na rok 1926 ustalony przez Zarząd uchwała z dnia 8 stycznia 1926 r. przewidywał niedobór budżetowy w wysokości 2 247 450 zł., który miał być pokryty z funduszu rezerwowego.

Aż do końca III kwartału 1926 r. wynosiły

wydatki 8 282 644,90 zł.  
dochody 7 124 448,25 „

Niedobór w wysokości 1 158 196,35 zł. należało pokryć z funduszu rezerwowego, który przy końcu września 1926 roku wynosił już tylko 5 122 526,85 zł.

Na posiedzeniu z dnia 3 grudnia 1926 r. Zarząd podwyższył kwoty prelimitarza na rok 1926 o 507 000 zł. Niedobór w kasie chorych wynosić będzie po doliczeniu odszkodowania dla kasy pensyjnej za używanie majątku nieruchomości w wysokości 300 000 zł. w r. 1926 około 2 000 000 zł. Ścisły liczb nie można jeszcze podać, bo wszystkie obliczenia zakładów brackich za 4 kwartał 1926 wpłyną dopiero w lutym 1927 r.; powiększenia się załóg na kopalniach nie wywrze poważnego wpływu na dochody kasy chorych, bo nowo przyjęci członkowie w czasie bezrobocia cierpieli na zdrowiu i często zgłaszają się do lecznic.

Podrożenie wszystkich środków tak żywnościowych jak leczniczych, a przede wszystkim wydatki za artykuły zagraniczne uniemożliwiły wszelką kalkulację zgóry. Wahanie się wartości złotego spowodowało niezmierny wzrost wydatków i trzeba było wszelkimi siłami starać się o utrzymanie gospodarki w granicach budżetowych i oszczędzać na każdym miejscu.

Mimo wielkich trudności gospodarczych zarząd starał się o utrzymanie budynków leczniczych w dobrym stanie; w ciągu roku 1925 i 1926 zdołano poszczególnie lecznice wymalować, odrestaurować a urządzenia ich uzupełnić, a więc odprawowano zakład przeciwgruźliczy w Wodzisławiu; w Bielszowicach i w Knurowie dobudowano werandy dla chorych, letnisko w Goczałkowicach przerebiono na letnisko dla dzieci, w lecznicach w Katowicach, Królewskiej Hucie, w Orzeszu przeprowadzono dokładny remont; z powodu zmniejszenia się załóg na kopalniach Dębieńsko i Knurów zwinął zarząd lecznicę w Czuchowie; natomiast urządzono na kopalni Dębieńsko ambulatorjum.

Pod koniec roku 1925 zakupiono 2 samochody sanitarne, z których jeden został umieszczony na kopalni Dębieńsko dla przewożenia chorych do lecznic, a drugi w lecznicy w Siemianowicach.

Oprócz udoskonalenia różnych przyrządów leczniczych we wszystkich lecznicach, zakupiono 2 aparaty rentgenowskie, 3 lampy kwarcowe i 4 aparaty diatermiczne, a dla klinik dentystycznych 3 lampy „Sollux“.

Z pomocy lekarskiej korzystały osoby uprawnione do kuracji w szerokiej mierze, mianowicie

a) w roku 1925:

1. w lecznicach 28 273 członków, 3283 osób z rodzin, którzy przebywali przeciętnie 27 dni w lecznicy,

2. w rewirze przy lecznicach 15 466 osób;

b) w roku 1926 (liczby tylko z pierwszych III kwartałów):

1. w lecznicach 39 729 członków 2128 osób z rodzin,

2. w rewirze przy lecznicach 13 000 osób.

Przeciętna liczba dni przebywania członków w lecznicach wnosila mniej niż w roku 1925, bo tylko 15 dni, natomiast czas leczenia się osób z rodzin pozostał bez zmiany.

Pozatem szukało porady lekarskiej u lekarzy okręgowych i specjalistów w roku 1925 — 184 711 osób, zaś aż do września 1926 r. już 169 544 osób.

Podniesienie się wydatków kasy chorych wynika z powiększenia się liczby ubezpieczonych, z którą zrosła też liczba szukających pomocy lekarskiej.

Zaznaczyć trzeba, że w powyższych liczbach objęte są osoby, które korzystają też z opieki nad chorymi na koszt kasy pensyjnej.

W kąpielach i letniskach leczono:

w roku 1925 — 764 członków

w roku 1926 — 540 członków

Zmniejszenie się liczby tłumaczy się zmianą przeznaczenia letniska w Goczałkowicach w roku 1926 na letnisko dla dzieci.

Zon członków wysłano do kąpeli:

w roku 1925 — 27,

w roku 1926 — 25,

dzieci:

w roku 1925 — 977,

w roku 1926 — 1134,

a więc 177 dzieci więcej niż w r. 1925.

Zwiększenie się liczby wysłanych dzieci polega na zawarciu umowy z Czerwonym Krzyżem, który przyjmuje miesięcznie przez cały rok po 30 dzieci do Rabki, ponosząc połowę kosztów za leczenie.

Leczenie zębów odbywało się w 7 klinikach dentystycznych, oprócz tego zatrudnia Spółka Bracka jeszcze 2 lekarzy-dentystów i 4 dentystów-techników.

W klinikach dentystycznych leczyło się

w roku 1925 — 11 497 osób

w roku 1926 — 11 880 osób,

zaś u lekarzy-dentystów i dentystów:

w roku 1925 2572 osób

w roku 1926 3075 osób.

Pod koniec roku 1924 Spółka Bracka zatrudniała 92 lekarzy okręgowych i 4 specjalistów (laryngologów i okulistów). Od 1 lipca 1926 zawarto nowe umowy z 70 lekarzami. Z dawniejszych lekarzy o-

kręgowych nie włądało językiem urzędowym 32, dlatego umowy nie zawarto z nimi.

Wydatki na środki lecznicze wynosiły dla kasy chorych i dla kasy pensyjnej w roku 1925 — 979.933,06 zł., zaś aż do końca III kwartału 1926 już 981.704,56 zł. Wzrost cen za lekarstwa wynosił w roku 1926 w porównaniu do roku 1924 przeszło 100 proc., bo środki te kalkulują się nieomal wyłącznie na podstawie obcych walut. Energiczne kroki, poczynione ku zmniejszeniu tych wydatków nie przyniosły jeszcze spodziewanych zaoszczędzeń.

Aż do wejścia w życie nowego statutu świadczenia kasy pensyjnej były na podstawie uchwały Zarządu z dnia 15 maja 1924 r. udzielane w formie dodatków drożyznianych. Nowym statutem przyznano wszystkim pobierającym wsparcia równe prawo do świadczeń ze strony Spółki, wymierzając je na podstawie składowania i nowo ustalonych stopniówek, bez względu na stopień niezamożności.

Nowe obliczenie świadczeń obejmowało wszystkich pobierających wsparcie, którzy w dniu 1 kwietnia 1925 r. należeli do Spółki, a mianowicie około 14.600 inwalidów, 14.600 wdów i 15.800 sierot.

(Dokończenie nastąpi).

## Kronika gospodarcza.

### EKSPORT MASŁA ZAGRANICĘ.

Wskutek spadku cen masła na rynku wewnętrznym eksport masła z Polski do Anglii, Niemiec i innych państw, który czasowo ustał niemal zupełnie, obecnie został wznowiony, aczkolwiek ceny na rynku światowym nie uległy zmianie. Wywoż masło wyłącznie prawie mleczarnie w Poznańskiem i na Pomorzu, z Kongresówki natomiast i Małopolski eksport masła jeszcze się nie kalkuluje. Jest jednakże nadzieja, że przewidywany dalszy spadek cen umożliwi również eksport z innych dzielnic Polski. Do uunormowania kwestji eksportu i podniesienia cen na nasze masło zagranicą przyczynić się powinna w znacznej mierze projektowana przez rząd standaryzacja masła, co w niedalekim czasie, jak się dowiadujemy, ma być zrealizowane.

### WYKAZ SPEŁU I CEN ZWIERZĄT RZEŻNYCH NA CENTRALNEJ TARGOWICY W MYSŁOWICACH

za czas od 10 bm. do 14 bm.

Spędzono: koni 1, krów 969, jałówek 83, buhajów 76, wołów 43, cieląt 82, nierogacizny 1940. Razem 3194.

Placono za jeden kg żywej wagi: bydła rogatego 1 gat. od 1,20 do 1,40 zł, 2 gat. od 1,20 do 1,20 zł, 3 gat. od 80 gr do 1 zł. Nierogacizny 1 gat. od 2,60 do 2,90 zł, 2 gat. od 2,35 do 2,60 zł, 3 gat. od 2,10 do 2,35 zł. Cieląt od 1,60 do 2,00 zł.

Podaż mierna. Popyt mierny. Tendencja mocna. Ceny stałe. Ogólny spędy o 240 więcej niż w ostatnim okresie sprawozdawczym.

### PRODUKCJA ROPY BORYSLAWSKIEJ.

W miesiącu październiku br. wyprodukowano i odfoczonno w kopalniach źródła Boryslawskiego 4302,05 cystern t. zw. mraźniczek górnej. We wrześniu br. wyniosła cała produkcja ropy boryslawskiej i mraźniczek górnej 4331,81 cystern, czyli produkcja październikowa prawie się od wrześniowej nie różni. Jeśli

Wobec szerzącej się gwałtownie epidemji grypy pamiętajcie, że

## BIOMALZ

djetetyczny preparat odżywczy, specyficznie wzmacniający konstytucję

podnosi odporność przeciw infekcji,

wzmacnia organizm podczas choroby i rekonwalescencji, chroni przed komplikacjami i zajęciem dróg oddechowych. Do nabycia w aptekach i drogerjach.

## Oświadczam

niniejszem, że za treść i ton artykułu pod tytułem „Leosz Fall kompromituje Lipschütz i dyskredytuje Polonję“, zamieszczonego w „Gońcu Śląskiem“ Nr. 20 z dnia 20. stycznia ub. r. pana Dr. Leona Falla niniejszem **przepraszam.**

**Klaudjusz Krabulec**

b. odpowiedzialny redaktor „Gońca Śląskiego“.

weźmiemy pod uwagę produkcję od wiosny b. r. to wykazuje ona stopniowy spadek. W kwietniu br. bowiem produkowano przeciętnie 153,88 cystern, w maju — 150,56, w czerwcu — 149,80, w lipcu — 149,00, w sierpniu — 144,02, wrześniu 143,14 (razem z ropą mraźniczką), w październiku 138,78 (bez ropy mraźniczek).

Największą ilość ropy wyprodukowały w październiku następujące firmy: Fanto 670,28, Silva Plana i Limanova razem 607,53, koncern „Premjer“ (Premjer i Małopolski Przemysł Naftowy) 629,00 cystern, Nafta 500,43, Braci Nobel 367,22, Galicja 350,90, Dąbrowa 309,8. Produkcja Polskiej Nafty, która wykazywała od kilku miesięcy stały wzrost — spadła w październiku w porównaniu z wrześniem 20-16 na 14,19, natomiast Polski Przemysł Naftowy wyprodukował 11,56 cystern zamiast wrześniowych 6,27.

W miesiącu październiku dowiercił się i ko jeden nowy szyb, mianowicie „Mraźnica“ należący do Braci Nobel z początkową produkcją 11 wagonów, która jednakże ustaliła po tygodniu na 8 wagonów dziennie.

### PRZEWIDZANY PRZELADUNEK NASZEGO WĘGLA PRZEZ GDANSK I GDYNIE W GRUDNIU.

Przewidzany wywóz naszego węgla drogą wodną obliczono w grudniu na 325 tysięcy t. W tem na Gdańsk przeznaczono 270 tys. t. Gdynię zaś 55.

Część powyższego węgla w ilości 262 tys. ton nadejdzie z kopalni Górnej Śląska, reszta z Zagłębia Dąbrowskiego. Eksport powyższy zasili rynki: duński, szwedzki, fiński i czeski oraz rosyjski.

### GIELDY PIENIĘŻNE.

Warszawa, 15 I. (wł. k.) Dolar Stanów Zjednoczonych 8,98. Dewizy nieco niższe. Obrót ogólny wynosił około 325.000 dolarów, pokryty został przez Bank Polski. Dolar w ośmiu dniach spadł z 9,00 na 8,98 i pół. Rubel złoty 4,73 do 4,74. 100 zł w złocie 173,66. Z pożyczek państwowych mocniejsza była 6 proc. dolarowa i 8 proc. Akcje niejednostajne.

Warszawa, 15 I. (PAT.) Papiery państwowe, 5 proc. pożyczka konwers. 48,25 do 48,00, 8 proc. pożyczka konwers. 97,00, pożyczka dolar. 79,50, pożyczka kolej. 93,50.

Warszawa, 15 I. (PAT.) Akcje. Bank dysk. 10, Bank handl. 3,20—3,25, Bank Polski 92,75—93,25, Bank Zachod. 1,75, Bank Sp. Zarobkowych 7—7,25, Starachowice 2,40—2,32—2,34, Zieloniewski 13,25, Ursus 1,75—1,80, Zawiercie 15, Żyrardów 12,75—12,30—12,40, Borkowski 1,33, Haberbusch 81—82.

Berlin, 15 I. (PAT.) Dewizy wschodnie. Wyplaty na Warszawę 46,48—46,72, na Katowice 46,55—46,795, na Bukareszt 22,75—22,95, na Rygę 80,90—81,30, na Kowno 41,345—41,545.

### GIELDY TOWAROWE ZBOŻE.

Poznań, 15 I. (PAT.) Giełda zbożowa. Żyto 40—41, pszenica 48,25—51,25, jęczmień 29 do 32, jęczmień brow. 34—37, owies 29,25—30,25, mąka żytnia 70 proc 57,75.

Berlin, 15 I. (PAT.) Giełda zbożowa. Pszenica 264—268, żyto 241—240, jęczmień 217 do 245, zimowy pastew. 194—207, owies 179—189, seradela 28—30, kuchen rzepekowe 16,40—16,50, kuchen miane 20,80—21,20, wytloki suche 10,20—10,50, wytloki Soja 19,10—19,80, płatki ziem. 28,80—31,20.

Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Nogal Katowice

## NOTOWANIA DEWIZ z dnia 15. I. 1927 r.

DEWIZY	Stopa dysk.	Parytet w zł.	Notow. za	w Warszawie		Katowicach	Gdańsku	Berlinie	Londynie	Nowym Jorku	Paryżu	Pradze	Zurychu	Wiedniu
				Sprzedaz	Kupno									
Warszawa	9 1/2	—	100 zł.	—	—	—	—	—	43.50	—	—	—	57.50	—
Katowice	9 1/2	—	100 zł.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Odańsk	6 1/2	113	100 Gd. gld.	—	—	—	—	81.68	—	—	—	—	—	—
Berlin	6	123.45	1 R. M.	—	—	—	—	—	20.43 3/4	—	—	—	123.15	—
Belgia	7	100	100 fr. b.	—	—	—	—	58.66	34.91 1/2	13.91	—	—	72.15	—
Bukareszt	6	100	100 L.	—	—	—	—	—	900.	—	13.55	—	2.80	—
Budapeszt	7	105.01	100.000 k. w.	—	—	—	—	73.77	27.70	—	—	—	90.60	—
Holandja	3 1/2	208.31	100 gld. h.	361.61	359.81	—	—	168.66	13.13 3/8	39.98 1/2	1006.	—	207.50	—
Kopenhaga	5	138.88	100 k. d.	—	—	—	—	112.42	—	26.66	—	—	138.30	—
Londyn	5	25.22	1 £	43.89	43.67	—	—	20.470	—	4.85 3/8	122.15	—	25.19	—
Nowy-Jork	3 1/2	5.18	1 \$	9.02	8.98	—	—	4.219	4.85 3/8	—	25.16	—	5.19	—
Paryż	6	100	100 fr. fr.	—	—	—	—	16.775	122.10	3.98	—	—	20.63	—
Praga	6	100	100 k. c.	—	—	—	—	12.502	163.87	2.96 1/4	74.75	—	15.45	—
Rzym	7	100	100 L.	—	—	—	—	18.34	112.18	4.34	—	—	22.65	—
Szwajcaria	—	—	—	—	—	—	—	81.29	25.19	19.24 1/2	485	—	—	—
Stockholm	—	—	—	—	—	—	—	12.66	18.17	26.71	672	—	138.60	—
Wiedeń	—	—	—	—	—	—	—	59.46	34.43	—	—	—	73.10	—

\*) Ustalono przez Bank Śląski — Banku w Gdyni

2) Stopa procentowa Federal Reserve Bank.



# ZE ŚWIATA.



Konferencja Imperjum Brytyjskiego.

1. Stanley Baldwin, premier Wielkiej Brytanji. 2. Mackenzie King, premier Kanady. 3. Bruce, premier Australji. 4. Cook, premier Nowozelandii. 5. Gen. Hertzog, premier Afryki połudn. 6. Lord Balfour. 7. Maharadża Burdwanu. 8. Chamberlain. 9. Churchill. 10. Amery.



Gęś gwiazdkowa w Anglii  
prowadzona do domu.



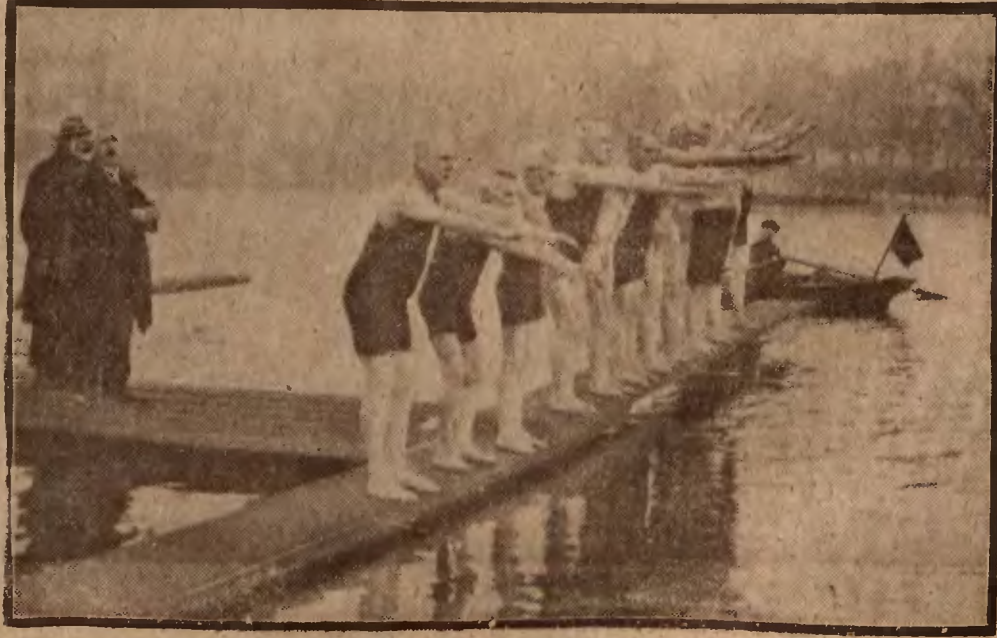
Książę Georg IV  
czwarty syn króla Anglii.



Pudding gwiazdkowy  
na pokładzie okrętu szkolnego w Anglii.



25.000 funtów sterlingów  
wiezione na wypłaty 20.000 robotników w dokach.



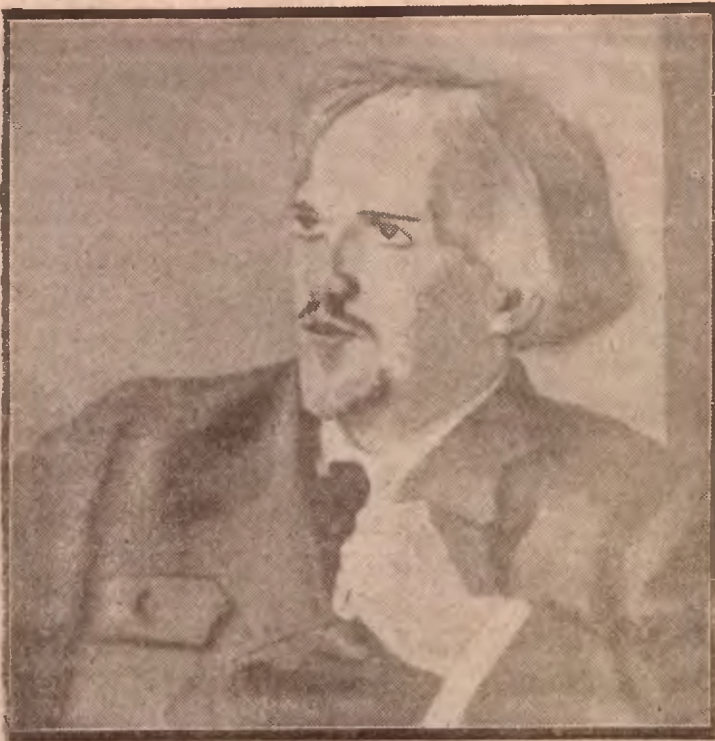
Kąpiele rzeczne w zimie.  
Start pływaków powyżej 40 lat przy 1½ stopnia ciepła.



# ROZMAITOŚCI.



Teiko Kiwa w Katowicach.  
Słynna śpiewaczka japońska.



Józef Jankowski,  
autor nowej książki o Szopenie i G. Sand.



Stanisław Drabik, art. opery  
nadesłał nam fotografię swą z Mediolanu.



Królowa Norwegii na spacerze w Hyde Park  
w Londynie.



Ramsay Mac Donald (w środku)  
wyjeżdża do Afryki północnej.



Toast na ulicy: „Niech żyje król!”



Korowód chłopców, poprzebieranych za dziewczęta.



„Pająk i mucha”.  
Jean Parris i Terri Sterri probują nowy taniec.



Mody londyńskie.  
Najnowsze modele płaszców wieczorowych.